



3 (141)

ZIELONA GÓRA MARZEC 2006

UNIwersytet
ZIELONOGÓRSKI

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-7867

TARGI EDUKACYJNE

3-5 **III** Poznań

8-10 **III** Wrocław

14-15 **III** Gorzów
Wlkp.

16 **III** Nowa Sól

30-31 **III** Legnica

9-10 **IV** Uniwersytet
Zielonogórski

DNI OTWARTE

„ZŁAP BYKI
ZA ROGI”
DYKTANDO
UNIWERSYTECKIE



SPOTKANIE
Z PROFESOREM
W. BARTOSZEWSKIM



6.
OGÓLNOPOLSKA
KONFERENCJA
RZECZNIKÓW
PRASOWYCH
I PRACOWNIKÓW
BIUR PROMOCJI
SZKÓŁ
WYŻSZYCH



e-mail: miesiecznikUZ@uz.zgora.pl

**UNIwersYTET
ZIELONOGÓRSKI**

REDAKCJA

ul. Podgórna 50
65-246 Zielona Góra
tel. (0-68) 328 2593,
~2592, ~2354, ~2479

REDAKTOR PROWADZĄCY

Ewa Sapeńko

WSPÓŁPRACA

Anetta Barska, Marek Dankowski, Agnieszka Gąsiorowska,
Paulina Komorowska-Birger, Lidia Kozdrowska, Dorota Krassowska,
Pola Kuleczka, Barbara Literska, Andrzej Obuchowicz,
Agnieszka Rożewska, Katarzyna Sanocka, Anna Urbańska,
Janina Wallis

OPIEKA ARTYSTYCZNA

Jan Berdyszak

PROJEKT GRAFICZNY I ŁAMANIE KOMPUTEROWE

Lucyna Andrzejewska, Mamert Janion

WYDANIE INTERNETOWE

<http://www.uz.zgora.pl/miesiecznikUZ.html>
opr. Krzysztof Jaroński

ZDJĘCIA

Kazimierz Adamczewski

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa uczelni. Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych. Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów, ich skracania i adustacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku 23 marca 2006 r.

Nakład: 1000 egz.

Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego

Okladka: Zakład Poligraficzny „Filip” w Zielonej Górze

...w numerze

Z obrad Senatu	4
Zarządzenia JM Rektora	5
<i>Zaufanie za szczerść i partnerstwo</i> - rozmowa z prof. Longinem Rybińskim	
Prorektorem ds. Studenckich	7
Power dla Einsteina	9
Informacje Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej	9
Kolejny udany rok współpracy z Fachhochschule Giessen-Friedberg	10
„Historia i przyszłość” gościnny wykład prof. Władysława Bartoszewskiego	12
15 lat Instytutu Informatyki i Elektroniki	13
Trombidia, Rozkruski i Szpeciele rozmowa z prof. Grzegorzem Gabrysiem	14
VI Ogólnopolska Konferencja Rzeczników Prasowych i Pracowników Biur Promocji Szkół Wyższych	17
Wiadomości wydziałowe	18
Wydział Artystyczny	18
Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	21
Wydział Fizyki i astronomii	24
Wydział Humanistyczny	25
Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska	28
Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii	28
Wydział Mechaniczny	29
Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych	30
Serwis informacyjny pionu prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą	33
Z życia Parlamentu Studenckiego UZ	36
Państwowa Komisja Akredytacyjna	37
Prace wydane przez Oficynę Wydawniczą UZ w 2005 r.	39
Dyktando	42
Nowości wydawnicze	43

Student politologii został zwycięzcą I Dyktanda Uniwersyteckiego „Złap byki za rogi”. W całym tekście zrobił „tylko” 6 błędów. Dużo to czy mało? Kiedy ja zdawałam maturę, za cztery błędy ortograficzne w pracy maturalnej dostawało się po prostu dwóję. Ale szczerze przyznaję, że dziś strach przed kompromitacją nie pozwolił mi się zmierzyć z „rogatą” ortografią. Chociaż nie uważam, żebym miała problem z posługiwaniem się słowem pisanym.

Ale o tym, że kolejne pokolenia młodych Polaków coraz gorzej posługują się językiem polskim nie tylko w mowie ale też i w piśmie, jest powszechnie wiadome. Nawet Senat RP uznał, że promocja rodzimej mowy jest już bardzo potrzebna, i ogłosił rok 2006 Rokiem Języka Polskiego. Z tego powodu jak kraj długi i szeroki piszemy dyktanda. Jednak na UZ zainteresowanie udziałem było raczej mierne. Powód? Chyba taki sam jak w moim przypadku. Tylko trzy osoby nie będące studentami zdecydowały się podjąć wyzwanie. Trudno się dziwić. Ludzka pamięć jest zawodna i może usunąć ze swoich zakamarków wyjątki w stylu „piegża” czy „gżegzółka”. Ale komputer, który ma uruchomioną opcję autokorekty? Ten nie powinien się mylić, bo to na jego wiedzy opierają się dziś całe pokolenia młodych ludzi. I co? Mój redakcyjny komputer w dyktandzie przesłanym przez autora podkreślił 14 wyrazów jako błędne.

Jeżeli ktoś ma ochotę sprawdzić siebie czy swoich znajomych, znajdzie tekst dyktanda wewnątrz. Powodzenia!

Ewa Sapeńko

Z O B R A D S E N A T U

...Senat na zwyczajnym posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2006 r. podjął następujące uchwały:

■ **Nr 48** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nadania tytułu doktora honoris causa przez Uniwersytet Opolski. Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego wyraził pozytywną opinię dotyczącą nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Opolskiego reżyserowi Jerzemu Janickiemu.

■ **Nr 49** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Witolda Jarczyka, prof. UZ na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nie określony.

■ **Nr 50** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Jerzego Motyla, prof. UZ na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nie określony.

■ **Nr 51** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Hansa Petera Müllera na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

■ **Nr 52** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Marka Piechowiaka, prof. UZ na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nie określony.

■ **Nr 53** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Beaty Gabryś, prof. UZ na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nie określony.

■ **Nr 54** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Pawła Leluka na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

■ **Nr 55** w sprawie opinii dotyczącej zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Mechanicznego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Mechanicznego dotyczący zmian w strukturze organizacyjnej Instytutu Informatyki i Zarządzania Produkcją – tj. zmiany nazwy Zakładu Procesów Produkcyjnych i Inżynierii Jakości na Zakład Inżynierii Jakości.

■ **Nr 56** w sprawie opinii dotyczącej zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych dotyczący zmian w strukturze organizacyjnej Instytutu Pedagogiki i Psychologii:

- zniesienia Zakładu Historii Wychowania,
- zniesienia Zakładu Dydaktyki i Filozofii Edukacji,
- zniesienia Zakładu Teorii Edukacji,

- zmiany nazwy Zakładu Pedagogiki Ogólnej i Pedeutologii na Zakład Pedeutologii,
- powołania Zakładu Pedagogiki Wczesnoszkolnej,
- powołania Zakładu Nauk Pomocniczych Pedagogiki.

■ **Nr 57** w sprawie przeniesienia własności sieci i węzłów ciepłych.

Senat wyraził zgodę na zawarcie umowy zamiany pomiędzy Elektrociepłownią Zielona Góra S.A. a Uniwersytetem Zielonogórskim, na mocy której Uniwersytet Zielonogórski przeniesie na rzecz Elektrociepłowni Zielona Góra S.A. prawo własności przyłączy sieci ciepłych i technologii węzłów ciepłych o łącznej szacunkowej wartości 559.600,20 złotych netto w zamian za przeniesienie własności nieruchomości w postaci gruntu położonego w Zielonej Górze, w obrębie 16, działki 181/2, 181/3, 181/4 o powierzchni 7 440 m² i wartości 562.000,00 złotych netto, przy czym Uniwersytet Zielonogórski dopłaci w gotówce kwotę 2.399,80 złotych netto.

■ **Nr 58** zmieniającą uchwałę nr 301 Senatu UZ z dnia 9 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia zasad organizacji studiów podyplomowych i obiegu dokumentów.

Senat przyjął zmiany zasad organizacji studiów podyplomowych i obiegu dokumentów, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

■ **Nr 59** w sprawie powołania Kolegium Redakcyjnego Oficyny Wydawniczej Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Senat powołał Kolegium Redakcyjne Oficyny Wydawniczej Uniwersytetu Zielonogórskiego w następującym składzie:

- Prorektor ds. Rozwoju – Przewodniczący,
- mgr Irena Bulczyńska – sekretarz,
- prof. dr hab. inż. Marian Adamski – Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji,
- dr hab. inż. Adam Bydątek, prof. UZ – Wydział Mechaniczny,
- dr Rafał Ciesielski – Wydział Artystyczny,
- dr hab. Dariusz Dolański, prof. UZ – Wydział Humanistyczny,
- dr hab. inż. Magdalena Graczyk, prof. UZ – Wydział Zarządzania,
- prof. dr hab. Marian Nowak – Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii,
- dr hab. Paweł Szczaniecki, prof. UZ – Wydział Fizyki i Astronomii,
- prof. dr hab. inż. Romuald Świtka – Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska,
- dr hab. Zdzisław Wołk, prof. UZ – Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych.

Kadencja Kolegium Redakcyjnego Oficyny Wydawniczej Uniwersytetu Zielonogórskiego trwać będzie do 31 sierpnia 2008 r.

■ **Nr 60** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zwiększenia kredytu w BRE BANK S.A.

Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie zwiększenia kredytu w rachunku bieżącym o kwotę 3.500.000 złotych w BRE BANK S.A. Oddział w Zielonej Górze.

■ **Nr 61** zmieniającą uchwałę nr 316 Senatu UZ z dnia 4 maja 2005 r. w sprawie przyjęcia zasad i trybu rekrutacji na studia w roku akademickim 2006/2007.

Senat przyjął zmiany w uchwale nr 316 Senatu UZ z dnia 4 maja 2005 r. w sprawie przyjęcia zasad i trybu rekrutacji na studia w roku akademickim 2006/2007, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

■ **Nr 62** w sprawie wyrażenia poparcia dla stanowiska zawartego w Liście Ministra Edukacji i Nauki do rektorów szkół wyższych.

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego wyraził poparcie dla stanowiska zawartego w Liście Ministra Edukacji i Nauki do rektorów szkół wyższych z dnia 4 stycznia 2006 roku (pismo nr: DSW.R – 4122/1/06) w sprawie nowelizacji zasad i trybu przyjęć na studia w roku akademickim 2006/2007, stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

■ **Nr 63** zmieniającą uchwałę nr 316 Senatu UZ z dnia 4 maja 2005 r. w sprawie przyjęcia zasad i trybu rekrutacji na studia w roku akademickim 2006/2007.

Senat, w związku z listem Ministra Edukacji i Nauki do rektorów szkół wyższych z dnia 4 stycznia 2006 roku (pismo nr: DSW.R – 4122/1/06) w sprawie nowelizacji zasad i trybu przyjęć na studia w roku akademickim 2006/2007, przyjął dodatkowe uregulowania, uzupełniające uchwałę nr 316 Senatu UZ z dnia 4 maja 2005 r. w sprawie przyjęcia zasad i trybu rekrutacji na studia w roku akademickim 2006/2007, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

■ **Nr 64** w sprawie limitów przyjęć na studia stacjonarne i niestacjonarne w roku akademickim 2006/2007.

Senat ustalił limity rekrutacyjne na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych w roku akademickim 2006/2007 na kierunkach:

wydział /kierunek	studia stac. I stopień	studia stac. II stopień	studia niestac. I stopień	studia niestac. II stopień
WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY				
EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZTUKI MUZYCZNEJ	10	10	20	15
JAZZ I MUZYKA ESTRADOWA	6		20	
EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZTUKI PLASTYCZNEJ	12		20	
GRAFIKA	8	8	20	20
ARCHITEKTURA WNĘTRZ	14	0	40	0
MALARSTWO	8	6	10	50
WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI, INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI				
ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA	105		60	

ELEKTROTECHNIKA	135	15	60	30
INFORMATYKA	150	60	150	45
WYDZIAŁ FIZYKI I ASTRONOMII				
ASTRONOMIA	50			
FIZYKA	70	20		
FIZYKA TECHNICZNA	30			
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY				
FILOLOGIA / JĘZYK ANGIELSKI	60		70	
FILOLOGIA / JĘZYK FRANCUSKI	30		35	
FILOLOGIA GERMAŃSKA	90	30	45	60
FILOLOGIA POLSKA	90	15	80	80
FILOLOGIA ROSYJSKA	30	15	30	30
FILOZOFIA	60	15	30	30
HISTORIA	90	15	90	90
POLITOLOGIA	90	30	120	90
WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA				
BIOLOGIA	60		60	
BUDOWNICTWO	120	15	120	60
INŻYNIERIA ŚRODOWISKA	90	15	120	60
OCHRONA ŚRODOWISKA	60	30	90	70
WYDZIAŁ MATEMATYKI, INFORMATYKI I EKONOMETRII				
INFORMATYKA I EKONOMETRIA	80		60	
MATEMATYKA	150		60	
WYDZIAŁ MECHANICZNY				
EDUKACJA TECHNICZNO-INFORMATYCZNA	90	30	120	180
MECHANIKA I BUDOWA MASZYN	110	30	150	60
ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI	90		120	90
WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH				
PEDAGOGIKA	210	25	180	240
SOCJOLOGIA	50	25	75	50
WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA				
EKONOMIA	60		60	
ZARZĄDZANIE I MARKETING	210	180	210	180

ZARZĄDZENIA JM REKTORA

....JM Rektor wydał zarządzenia:

■ **Nr 69** z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Wskutek zmiany regulaminu organizacyjnego UZ:

- 1) w strukturze organizacyjnej Pionu Prorektora ds. Studenckich zniesiony został Dział Kształcenia oraz Stanowisko ds. Obsługi Informatycznej, powołana została natomiast Sekcja Rekrutacji,
- 2) w strukturze organizacyjnej Pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą – Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii zniesiona została Stacja Dydaktyczno – Badawcza,

3) w strukturze organizacyjnej Pionu Prorektora ds. Jakości Kształcenia powołany został Dział ds. Organizacji Kształcenia, zniesiono natomiast w strukturze organizacyjnej Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Ośrodek Jeździecki,

4) w strukturze organizacyjnej Pionu Kanclerza powołano, na bazie Stacji Dydaktyczno-Badawczej oraz Ośrodka Jeździeckiego w Raculce, Park Technologiczno – Przyrodniczy Uniwersytetu Zielonogórskiego.

■ **Nr 70** z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie dostosowania maszyn i urządzeń do wymogów bezpieczeństwa.

Zarządzenie dotyczy dostosowania maszyn i urządzeń do minimalnych wymagań bezpieczeństwa, zgodnie z którymi wszystkie użytkowane maszyny i urządzenia muszą posiadać następującą dokumentację:

- oryginalną lub odtworzoną dokumentację techniczną – ruchową maszyny/urządzenia;
- instrukcję obsługi maszyny/urządzenia umieszczoną obok maszyny/urządzenia oraz kopię tej instrukcji w dokumentacji maszyny/urządzenia z potwierdzonym przez pracownika obsługi faktem zapoznania się z instrukcją;
- certyfikat, deklarację CE – wystawioną przez producenta, importera lub dostawcę maszyny/urządzenia lub deklarację zgodności.

Komisje składające się z osób znających budowę oraz działanie maszyn i urządzeń oraz wymagania określone w PN, zobowiązane są dokonać przeglądu posiadanych w danej jednostce maszyn/urządzeń, a następnie przedstawić kierownikom jednostek listę kontrolną maszyny/urządzenia z oceną jej stanu technicznego. W przypadku oceny negatywnej, komisja podaje zakres niezbędnych do wykonania prac dostosowawczych lub zgłosi wniosek o likwidację maszyny/urządzenia. Listę kontrolną zatwierdzają kierownicy jednostek. Na podstawie zatwierdzonej listy kontrolnej, dysponent maszyny/urządzenia wystawi brakującą Deklarację zgodności, którą następnie zatwierdzi pracodawca. Wykonanie obowiązków wynikających z niniejszego zarządzenia powinno nastąpić do dnia 28 lutego 2006 r.

- **Nr 1** z dnia 2 stycznia 2006 r. zmieniające zarządzenie nr 56 Rektora UZ z dnia 8 listopada 2005 r. w sprawie powołania Zespołu ds. Informatyzacji Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Dotychczasowy skład Zespołu ds. Informatyzacji Uniwersytetu Zielonogórskiego uzupełniony został o osobę Pana mgr. inż. Jerzego Rybickiego. Wobec tego aktualny skład Zespołu ds. Informatyzacji Uniwersytetu Zielonogórskiego przedstawia się następująco:

- prof. dr hab. inż. Józef Korbicz - Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą - Przewodniczący,
- dr hab. Ilona Politiowicz - Wydział Artystyczny,
- dr inż. Grzegorz Andrzejewski - Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji,
- dr Jarosław Kuczer - Wydział Humanistyczny,
- dr hab. Mirosław Dudek, prof. UZ - Wydział Fizyki i Astronomii,
- mgr Grażyna Marcinowska - Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska,
- dr inż. Piotr Borowiecki - Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii,
- dr inż. Albert Lewandowski - Wydział Mechaniczny,
- dr hab. Marek Furmanek, prof. UZ - Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych,
- dr Joanna Zarębska - Wydział Zarządzania,
- dr inż. Janusz Baranowski - Centrum Komputerowe,
- mgr inż. Jerzy Rybicki - Sekcja Obsługi Informatycznej.

- **Nr 2** z dnia 23 stycznia 2006 r. w sprawie rzeczownika dyscyplinarnego ds. nauczycieli.

Zarządzeniem tym potwierdzono, że funkcję rzeczownika dyscyplinarnego ds. nauczycieli pełni w Uniwersytecie Zielonogórskim w dalszym ciągu dr inż. Piotr Gawłowicz.

- **Nr 3** z dnia 25 stycznia 2006 r. w sprawie struktury organizacyjnej Wydziału Mechanicznego.

W strukturze organizacyjnej Wydziału Mechanicznego w Instytucie Informatyki i Zarządzania Produkcją, zmieniona została – z dniem 1 lutego 2006 r. - nazwa Zakładu Procesów Produkcyjnych i Inżynierii Jakości na Zakład Inżynierii Jakości.

- **Nr 4** z dnia 25 stycznia 2006 r. w sprawie struktury organizacyjnej Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych.

W strukturze organizacyjnej Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych w Instytucie Pedagogiki i Psychologii wprowadzone zostały – z dniem 1 lutego 2006 r. – następujące zmiany:

- zniesiony został Zakład Historii Wychowania,
- zniesiony został Zakład Dydaktyki i Filozofii Edukacji,
- zniesiony został Zakład Teorii Edukacji,
- zmieniono nazwę Zakładu Pedagogiki Ogólnej i Pedeutologii na Zakład Pedeutologii,
- powołany został Zakład Pedagogiki Wczesnoszkolnej,
- powołany został Zakład Nauk Pomocniczych Pedagogiki.

- **Nr 5** z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie powołania Komisji do przeprowadzania kontroli stanu bezpieczeństwa obiektów na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Powołana została Komisja do przeprowadzania kontroli stanu przechowywania i zabezpieczenia materiałów niebezpiecznych na Uniwersytecie Zielonogórskim w następującym składzie:

- ppłk rez. mgr Zbigniew Noszczyk – Przewodniczący,
- mjr rez. inż. Janusz Zbieski - Zastępca Przewodniczącego,
- inż. Jan Kotowski – sekretarz,
- mgr Melania Miłto - członek Komisji,
- st. kpt. mgr inż. Dariusz Kulina – członek Komisji.

Zadaniem Komisji jest sprawdzanie:

- przestrzegania Zarządzenia nr 10 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 31 stycznia 2002 r. w sprawie systemu ewidencjonowania przychodów i rozchodów odczynników chemicznych,
- przestrzegania Zarządzenia nr 65 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie powołania Zespołu Antykrzysowego, w zakresie realizacji „Zaleceń wykonawczych” zawartych w Instrukcji postępowania w razie zagrożenia terrorystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego,
- stanu zabezpieczenia ppoż. obiektów uczelni,
- stanu technicznego zabezpieczenia pomieszczeń magazynowych i laboratoriów z materiałami niebezpiecznymi,
- systemu ochrony fizycznej magazynów i laboratoriów z materiałami niebezpiecznymi.

Komisja zobowiązana jest przedkładać rektorowi, nie później niż do końca lutego każdego roku, protokół z wynikami kontroli za rok ubiegły.

Agnieszka Gąsiorowska
Biuro Prawne

Zaufanie za szczerość i partnerstwo

**Rozmowa
z prof. Longinem Rybińskim,
Prorektorem ds. Studenckich**

Został Pan Profesor Prorektorem ds. Studenckich. Do tego potrzebne jest zaufanie studentów, bo to oni przede wszystkim decydują kto będzie zajmował się ich sprawami. Czy trudno jest zdobyć zaufanie studentów? Zdobyć, a potem utrzymać?

Do końca nie wiem, choć gdy zastanawiam się, jakie zachowania nauczycieli przynoszą im zaufanie studentów, to przychodzą mi do głowy takie rzeczy jak szczerość i traktowanie studentów jak partnerów, nigdy protekcyjnie, szacunek i wyrozumiałość, w żadnej mierze pobłażliwość, spojrzenie z dystansu i z pewną autoironią na swoją pozycję. No i umiejętność wejścia w skórę studenta, umiejętność przypomnienia sobie siebie z okresu studiów. Także trzymanie się zasady, że czas pracy ze studentami nie jest czasem straconym dla nauki. Często nasze wyobrażenia i opinie o postrzeganiu nas przez studentów, to jedno, a prawda, jacy jesteśmy w ich oczach, to drugie. Jaką wiedzę o tym jak nas widzą studenci dają anonimowe ankiety, a także organizowane przez studentów plebiscyty typu „Belfer roku”. Ale prawdziwym „testem losia” mogą być reakcje studentów i absolwentów na nasz widok na całkowicie neutralnym gruncie, w sytuacjach zupełnie oderwanych od zależności egzaminowanej – egzaminator.

Wiem natomiast, że nie można sprawować funkcji prorektora do spraw studenckich bez zaufania studentów i wiem, że utrzymanie tego zaufania wymaga czasem niełatwych rozmów ze studentami i z pracownikami uczelni.

Nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym wprowadziła wiele zmian w sprawach studenckich, szczególnie w pomocy materialnej.

Tak. Przede wszystkim, studenci i doktoranci mają większą reprezentację, a więc szansę odegrania większej roli w organach kolegialnych uczelni. Liczę na to, że nie tylko studenci, ale także doktoranci potrafią skorzystać ze swoich praw. A jeśli chodzi o pomoc materialną, to po pierwsze fundusz na ten cel został precyzyjnie obwarowany zapisami ustawy, po drugie obok stypendium socjalnego, określone zostały nowe świadczenia o charakterze socjalnym, to znaczy stypendia mieszkaniowe i stypendia na wyżywienie, po trzecie świadczeniami pomocy materialnej zostaną objęci od 1 października 2006 r. słuchacze studiów doktoranckich. Tu chcę podkreślić, że pomoc materialna dla doktorantów nie jest czymś zamiast ale jest czymś obok stypendiów doktoranckich. We wrześniu przyjęliśmy nowy regulamin pomocy materialnej na rok akademicki 2005/06, wprowadzając rozwiązania, które zwiększyły liczbę studentów objętych świadczeniami pomocy materialnej, wyeliminowały całkowicie rozbieżności w wysokości świadczeń socjalnych przyznawanych na różnych wydziałach i



zmniejszyły różnice wysokości świadczeń przyznawanych studentom o zbliżonej sytuacji materialnej. Regulamin ten rozszerzymy o zapisy dotyczące pomocy materialnej dla doktorantów. Jeśli doczekamy się pełnej informacji o algorytmie podziału środków na pomoc materialną przez MEiN pomiędzy uczelnie, to pomyślimy o takich modyfikacjach naszego systemu, które mogłyby wpłynąć na wzrost dotacji na fundusz pomocy materialnej przyznawanej Uniwersytetowi.

Legitymacje elektroniczne? Czas ucieka, do końca roku musimy się z tym uporać. Na jakim etapie jesteśmy? Czy legitymacja elektroniczna zastąpi studentom bilety MZK, kartę biblioteczną, czy abonament na stołówce?

Z trudem, ale ciągle mieścimy się w harmonogramie. W sierpniu 2005 r. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu wprowadziło wzory legitymacji elektronicznych i nowych legitymacji „książeczkowych”. Elektroniczne legitymacje studenckie zamierzamy wystawiać wyłącznie studentom przyjętym na studia w roku 2006. Pozostali będą posługiwali się książeczkami. Ale wygląda na to, że czeka nas także masowa wymiana książeczek starego wzoru... na książeczki nowego wzoru. Właśnie dostaliśmy niepomyślną odpowiedź na zapytanie, które skierowałem w tej sprawie do Departamentu Szkolnictwa Wyższego ponad miesiąc temu. Problem w tym, że rozporządzenie MENiS weszło w życie za późno, by można było kupić i wydawać od października 2005 r. książeczki nowego wzoru. A rozporządzenie Ministra

Budownictwa i Transportu z grudnia 2005 r. utrzymuje ważność starych książeczek jako dokumentu poświadczającego uprawnienia do ulgowych przejazdów tylko do 31 grudnia 2006 r. Jeśli wymiana, to dlaczego nie na legitymacje elektroniczne? Ze względu na wyższy koszt i całkowicie odmienny sposób wystawiania legitymacji elektronicznych, wszystkie uczelnie, które wprowadzają nowy system, przyjęły strategię wydawania takich legitymacji tylko nowym studentom. Dużo wcześniej określiliśmy zapotrzebowanie na karty procesorowe kupowane w przetargu koordynowanym przez uczelnie poznańskie. Przygotowujemy się do budowy uczelnianego centrum personalizacji oraz infrastruktury w dziekanatach.

Co załatwi elektroniczna legitymacja? Oprócz tego, co dzisiaj załatwia książeczka, elektroniczna legitymacja zastąpi kartę biblioteczną, identyfikator, w przyszłości kartę do mini-płatności na terenie uczelni, a więc i na stołówce, kartę mieszkańca akademika. I, co już uzgodniliśmy z dyrekcją MZK w Zielonej Górze, zastąpi bilet miesięczny, a gdy MZK wyposaży autobusy w nowe czytniki, to także wielofunkcyjny bilet w komunikacji miejskiej. Na razie sens i powodzenie przedsięwzięcia, to znaczy wykorzystanie dodatkowych możliwości elektronicznej legitymacji, zależy najbardziej od sprzężenia systemu „Dziekanat” z systemem „Prolib” w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz od porozumienia z MZK. Co dalej, to zależy od rozwoju infrastruktury systemu kart procesorowych na uczelni, w mieście, w kraju.

Zreorganizowano pracę w Pionie Prorektora ds. studentów. Dział Kształcenia dotychczas zajmujący się rekrutacją nie istnieje. Pozostała jedynie dwuosobowa Sekcja Rekrutacji. Czy dwoje ludzi jest w stanie przeprowadzić sprawnie rekrutację na uniwersytecie?

Po uzgodnieniu podziału zadań i kompetencji prorektorów, Dział Kształcenie został przeniesiony do pionu Prorektora do Spraw Jakości Kształcenia. W kierowanym przeze mnie pionie pozostało zadanie „rekrutacja” oraz dwoje pracowników tworzących dziś Sekcję Rekrutacji - Pani mgr Agnieszka Łaszczońska i Pan mgr Wojciech Borowczak. Zajmują się oni koordynacją wszelkich działań związanych z rekrutacją. Czy będą w stanie przyjąć w tym roku wszystkie podania kandydatów na studia? Jeśli mieliby fizycznie przyjąć we dwójkę podania od wszystkich kandydatów, to na pewno nie. Ponieważ decyzją Dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, świadectwa nowej matury wystawione zostaną 14 lipca, a my zamierzamy na prawie wszystkich wydziałach przyjmować dokumenty do 21 lipca (z wyjątkiem Wydziału Artystycznego, który zdecydował przyjmować dokumenty do 18 lipca). Liczymy się więc z tym, że jednego dnia wpłynąć może bezpośrednio lub pocztą około 2000 podań. Mamy dobry moduł internetowej rejestracji kandydatów, z przyczyn formalno-prawnych musimy jednak wymagać ręcznie podpisanych papierowych wniosków o przyjęcie na studia i wielu innych dokumentów, w tym papierowego świadectwa dojrzałości. Dzięki modułowi obsługującemu rekrutację odpada wpisywanie większości danych osobowych, a przyjęcie wniosku ogranicza się do sprawdzenia kompletności dokumentów i przeniesieniu danych zarejestrowanego na listę kandydatów. Z roku na rok maleje grupa kandydatów, którzy z różnych powodów internetową reje-

strację wykonują z pomocą pracowników, na uczelni. A w „szczycie”, którego spodziewamy się pomiędzy 18 a 21 lipca, Sekcję Rekrutacji wspomogą pracownicy Biura Karier i innych jednostek organizacyjnych.

I jest już realne, że w tym roku szczęśliwego finału doczeka się pomysł, który urodził się już parę lat temu na Wydziale Matematyki Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego, a polega na tym, że uczelnie otrzymują wyniki nowych matur z elektronicznych baz danych Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych, za pośrednictwem przygotowanego przez warszawiaków systemu o wdzięcznym kryptonimie KReM (Krajowy Rejestr Matur). Smak tego „kremu”, to wyeliminowanie żmudnego i obciążonego większym ryzykiem błędów procesu odczytywania i ręcznego wprowadzania do naszego systemu wyników z świadectw maturalnych.

Nie przez przypadek rozmawiamy w marcu. Teraz zaczyna się wyścig o kandydata, czyli rekrutacyjna gorączka. Czy ma Pan koncepcję na to, jak poradzić sobie z nadchodzącym niżem, którym demografowie straszą nas od dawna. Żłobki i przedszkola pustoszeją, zamykane są szkoły podstawowe, brak uczniów zaczyna sięgać szkół średnich. Już niedługo znajdziemy się w obliczu drastycznego spadku liczby kandydatów na studia.

Niż demograficzny jest już naprawdę blisko, w gimnazjach i liceach. Rzeczywiście zaczyna się ostra rywalizacja uczelni o kandydatów na studia. Truizmem będzie stwierdzenie, że musimy mieć kształcenie na wysokim poziomie, a nie ma dobrego uniwersyteckiego kształcenia bez solidnej działalności naukowej. Jednak nawet światowy poziom badań nie gwarantuje znakomitego kształcenia, jeśli naukowcy nie znajdują czasu na dobre przygotowanie zajęć dydaktycznych. Tradycyjnej hierarchii uniwersytetów polskich i rankingów w pozycji „prestż uczelni” nie przewrócimy jednak w krótkim czasie. Możemy za to pójść mocno do przodu z niektórymi nowoczesnymi kierunkami i specjalnościami, wykorzystać atut Uniwersytetu o nietypowym w polskich realiach, humanistyczno - technicznym rodowodzie. Bardzo liczą się ogólne warunki studiowania i warunki socjalne, jakie możemy zapewnić naszym studentom. Uczelnia przyjazna studentom to ciekawe programy studiów, życzliwy i rzetelny stosunek wszystkich pracowników do studentów na wykładach, w dziekanatach, w administracji, to dobre sale wykładowe, laboratoria, biblioteki, a także sprzyjający klimat dla studenckiej kultury, sportu. Dużo mamy do poprawienia w organizacji kształcenia, obsłudze studentów. Trzeba też w końcu zdecydowanie poprawić warunki życia w akademikach.

Najlepszą promocję uczelni wśród potencjalnych kandydatów na studia są w stanie zapewnić zadowoleni z jej wyboru studenci. I wierzę, że rozumieją to nie tylko władze uczelni, ale wszyscy pracownicy - dopóki są chętni na studia, są miejsca pracy na uczelni.

Studenci niepełnosprawni. Od stycznia mamy pełnomocnika ds. studentów niepełnosprawnych. Sam człowiek jednak nie wystarczy. Wszyscy wiemy jaki jest poziom dostosowania naszych budynków dla niepełnosprawnych ruchowo, o innych niepełnosprawnościach nie wspominając. Za inicjatywami powinny iść też pieniądze.

Wiemy o około 300 studentach niepełnosprawnych, bo tylu złożyło wnioski o należne im stypendia specjalne. Jest pewnie jeszcze jakaś liczba takich, którzy z różnych powodów nie ujawniają swojej niepełnosprawności. Na dużych uczelniach istnieją odrębne biura zajmujące się sprawami studentów niepełnosprawnych. My zdecydowaliśmy utworzyć stanowisko administracyjne w Biurze Karier i od stycznia zatrudniliśmy Pana Marcina Garbatą, powierzając mu rolę pełnomocnika Rektora do spraw niepełnosprawnych studentów. Z wielkim entuzjazmem podjął on działania zmierzające do wyrównania szans edukacyjnych tej grupy studentów. Jednym z najważniejszych jego zadań jest udział w zabieganiu o fundusze na dostosowanie obiektów uczelni do potrzeb osób niepełnosprawnych. Bariery architektoniczne są dobrze rozpoznane, ale przełamanie niektórych z nich może być bardzo kosztowne, albo wręcz nierealne. Nie zniwelujemy przecież zbocza przy ulicy Podgórznej, na którym usytuowane są budynki dydaktyczne i akademiki. Jest jednak wiele rzeczy, które zrobić można stosunkowo szybko, łatwo i niedrogo, jak na przykład zniwelowanie pojedynczych schodków. W ramach finansowanego z własnych środków remontu „Wcześniaka”, planujemy dostosować podjazd i kilka segmentów do potrzeb niepełnosprawnych studentów. Pan Marcin Garbat pilotuje też wiele innych pomysłów – od zmian architektonicznych, poprzez odpowiednie nagłośnienie sal wykładowych, do zmian w organizacji kształcenia i regulaminie studiów. Pieniądże natomiast można pozyskać z unijnych i krajowych funduszy, trzeba tylko trzymać rękę na pulsie i składać solidne wnioski.

Sprawy studenckie zajmują teraz p. Profesorowi większość czasu. Co z pracą naukową? Co z czasem wolnym? Czy wystarczy go na jakieś hobby?

Spraw studenckich jest naprawdę bardzo wiele, choćby dlatego, że na Uniwersytecie jest ponad dwadzieścia tysięcy studentów. Chroniczny brak czasu na cokolwiek poza pracą, to jest cena jaką płaci się za taką funkcję. Ale bywają rzeczy bardzo miłe, zaproszenia od studentów na organizowane przez nich imprezy kulturalne, sportowe. Nieprzyjemne jest natomiast w tej funkcji osaczenie przez sprawy administracyjne, często nie wiedzieć czemu nadmiernie rozbudowane. Na pracę naukową znajduję czas z wielkim trudem. W styczniu Pani Ola Arkit obroniła doktorat napisany pod moim kierunkiem, w lutym byłem z wykładami na zimowej szkole zorganizowanej przez Centrum Badań Nieliniowych im. Juliusza Schaudera przy UMK w Toruniu. O tyle nie żał mi niepublikowanych i niedokończonych prac, że jeśli coś obiektywnie istotnego w matematyce ma być napisane, to wcześniej czy później ktoś to napisze. I może będzie to młody doktorant albo doktor, który musi wykazać się kilkoma artykułami, aby uzyskać awans zawodowy.

Hobby? Od studiów w Poznaniu, przez wiele lat, były to konie. Na podjęcie pracy w Zielonej Górze zdecydowałem się błyskawicznie, po krótkiej i rzeczowej rozmowie z Profesorem Kisielewiczem, w czasie mojej pierwszej wizyty w Zielonej Górze. Ale trochę też dlatego, że spodobał mi się zielonogórski deptak i wiedziałem o koniach w Raculce. Niestety, już dawno nie siedziałem w siodle. Dziś wolne chwile wypełniają mi głównie spacerzy z psem i prace w ogródku, a przy złej pogodzie - lektury nieobowiązkowe i leniuchowanie.

rozmawiała Ewa Sapeńko

POWER DLA EINSTEINA

STYPENDIUM UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO



Z końcem 2003 roku zrodziła się w naszej uczelni inicjatywa ufundowania przez pracowników stypendiów dla niezamożnych, a osiągających dobre wyniki w nauce studentów. Otrzymały one nazwę „Power dla Einsteina”. Inicjatywie przyświecała idea, by stypendium spełniło nie tylko swą główną rolę pomocową, ale było też wyrazem poczucia wspólnoty uniwersyteckiej i solidarności pracowników ze swymi studentami. W ten skromny sposób miało wzmocnić ideę uniwersytetu jako miejsca, w którym gości nie tylko nauka, ale także dobro. Powołano Kapitułę Akcji, której przewodniczy profesor-senior Marian Eckert.

W tym roku również pragniemy kontynuować kwestę. Indywidualne deklaracje kwot miesięcznej lub jednorazowej składki Kwestura będzie odpisywać od wynagrodzeń na specjalne subkonto. Na podstawie dobrowolnej deklaracji. Osoby pragnące zachować anonimowość mogą też wpłacać dowolne kwoty bezpośrednio na konto:

*Kredyt Bank S.A. oddział Zielona Góra
82150018101218100351880000
z dopiskiem „Power dla Einsteina”*

Nie jest ważna wysokość składki, ale jej powszechność.

INFORMACJE PRACOWNICZEJ KASY ZAPOMOGOWO - POŻYCZKOWEJ

Zarząd PKZP informuje, że z dniem 1 lutego 2006 r. wysokość przydzielanych pożyczek ratalnych ulega zmianie. Teraz będzie ona wynosiła 5 tys. zł, a okres spłaty nie więcej niż 25 miesięcy (25 rat).

Członkowie PKZP, którzy nie przestrzegają regulaminu Kasy (dotyczy osób którym nie potrąca się z listy płac składki członkowskiej i spłaty pożyczki), będą skreślani z listy członków po zrównaniu się wysokości zadłużenia ze zgromadzonym wkładem członkowskim.

Informujemy, że wszelkie aktualne informacje dotyczące PKZP znajdują się na stronie http://www.zgora.uz.pl/pl/pracownicy/pkzp_pl.html

*Przewodnicząca Zarządu
Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej
składa podziękowania dla:*

*Władz Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii
za udostępnienie pomieszczenia
oraz sprzętu umożliwiającego pracę Zarządu PKZP*

*Kierownika Kancelarii Pana Ryszarda Maludy
za wsparcie i pomoc
w pracy Zarządu PKZP*

*Przewodnicząca Zarządu PKZP
dr Róża Dąbrowska*

Kolejny udany rok współpracy z Fachhochschule Giessen-Friedberg

Rok 2006 był kolejnym udanym okresem w trwającej już od 1997 roku współpracy pomiędzy naszą uczelnią i mającą siedziby w dwóch miastach Środkowej Hesji (Giessen i Friedberg) uczelnią niemiecką. Okazją do podsumowania efektów współpracy była listopadowa wizyta delegacji Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji (WEliT), której przewodniczył dziekan, dr hab. inż. Andrzej Pieczyński. W ramach partnerskiej umowy pomiędzy obydwoma uczelniami we współpracy od początku uczestniczą ze strony FH dwa wydziały: Elektro- und Informationstechnik (EI) i Mathematik, Naturwissenschaften, Informatik (MNI), a ze strony Uniwersytetu Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji. Współpraca między wydziałami obejmuje wymianę studentów, wspólne przedsięwzięcia w zakresie kształcenia studentów obydwu uczelni oraz wspólnie prowadzone badania naukowe. W minionym roku do grona współpracujących jednostek dołączył Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska UZ oraz jego odpowiednik z FH.

Do najważniejszych osiągnięć w dotychczasowej współpracy należą uruchomione w roku akademickim 1998/99 *Zintegrowane Studia Zagraniczne FH-UZ (ZSZ FH-UZ)*. Projekt ten skierowany jest do studentów (10 semestralnych) jednolitych studiów magisterskich kierunków *Elektrotechnika* i *Informatyka WEliT*, którzy mają zaliczony drugi rok studiów. Nazwa studiów wiąże się z pełną integracją planów studiów obydwu uczelni na wybranym kierunku. Studia w FH trwają 8 semestrów, w tym jeden semestr zajmuje praktyka zawodowa. Założono, że dyplom ukończenia FH otrzymają studenci, którzy 4 z wymaganych 8 semestrów odbędą na uczelni niemieckiej. W związku z tym uczestnikom ZSZ zaliczane są cztery początkowe semestry odbyte

na UZ, kolejne dwa semestry (5 i 6) realizowane są w FH. Semestry 7, 8 i 9 realizowane są ponownie na UZ. Warunkiem zaliczenia semestru poświęconemu praktyce zawodowej jest odbycie w okresie wakacyjnym przez uczestników ZSZ 18 tygodniowej praktyki. Praktyka składa się z dwóch części, z których pierwszą część, trwającą 10 tygodni, studenci są zobowiązani odbyć w firmach niemieckich. Ostatni, dyplomowy semestr, w którym studenci przygotowują swoje prace dyplomowe, realizowany jest równolegle na obydwu uczelniach pod opieką dwóch promotorów, po jednym z każdej uczelni. Po ukończeniu ZSZ ich uczestnicy otrzymują dyplomy obydwu uczelni. Te tzw. „podwójne dyplomy” są cechą wyróżniającą te studia od innych praktykowanych form międzynarodowej wymiany studentów. W 2006 roku już czwarty rocznik ukończył ZSZ. Uroczystość wręczenia dyplomów, zorganizowana przez władze dziekańskie WEliT, odbyła się 25 listopada 2006 w sali senatu UZ. Uroczystość uświetniła swoją obecnością prof. Wielisława Osmańska-Furmanek, Prorektor UZ ds. Jakości Kształcenia. Dyplomy ukończenia niemieckiej uczelni otrzymali z rąk prof. Mariusa Klytty, koordynatora współpracy pomiędzy FH i UZ, następujący absolwenci: Radosław Bieszczak, Aleksandra Jankowska i Marcin Kulwanowski (fot. 1). Wśród zaproszonych osób byli m.in. dyrektorzy instytutów oraz promotorzy prac dyplomowych wymienionych absolwentów: prof. Igor Koroteyev, prof. Dariusz Uciński i dr Jan Szmtykiewicz. W swoich wypowiedziach podczas uroczystości zarówno pani prorektor jak i dziekan WEliT, obok gratulacji kierowanych do absolwentów, podkreślali ważną rolę takich przedsięwzięć, które sprzyjają m.in. zwiększaniu mobilności studentów, integracji programów nauczania, wpisując się tym samym w główne postulaty związane z realizacją Procesu Bolońskiego. W tym miejscu warto dodać, że tego rodzaju studia dzięki temu, że pozwalają poznać język i kulturę sąsiedniego kraju, przyczyniają się w znacznym stopniu do rozwoju współpracy transgranicznej. Autorzy projektu „ZSZ FH – UZ” już w 1998r., w dokumencie uzasadniającym powołanie ZSZ, pisali m.in.: „Celem Zintegrowanych Studiów Zagranicznych jest kształcenie inżynierów nowego typu („euroinżynierów”) dysponujących znajomością obydwu języków i potrafiących funkcjonować w obydwu obszarach językowych i kulturowych. Absolwenci, rekrutujący się w zdecydowanej większości z województwa lubuskiego, mają spełniać rolę pomostu w kontaktach polsko-niemieckich, co jest szczególnie ważne w kontekście roli, którą powinien odgrywać przygraniczny Region Lubuski w rozwijającej się współpracy obydwu krajów”. Życie w pełni potwierdziło słuszność przyjętych założeń. Z pośród dotychczasowych 17 absolwentów ZSZ co najmniej 7 podjęło pracę w firmach niemieckich lub polsko-niemieckich działających w Zachodniej Polsce. Uzupełniając statystykę dotyczącą ZSZ należy podkreślić, że uczestniczy i uczestniczyło w nich dotychczas już 33 studentów. Na przełomie lutego i marca br. rozpoczęła się rekrutacja kandydatów, którzy podejmą studia w FH w roku akademickim 2006/2007. Należy podkreślić, że obok dużego wysiłku organizacyjnego związanego z uruchomieniem i prowadzeniem tych studiów, przedsięwzięcie to nie byłoby możliwe bez solidnych podstaw finansowych. Ważne jest przy tym, że środki pokrywające koszty pobytu i stypendia studen-

W CHWILĘ PO WRĘCZENIU INDEKSÓW (STOJA OD LEWEJ):
DIEKAN WYDZIAŁU MNI FH PROF. A. SCHUMANN-LUCK,
M. HOLINSKI, L. MURSIŃ, O. STEINHAUER, DR HAB. A. PIECZYŃSKI



UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA DYPLOMÓW ABSOLWENTOM
ZSZ FH-UZ (STOJA OD LEWEJ): ALEKSANDRA JANKOWSKA,
PROF. M. KLYTTA, PROF. W. OSMAŃSKA-FURMANEK



tów uczestniczących w projekcie nie obciążają budżetu żadnej z uczelni. Dzięki zabiegom obydwu partnerów niezbędne kwoty udało się pozyskać przede wszystkim od firmy SIEMENS oraz od Fundacji Współpracy Polsko - Niemieckiej w Warszawie, DAAD i z programu Erasmus/Socrates.

Projekt ZSZ FH-UZ od początku zakładał dwustronną wymianę studentów. Jednak głównie z powodu bariery językowej nie udało się uruchomić takich studiów na naszej uczelni dla studentów z FH. Sytuacja zmieniła się dopiero w roku 2004, gdy pojawiło się zainteresowanie ze strony absolwentów kierunku *Informatyka* Wydziału MNI FH kontynuowaniem studiów na poziomie magisterskim na naszej uczelni. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom utworzono na WELiT studia uzupełniające dla absolwentów FH Giessen-Friedberg z zakresu *Informatyki* o specjalności *Inżynieria oprogramowania*. Są to dwusemestralne, anglojęzyczne studia uzupełniające prowadzone w trybie indywidualnym przez pracowników Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych. Koordynatorem studiów ze strony UZ jest prof. Dariusz Uciński, a ze strony FH prof. Axel Schumann-Luck, dziekan Wydziału MNI, jeden z inspiratorów i entuzjasta rozwijania kontaktów między FH i UZ. Należy w tym miejscu szczególnie podkreślić, że są to pierwsze anglojęzyczne studia dla studentów z zagranicy realizowane na UZ. W październiku 2004 roku studia podjęło pięcioro absolwentów FH. Natomiast już w październiku 2005 miała miejsce obrona pracy magisterskiej pani Miry Aretz, pierwszej absolwentki tych studiów. Więcej informacji na ten temat można znaleźć w artykule „Sukces anglojęzycznych studiów magisterskich dla informatyków z Niemiec” zamieszczonym w numerze 10/1, grudzień 2005/styczeń 2006 miesięcznika UZ. Aktualnie studia ukończyły już 4 osoby. W bieżącym roku akademickim studia rozpoczęła kolejna grupa absolwentów FH, którzy swoje indeksy otrzymali z rąk dziekana WELiT podczas wspomnianej na wstępie listopadowej wizyty delegacji Wydziału w Giessen (fot. 2).

Sukces studiów uzupełniających utworzonych na WELiT dla absolwentów *Informatyki* FH spowodował, że wzrosło zainteresowanie taką formą kształcenia również wśród absolwentów innych kierunków niemieckiej uczelni, w tym zwłaszcza absolwentów kierunku *Budownictwo*. Reakcją na to rosnące zainteresowanie są uruchomione właśnie na Wydziale Inżynierii Lądowej i Środowiska UZ dwusemestralne anglojęzyczne studia uzupełniające z zakresu *Budownictwa* o specjalności *Konstrukcje budowlane*. Studia te, których koordynatorem jest prof. Mieczysław Kuczma, prowadzone będą w trybie indywidualnym. Pierwsze trzy absolwentki FH rozpoczynają swoje studia na UZ już w letnim semestrze tego roku akademickiego.

W niedalekiej przyszłości model prowadzonych wspólnie przez obydwie uczelnie przedsięwzięć w zakresie kształcenia studentów wymagać będzie pewnych modyfikacji. Wynika to m.in. z wprowadzanych aktualnie przez obydwie uczelnie zmian w procesie kształcenia związanych z realizacją Procesu Bolońskiego. Nasi sąsiedzi z Odry wprowadzają system studiów dwustopniowych nie tylko w uczelniach uniwersyteckich, ale również w wyższych szkołach zawodowych. Wydział MNI FH otrzymał już akredytację dla kierunku *Informatyka* na studiach na poziomie inżynierskim i magisterskim. W bieżącym roku akademickim rekrutowano już studentów na studia prowadzone w systemie dwustopniowym. Podobne zmiany będą wprowadzone niebawem na Wydziale EI FH. Równocześnie system dwustopniowy kształcenia wprowadzany jest na WELiT. Z wstępnych rozmów prowadzonych przez przedstawicieli współpracujących ze sobą wydziałów obydwu uczelni wynika, że w przyszłości integracja kształcenia będzie realizowa-



MARCIN KULWAŃSKI ODBIERA PODCZAS KONCERTU „MUSIK IN EUROPA” DYPLOM UKOŃCZENIA FH Z RĄK PRZEDZIENTA PROF. D. WENDLERA

na na poziomie studiów magisterskich. Przygotowanie niezbędnych zmian, które zapewniłyby również płynne przejście pomiędzy funkcjonującym obecnie i planowanym w przyszłości modelem wspólnie prowadzonych studiów, będzie jednym z ważniejszych zadań do rozwiązania w najbliższym czasie.

Kontynuowana jest również współpraca naukowa. Aktualnie prowadzone wspólnie badania obejmują następujące obszary tematyczne: „Energoelektronika w układach kondycjonowania i oszczędzania energii elektrycznej oraz kompatybilność elektromagnetyczna urządzeń elektrycznych”, „Lokalizacja i sterowanie robotów mobilnych w zastosowaniach przemysłowych”, „Symulacja i wizualizacja procesów dynamicznych w technice”, „Inteligentne czujniki pomiarowe wielkości nieelektrycznych”, „Autonomiczne systemy pomiarowo-sterujące”. Współpraca realizowana jest w dużym stopniu poprzez wspólnie prowadzone prace dyplomowe oraz krótkoterminowe staże naukowe pracowników i dyplomantów. Efektem współpracy naukowej są m.in. wspólne publikacje.

Tegoroczna wizyta w Giessen zbiegła się w czasie z innym ważnym wydarzeniem mającym ścisły związek ze współpracą obydwu uczelni. 8 listopada 2005 r. odbył się w Giessen koncert dobroczynny, z którego dochód przeznaczono na wsparcie współpracy uczelni niemieckiej z jej partnerami z Europy Środkowej i Wschodniej. Tego rodzaju koncerty organizowane są przez FH od kilku lat. Wpływy z koncertów są za każdym razem przeznaczane na inny cel. W tegorocznym koncercie „Musik in Europa” wystąpili artyści reprezentujący cztery współpracujące ze sobą ośrodki akademickie. Uniwersytet Zielonogórski reprezentowała grupa „Cmoki” złożona ze studentów Wydziału Artystycznego UZ pod kierunkiem Piotra Sawickiego. Ponadto wystąpiła grupa taneczna „Kulius” z Uniwersytetu Technicznego z Tallina, chór „Akolada” z Politechniki Lwowskiej oraz przedstawiciel gospodarzy – „FH-Orchester Applied Sounds”. Publiczność gorąco przyjęła występy wszystkich grup. Należy również dodać, że pracownicy naszej uczelni wsparli organizatorów w zabezpieczeniu oprawy akustycznej koncertu. Odbywający się w wypełnionej po brzegi auli koncert poprzedziło wystąpienie prezydenta FH, prof. Dietricha Wendlera, w którym m.in. wiele ciepłych słów poświęcił dotychczasowej współpracy z Uniwersytetem Zielonogórskim. Prezydent wręczył również dyplomy ukończenia FH studentom pochodzącym z partnerskich uczelni, wśród których był jeden z absolwentów ZSZ FH-UZ (fot. 3). Wiemy już, że ten koncert, tak jak i poprzedni, przyczynił się do pozyskania kolejnych zwolenników chętnych do wspierania naszej współpracy. Deklaracje finansowego wsparcia zgłosili przedstawiciele firm działających w rejonie Giessen, dzięki czemu wzrośnie liczba stypendiów dla studentów uczestniczących w wymianie między uczelniami.

Ryszard Rybski
Koordynator współpracy FH - UZ

„Historia i przyszłość”

gościnny wykład

prof. Władysława Bartoszewskiego

3 marca na Uniwersytecie Zielonogórskim odbył się wykład prof. Władysława Bartoszewskiego pt. „Historia i przyszłość”. Autor gościł na naszej Uczelni na zaproszenie Dziekana Wydziału Humanistycznego, Instytutu Historii oraz zielonogórskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Na wykład licznie przybyli zarówno przedstawiciele społeczności akademickiej: studenci i pracownicy naukowcy jak i mieszkańcy Zielonej Góry. Witając zgromadzonych, w imieniu Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego, dziekan Wydziału Humanistycznego prof. Wojciech Strzyżewski, przedstawiając gościa powiedział o nim: Mąż stanu, polityk, dyplomata. Szlachetny człowiek. Spotkanie poprowadził dyrektor Instytutu Historii prof. Dariusz Dolański.

Wykład swoją problematyką wykraczał daleko poza sformułowany temat. Profesor odwołał się na jego wstępie do swoistego pokoleniowego pokrewieństwa z Janem Pawłem II, odnosząc się do ostatniej książki zmarłego papieża: *Pamięć i tożsamość*. Nawiązał do podobnych doświadczeń z czasów lat wojny i okupacji. Zwrócił uwagę na ważne miejsce historii w życiu każdego z nas, stwierdzając z charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru: *Nawet jeśli wyjedziemy na wakacje i wtedy okradną nam mieszkanie, to też jest doświadczenie historyczne*. Mówiąc o roli historii przywołał, nieco przewrotnie, poglądy wybitnego polskiego pisarza: *Mój przyjaciel Stanisław Lem powiada, że historia uczy nas tylko tego, że ludzie są nienauczalni i niczego się nie nauczyli. Ale ja uważam, że to nie do końca prawda*. Ten więzień Oświęcimia i żołnierz Armii Krajowej, posiadacz medalu i tytułu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata zaznaczył, iż warto, choć nie zawsze opłaca się być przyzwoitym: *Historycznie opłaca się być przyzwoitym, choć czasem doraźnie opłaca się być nieprzyzwoitym, np. ukraść komuś portfel. Ale czym wtedy pochwalimy się wnukom*. W ten sposób Profesor nawiązał do tytułu swojej ostatniej książki: „Warto być przyzwoitym”.

Piastując w przeszłości dwukrotnie tekę ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Władysław Bartoszewski określił swoją wizję stosunków politycznych zarówno z Rosją jak i ze Stanami Zjednoczonymi. W sposób zdecydowany, mając świadomość polskich kompleksów wobec największego z sąsiadów, powiedział: *Trzy razy byłem w Moskwie i korona mi z głowy nie spadła, bo jej nigdy nie nosiłem. Polska powinna żyć jak najlepiej ze wszystkimi swoimi sąsiadami*. Profesor nie ukrywał swojej fascynacji Ameryką i samymi Amerykanami jako narodem: *Fascynuje mnie patriotyzm amerykański. Kiedy amerykański Murzyn czy żółty staje na olimpijskim podium, to kładzie prawą rękę na sercu i płacze, gdy wciągają gwiazdzisty sztandar*. Stanowczo zaznaczył, że jest to obecnie nasz główny sojusznik polityczny: *Nasze wzajemne kontakty z USA są historycznie uzasadnione. Gdyby nie cień Ameryki w Wersalu w 1919 roku, nie byłoby suwerennej Polski po I wojnie światowej*.

Po prelekcji Profesor prawie nie zmęczony, z niesłychaną werwą odpowiadał na pytania słuchaczy. Zapytany o relacje z przyjacielem, nieżyjącym już Janem Nowakiem-Jeziorańskim oraz różnice w ocenie przez nich obu rzeczywistości Polski Ludowej, odparł: *Nowak był bardziej tolerancyjny. I ode mnie wymagał, bym też był tolerancyjny. Ale ja mu mówiłem: ty nie spędziłeś lat za kratami stalinowskich więzień, a ja spędziłem. Więc czemu mam być taki tolerancyjny. Pewne jego stwierdzenia mogły mieć charakter kontrowersyjny, tak jak stosunek do obecności wojsk polskich w Iraku: w historycznym kontekście nam się to niesłychanie opłaca. Ubolewam, że w Iraku zginęło kilku naszych obywateli, choć mogli przecież zginąć w wypadkach samochodowych na krajowych drogach*.

Władysław Bartoszewski stwierdził, iż jest człowiekiem szczęśliwym i optymistą: *Siedziałem, ukrywałem się, przebywałem w oblężonych miastach. Przez 44 lata zbierano na mnie materiały obciążające. W takich momentach człowiek zastanawia się, co warto, a co się opłaca. Jestem profesorem, byłem ambasadorem, dwa razy ministrem. Warto było. Kończąc oficjalną część spotkania Bartoszewski ze śmiechem dodał: *Optymiści nie zawsze żyją dłużej, ale za to weselej*. Przez następne kilkadziesiąt minut podpisywał, podsuwane mu przez słuchaczy, którzy mieli zapewne świadomość doświadczenia właśnie wyjątkowej przygody intelektualnej, egzemplarze swojej najnowszej książki.*

Dariusz Fabisz



Władysław Bartoszewski

(ur. w 1922 r.) – przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, pisarz, historyk (przeszło 40 książek i ok. 1200 artykułów), dyplomata (ambasador RP w Austrii 1990-1995, minister spraw zagranicznych 1995, 2000-2001). Więzień Oświęcimia 1940-1941, żołnierz Armii Krajowej 1942-1945, uczestnik powstania warszawskiego. Studia: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego 1941-1944, 1948-1949. Więzień polityczny w okresie stalinizmu. Starszy wykładowca na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL (1973-1985), profesor nauk politycznych uniwersytetów w: Monachium, Eichstätt i Augsburgu (1983-1984, 1985-1990). Działacz wielu organizacji społecznych i politycznych (PSL, SDP, ZLP, PEN Clubu) redaktor m. in. „Tygodnika Powszechnego”, członek Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Institut for Polish-Jewish Studies. Otrzymał liczne nagrody i odznaczenia polskie i zagraniczne, m. in. Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami 1944, Krzyż Walecznych 1944, medal i tytuł Sprawiedliwy wśród Narodów Świata (Izrael) 1963, Krzyż Komandorski z Gwiazdą OOP 1986 (Londyn), Wielki Krzyż Orderu Zasługi RFN 1991, Krzyż Honorowy za Naukę i Sztukę I kl. Republiki Austrii 1993, Order Orła Białego 1995, Wielki Krzyż Zasługi Cywilnej Królestwa Hiszpanii 2000, Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Republiki Węgierskiej 2001. Hobby: bibliofilstwo.



W marcu 1997 r. dyrektorem Instytutu został dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ. Funkcję zastępcy (do września 1999 r.) sprawował dr hab. inż. Andrzej Olencki, prof. PZ. W tym samym roku, ze względu na zakres prowadzonych badań i specjalności kształcenia, zmieniły się nazwy zakładów. **Strukturę zakładową utworzyły:** Zakład Elektroniki i Układów Mikroprocesorowych, Zakład Inżynierii Komputerowej, Zakład Technik Informatycznych.

Początkiem 1997 r. z Instytutu odeszła grupa pracowników skupiona wokół realizacji (pod kierunkiem ówczesnego dyrektora dra Janusza Szajny) zadania na zlecenie centrum projektowania SGS THOMSON Asia Pacific w Singapurze, związanego z budową odbiornika cyfrowej, interaktywnej telewizji satelitarnej. Utworzona wówczas - w dużej mierze w oparciu o potencjał intelektualny i naukowy Instytutu - spółka BSS Poland (Broadcast Satellite Systems), dała początek znanej obecnie na światowym rynku firmie ADB Polska, która projektuje zaawansowane technologicznie odbiorniki cyfrowej telewizji satelitarnej, kablowej, naziemnej i internetowej.

W latach 1997-2001 zrealizowano kilkanaście projektów badawczych i naukowo-technicznych. Projekty finansowane przez Komitet Badań Naukowych to:

- Modelowanie układów cyfrowych na poziomie RTL z wykorzystaniem sieci Petriego i podzbioru języka VHDL (promotorski, dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ);
- Hierarchiczna implementacja współbieżnych kontrolerów cyfrowych z wykorzystaniem FPGA (promotorski, dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ);
- Dekompozycja specjalizowanych systemów mikroprocesorowych na część programową i sprzętową na poziomie specyfikacji systemowej (mgr inż. Zbigniew Skowroński);
- Projekt Polsko-Ukraińskiego Programu Wykonawczego Międzyrządowej Współpracy Naukowo-Technicznej: Opracowanie i badanie trójfazowego kalibratora parametrów jakości energii elektrycznej (prof. dr hab. inż. Siergiej Taranow);
- Analiza możliwości poprawy parametrów metrologicznych uniwersalnego kalibratora napięć i prądów stałych i przemiennych (promotorski, dr hab. inż. Andrzej Olencki, prof. PZ);
- Metody formalne w specyfikacji, analizie i syntezie rekonfigurowanych sterowników logicznych typu ASLC (dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ);
- Translacja specyfikacji funkcjonalnej układów cyfrowych na sieć Petriego dla potrzeb syntezy systemowej (promotorski, dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ);
- Programowy model interpretowanej sieci Petriego dla potrzeb projektowania mikrosystemów cyfrowych (promotorski, dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ);
- Symboliczna analiza układów sterowania binarnego z wykorzystaniem wybranych metod analizy sieci Petriego (promotorski, dr hab. inż. Marian Adamski, prof. PZ);

- Symboliczna analiza układów sterowania binarnego z wykorzystaniem wybranych metod analizy sieci Petriego (mgr inż. Agnieszka Węgrzyn);
- Modelowanie i realizacja skalowalnego arytmetyku resztowego z wykorzystaniem języka VHDL oraz struktur programowalnych FPGA (mgr inż. Janusz Jabłoński).

Rezultaty prac naukowych przedstawiono w ponad 330. publikacjach, uzyskano 4 patenty. Referaty wygłoszono, między innymi, na **59. międzynarodowych konferencjach naukowych** (w tym na World Congress of IFAC International Federation of Automatic Control; IMECO World Congress; IEEE International Conference on Systems, Man, and Cybernetics).

W czerwcu 2001 r. zorganizowano pierwszą w historii Instytutu **międzynarodową konferencję naukową International Workshop Discrete - Event System Design - DESDes '01**, na której wygłoszono 40 referatów z dziedziny najnowszej technologii półprzewodnikowej i systemów komputerowego projektowania systemów cyfrowych. Wśród uczestników byli naukowcy z: Niemiec, Portugalii, Wielkiej Brytanii, Czech, Białorusi, Japonii, Hiszpanii, Ukrainy i Polski.

Stopnie doktora nauk technicznych uzyskali: Krzysztof Biliński, Marek Węgrzyn, Paweł Wolański, Artur Gramacki, Jarosław Gramacki, Zbigniew Skowroński, Jan Szmytkiewicz, Krzysztof Urbański, Wojciech Zajac. Dr Marek Węgrzyn w 2000 roku został **wyróżniony nagrodą Ministra Edukacji Narodowej** I stopnia za pracę doktorską pt. *Hierarchiczna implementacja współbieżnych kontrolerów cyfrowych z wykorzystaniem FPGA* (promotor prof. M. Adamski).

Kontynuowano wcześniejsze oraz podejmowano nowe tematy prac badawczych **we współpracy z ośrodkami akademickimi i przemysłowymi za granicą** (m.in. z FernUniversität Hagen, Technische Universität w Ilmenau, Department of Communication Systems of the Institute of Automation and Communication (ifak) of Magdeburg w Niemczech, Universidade do Minho w Portugalii, Instytutem Elektrodynamiki Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie, ALDEC Inc. Henderson w Stanach Zjednoczonych).

Dzięki współpracy z firmą ALDEC w zakresie projektowania i testowania oprogramowania CAD, w szczególności symulatorów i kompilatorów języków VHDL i Verilog (12 projektów badawczych) Instytut otrzymał, między innymi, komputery na wyposażenie sal laboratoryjnych, licencjonowanie oprogramowania CAD, a kilkunastu studentów odbyło praktyki w Stanach Zjednoczonych.

Codzienną pracę akademicką wypełniały zajęcia ze studentami na kierunkach: informatyka (specjalność: inżynieria komputerowa) i elektrotechnika (specjalność: inżynieria systemów komputerowych). Rok akademicki 2001/2002, z nowym zapasem sił i nowymi pomysłami, rozpoczęto już na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Trudno zebrać na jednej karcie kilka lat historii. Zabrakło tu wielu dat i faktów równie ważnych, jak te wymienione. Najważniejsze, aby pamiętać, że to przede wszystkim ludzie - byli i obecni Pracownicy - swoją wiedzą, talentem i zaangażowaniem stworzyli 15 lat historii Instytutu Informatyki i Elektroniki.

Trombidia, Rozkruszki i Szpeciele

Rozmowa
z prof. Grzegorzem Gabrysiem

Parasitengona terrestria – czy to miłe zwierzęta?

Bardzo. Ale to cała grupa zwierząt, zwana inaczej **trombidiami**, należąca do podgromady roztoczy (Acari) oraz rzędu Prostigmata (= Actinedida). Jest to grupa nawet dość dobrze widocznych roztoczy. Możemy je spotkać w przydomowych ogródkach – takie duże, czerwone, szybko biegające „robaczki”. One właśnie należą do rodziny Erythraeidae, bo te, które należą do rodziny Trombidiidae czy Microtrombidiidae są bardziej „misiowate”, powolne. Natomiast drugą grupę, siostrzaną w stosunku do **Parasitengona terrestria**, stanowią **Parasitengona aquatica** czyli tzw. „wodopółki”. To są te roztocze, które czasami można zobaczyć w zbiornikach wodnych – mają kształt czerwonych kuleczek. Roztocze to zwierzęta osiągające maksymalnie wielkość do kilkunastu milimetrów, jednak przeważnie są mniejsze niż milimetr. Są to więc organizmy, które można badać wyłącznie pod mikroskopem.

Ile tych zwierząt jest na świecie?

Dokładną liczbę trudno jest określić. Uważa się, że badania nad roztoczami w stosunku do owadów są opóźnione o około 100 lat. Wynika to stąd, że owady były zawsze większe, lepiej widoczne i dlatego łatwiej je było badać. Pierwsze wzmianki o roztoczach znajdujemy wprawdzie już w pracach Arystotelesa, ale dotyczą one głównie gatunków uciążliwych. Czyli kleszczy i świerbowców wywołujących choroby czy roztoczy, które w magazynach są szkodnikami w przechowywanych produktach. No i na przykład dobrze nam znanych przędziorków niszczących rośliny w mieszkaniu. Ale intensywny rozwój badań nad pozostałymi roztoczami datuje się na XIX – XX wiek. Szczególnie początek XX wieku. Do tej pory odkryto około 50 tysięcy gatunków.

Tylko?

Tak, ale szacuje się, że jest to zaledwie 10% wszystkich gatunków roztoczy, które żyją na świecie. Ale nie jest to wcale tak mało. Oczywiście najliczniejszą grupą znanych zwierząt są owady. Szacuje się, że zostało już opisanych ok. 2 mln. gatunków, a niektórzy badacze uważają, że jest ich nawet 10 mln. Dość liczne są też mięczaki, strunowce czy pająki, no i roztocze z 50 tysiącami gatunków zajmuje dość dobrą pozycję w tym szeregu. Ale to i tak jest ułamek stanu faktycznego, ponieważ co roku opisuje się jeśli nie setki, to nawet tysiące nowych dla wiedzy gatunków. Na pewno w ciągu najbliższych kilkunastu lat ta liczba znacznie się powiększy. Natomiast jeśli chodzi o „moje” roztocze **Parasitengona terrestria**, to znanych jest ok. 4 tysięcy gatunków. Przy czym należy też do nich liczna grupa pasożytów z rodziny Trombiculidae i Leeuwenhoeikiidae. I mimo, że są one spokrewnione z „moimi zwierzakami” nie zajmują się nimi. Stanowią one odrębną grupę ekologiczną o znaczeniu praktycznym – mogą przenosić różne choroby, zwłaszcza w krajach tropikalnych. Chociaż już w



Czechach spotyka się chorobę nazywaną trombikulozą, wywołaną właśnie przez te roztocze. I tych jest z kolei ok. 3 tysięcy gatunków.

Producenci np. odkurzaczy wykorzystują niezbyt przyjemny wizerunek tych małych zwierzątek i dzięki temu odnoszą sukcesy handlowe. Każda pani domu chciałaby się pozbyć tych istot z mieszkania. Czy jest to rzeczywiście konieczne?

Oczywiście, że nie jest to konieczne, chociaż są też takie roztocze, których lepiej, żeby nie było w naszym otoczeniu. Zostawmy więc na razie „moje” roztocze, które zasadniczo nie mają znaczenia praktycznego. W postaci larwalnej są pasożytami ale głównie bezkręgowców, oprócz Trombiculidae, które są pasożytami głównie ssaków i ptaków. Natomiast pozostałe roztocze dzielą się na kilka wyraźnych grup ekologicznych. Pierwsza z nich to tzw. roztocze wolnożyjące, które są pewnym ogniwem łańcucha ekologicznego w środowisku i albo żywią się jakimiś innymi zwierzętami (czyli są drapieżnikami), albo grzybami (wtedy są mykofagami) lub martwymi szczątkami organicznymi. (czyli są saprofagami). Druga grupa to są pasożyty. Przy czym, może być tak, że ten sam gatunek w stadium larwalnym jest pasożytem, a w stadium dojrzałym jest wolnożyjącym, odżywiającym się jakimś pokarmem roztoczem. Pasożyty też można podzielić na pasożyty zwierząt i pasożyty człowieka. Takim najlepszym przykładem są kleszcze. Teraz bardzo dużo mówi się o kleszczach. Mogą one przenosić różne choroby, choćby ostatnio głośną boreliozę, czy dalej na wschodzie kleszczowe zapalenie mózgu. Są to poważne choroby, które nieleczone kończą się śmiercią. I dalej roztocze, które żerują na roślinach – dzielą się również na dwie grupy: **przędziorki** – takie szybko biegające czerwone „pajaczki” i żerujące już w tkankach rośliny – robakokształtne **szpeciele**. Przedstawiciele obu grup mogą nam bardzo poważnie uszkadzać rośliny domowe oraz niszczyć sady i zadrzewienia. Następną grupą są roztocze wodne, które żyją zarówno w wodach słodkich jak i słonych. Jest jeszcze cała grupa roztoczy żyjących w magazynach, są to tzw. **rozkruszki** czy **roztoczki**.

Jak miło się nazywają.

Ale tylko nazywają. Może nie zjadają bezpośrednio magazynowanych produktów, ale ich wylinki i odchody zanieczyszczają je. Efektem tego może być na przykład to, że nie rośnie nam ciasto. Być może mąka była źle chro-

niona i znajdują się w niej na przykład szczątki roztoczy. To jest ta grupa tzw. roztoczy produktów przechowywalnych. I ostatnia grupa roztoczy to te, które w naszych mieszkaniach bytują w kurzu. W ośrodku katowickim jest specjalista od tych roztoczy, doc. dr hab. Krzysztof Solarz. Zajmuje się on nie tylko aspektem systematycznym, ale też szkodliwością tych roztoczy. Faktycznie one są wszędzie, i jeżeli te roztocze usuniemy z naszego otoczenia to nic się nie stanie. Podrażniają one nasze drogi oddechowe wywołując różnego rodzaju alergię i schorzenia.

Panie Profesorze, jeszcze chwila i czytelnicy zaczną dzwonić do redakcji, że korekta nam szwankuje. Przyznaję, że ja też mam odruch poprawienia Pana mówiącego „te roztocze” a nie „te roztocza” czy „to roztocze”.

Już wyjaśniam (śmiech). To jest językowa pułapka biologii. Jeżeli chodzi o grupę systematyczną zwierząt, o których rozmawiamy, to w liczbie pojedynczej mówimy o jednym z nich: *ten roztocz*, a w liczbie mnogiej: *te roztocze*. Jest jeszcze druga grupa organizmów, nie systematyczna tylko ekologiczna. Są to organizmy, które żywią się martwą materią - roztaczają ją (saprofagi) i ich polska nazwa brzmi *roztocza*. I dopiero w tym przypadku w liczbie pojedynczej mówimy *to roztocze*, a w liczbie mnogiej *te roztocza*. Po prostu są to dwie różne grupy zwierząt: ROZTOCZE i ROZTOCZA. My mówimy o tych pierwszych.

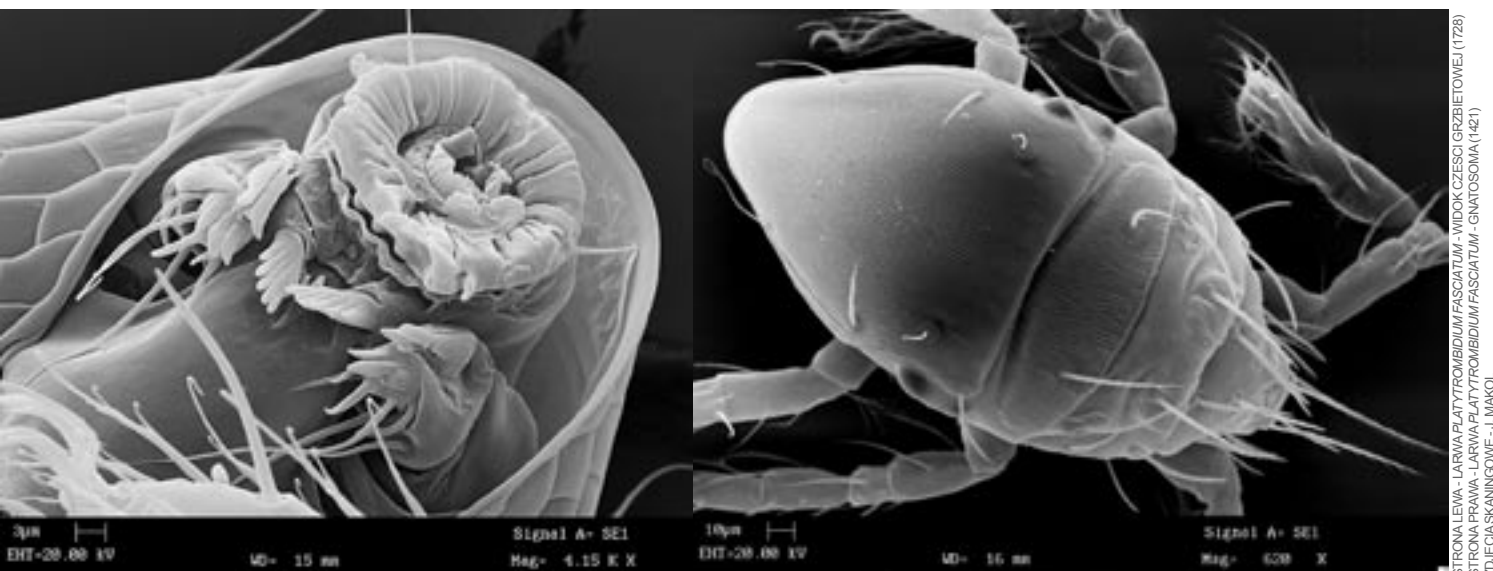
Panie Profesorze, czy od początku interesował się Pan roztoczami? Na początku drogi naukowej zajmował się Pan jednak trochę większą „zwierzyną”.

Jest taka prawidłowość u biologów, że ich pierwsze zainteresowania rzeczywiście dotyczą większych obiektów, albo roślin albo dużych zwierząt – widocznych gołym okiem. I taką klasyczną grupą startową są ptaki. Wiele osób, które później specjalizują się w innych grupach systematycznych zaczynało właśnie od ornitologii. Mój przypadek potwierdza tę regułę. Ja też już na II roku studiów byłem w sekcji ornitologicznej Koła Naukowego Biologów na Uniwersytecie Śląskim i myślałem, że rzeczywiście będę się zajmował ptakami. Ale ornitologów jest wielu, a mój los tak się potoczył, że od razu po studiach znalazłem pracę w Katedrze Zoologii (obecnie Zoologii i Ekologii) Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Ale był jeden warunek – dostanę etat asystenta jeżeli zajmę się systematyką roztoczy. Dziś nie żałuję tej de-

cyzji. W tej grupie jest jeszcze wiele do odkrycia, a przecież niezależnie od wszystkiego można się interesować także innymi zwierzętami.

Mówiliśmy już o tych grupach, którymi Pan się nie zajmuje, a te którymi Pan się zajmuje? Dlaczego z tak ogromnej liczby roztoczy wybrał Pan właśnie *trombidia* (= *Parasitengona* *terrestris*)?

Zawsze tak jest na początku, że wybierając z jakiejś dużej grupy systematycznej mniejszą, staramy się kierować stopniem jej poznania. W moim przypadku było podobnie. Do momentu kiedy zająłem się tymi roztoczami, w Polsce w ogóle nie było wyłącznych specjalistów w tej dziedzinie. Jak się później okazało, nie tylko w Europie ale na całym świecie było niewiele prac poświęconych tej grupie roztoczy. To było przyczyną, że podjąłem badania nad *trombidiami*. Oczywiście takich decyzji też nie podejmuje się samodzielnie. Ja konsultowałem się głównie z profesorami z ośrodka poznańskiego (UAM). Tam znajduje się centrum systematyki pajęczaków w Polsce, i za namową nieżyjącego już prof. Jana Rafalskiego o którym mówi się, że jest ojcem polskiej akarologii, a także prof. Czesława Błaszaka - jego ucznia, zacząłem pracować nad doktoratem. W skład tej grupy, którą ja się zajmuję, wchodzi trzy nadrodziny Calyptostomatoidea, Erythraeoidea i Trombidioidea. Różnią się trochę kształtem, cyklami życiowymi ale generalnie są ze sobą blisko spokrewnione. Tak jak mówiłem już wcześniej, nie jest to grupa o dużym znaczeniu praktycznym. Kiedyś wiązano pewne nadzieje z niektórymi gatunkami, które pasożytowały na szkodnikach takich jak szarańcza czy mszyce. Ale bardzo trudno jest wykorzystywać jedne gatunki przeciwko drugim w środowisku otwartym. Teraz generalnie uważa się, że walkę biologiczną można efektywnie prowadzić np. w szklarniach, gdzie przez rozmnożenie pasożyta lub drapieżnika można skutecznie oddziaływać na szkodniki. W związku z tym prace nad tą grupą są pracami czysto teoretycznymi. Oczywiście nigdy nie wiadomo czym w przyszłości mogą zaowocować. Pierwsi badacze np. układu krążenia kroili serce wyłącznie w celach poznawczych. Nawet nie przypuszczali, że ich prace przyczynią się do umożliwienia przeszczepu serca. Często badania przeprowadza się po to, żeby zbadać jakiś obiekt, a może zdarzyć się za 100 lat, że wyniki tych badań przyczynią się do rewolucyjnych odkryć. W tej chwili „moją” grupą roztoczy zajmuje się na świecie tak poważnie chyba tylko pięciu-dziesięciu naukowców.



STRONA LEWA - LARWA PLATYTROMBIDIUM FASCIATUM - WIDOK CZESCI GRZBIETOWEJ (1728)
STRONA PRAWA - LARWA PLATYTROMBIDIUM FASCIATUM - GNATOSOMA (1421)
ZDJECIA SKANINGOWE - J. MAKOL

W Europie, czynnie pracują cztery osoby: prof. Andreas Wohltmann (Bremen), dr Joanna Mąkol (Wrocław), mgr Elżbieta Roland i ja (Zielona Góra). Ułatwia nam to chociażby wymianę informacji, czy materiałów.

A gdzie żyją te roztocze?

Formy larwalne pasożytują głównie na stawonogach, za wyjątkiem Trombiculidae i Leeuwenhoeikiidae, które pasożytują głównie na ssakach i na ptakach. Formy dorosłe żyją w ściółce czy wierzchniej warstwie gleby. Są też takie gatunki, które żyją na roślinach zielnych. Praktycznie można je spotkać we wszystkich środowiskach: terenach zalewowych, trzcinowiskach, łąkach, w ściółce leśnej. Generalnie są wszędzie obecne. Oczywiście każdy gatunek ma własną specyfikę, i zajmuje określone środowisko. Zbierając jednak materiał powinno pobierać się go ze wszystkich warstw gleby czy ściółki. Są wszędzie, chociaż może niezbyt liczne.

Czy widać je gołym okiem?

Większość widać. Niektóre tylko, maleństwa w stadium larwalnym, nie nassane, które jeszcze nie wczepiły się w żywiciela, mogą mieć długość ok. 2/10 milimetra. Ciężko je wtedy zobaczyć. Ale większość tych zwierzków ma jaskrawe ubarwienie, co ułatwia ich obserwację. Miewają kolory od żółtego do brązowego, ale przeważają formy jaskrawożółte, pomarańczowe, czerwone. Dość łatwo je więc zobaczyć.

Poza roztoczami zajmuje się Pan np. ochroną sowy płomykówki i nietoperzy zasiedlających obiekty sakralne w naszym województwie.

Siłą rzeczy większość przyrodników zajmujących się klasyczną botaniką czy zoologią jednocześnie w jakiś sposób jest związana z ochroną przyrody. Ja miałem to szczęście, że w Katedrze Zoologii AR we Wrocławiu „wyszedłem spod ręki” wybitnego entomologa, przyrodnika i fotografa - prof. Władysława Strojnego. Poprzez działalność w organizacjach, nie tych stricte naukowych ale społecznych, takich jak Liga Ochrony Przyrody, Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura”, Stowarzyszenie dla Natury „Wilk” czy Klub Przyrodników od dawna prężnie działający w Świebodzinie, pozyskujemy fundusze i prowadzimy różne działania na rzecz ochrony przyrody. Płomykówka jest gatunkiem, który ginie, ponieważ likwiduje się jej naturalne miejsca bytowania - stare stodoły, stare zabudowania gospodarskie. Ona już nie ma gdzie się zagnieździć ani rozmnażać. I właśnie kościoły są jej ostatnią ostoją. To samo dotyczy nietoperzy. Chodzi więc o to, żeby nie zamurowywać szczylin, czy otworów na wieżach kościelnych, żeby sowy mogły swobodnie tam wlatywać. Muszę powiedzieć, że w tym zakresie współpraca z naszą Kurią przebiegała znakomicie. Niestety, program był przewidziany na 3 lata, ale na ostatni rok nie udało nam się pozyskać funduszy i będziemy musieli zakończyć tę akcję własnym sumptem. Chciałbym tutaj podkreślić, że prowadzona przez nas akcja ochrony płomykówki i nietoperzy ma też praktyczne znaczenie dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego.

To znaczy?

Otóż, tam gdzie płomykówka się gnieździ, znajdujemy niezwykle cenny materiał badawczy w postaci tzw. wypluwek, czyli inaczej zrzutek. Ponieważ sowy nie trawia całego zjedzonego pokarmu i wypluwają go w postaci takiej kulki czy waleczka. W tej wypluwce znajdują się różne szczątki np. drobnych ssaków, głównie owadożernych i gryzoni stanowiących podstawowy pokarm płomykówki. Na tej podstawie, nie zabijając specjalnie żadnych zwierząt, a szczególnie ssaków owadożernych, które są pod ochroną, możemy się dowiedzieć jaki jest skład gatunkowy ssaków na danym terenie. Sowa żerując w promieniu 2 kilometrów

od zamieszkałego przez siebie kościoła w tych wypluwkach dostarcza nam gotowy materiał badawczy. Właśnie na podstawie badań tych wypluwek napisanych zostało wiele prac magisterskich. Ponieważ drugim torem naszych badań naukowych są ssaki, a województwo lubuskie przez długi czas stanowiło białą plamę na mapie kompleksowych badań tych zwierząt, podjęliśmy na uczelni wieloletni temat **Ssaki województwa lubuskiego**. I tak poprzez akcję ochrony sów wzbogacamy naszą wiedzę na temat ssaków województwa. Generalnie poza badaniami naukowymi zajmujemy się także różnymi działaniami w zakresie ochrony przyrody prowadząc przede wszystkim działalność edukacyjną. W zeszłym roku pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura” przeprowadziliśmy szeroko zakrojoną akcję w szkołach naszego województwa odnośnie konieczności ochrony płazów i miejsc ich rozrodu.

W nadchodzącym roku akademickim uruchamiamy nowy kierunek studiów, strategiczny dla UZ – biologię.

Kadra będzie oczywiście budowana na bazie obecnego Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska. Na pewno trzeba będzie przyjąć jeszcze kilku profesorów, doktorów habilitowanych a także adiunktów. Założenie jest takie, żeby zachować kierunek *ochrona środowiska* i powołać *biologię* więc będą rozpisywane konkursy i będziemy przyjmować nowych pracowników. I myślę, że jeżeli chodzi o kadre to nie będziemy mieli kłopotów. Obawiam się, że problemem może okazać się sprzęt i pomieszczenia. Nasz Instytut mieści się w budynku, który kiedyś był żłobkiem. Nigdy nie przeprowadzono tam gruntownego remontu i po prostu jest nam tam za ciasno. Jak ruszy biologia, to nie wystarczy nam miejsca na prowadzenie zajęć. No ale jesteśmy już po rozmowach z J. M. Rektorem prof. Czesławem Osękowskim, który był gościem na posiedzeniu naszej Rady Wydziału i mamy zielone światło oraz jego pełne poparcie. Myślę więc, że w październiku będziemy już mieli odpowiednie zaplecze.

Mówi się też już publicznie o Wydziale Przyrodniczym? Miasto chce z uniwersytetem reaktywować ogród botaniczny.

Na pewno jest to dobra perspektywa. Na dużych uniwersytetach w Poznaniu, Krakowie, we Wrocławiu część prac magisterskich a nawet doktorskich z zakresu botaniki przeprowadza się w ogrodach botanicznych. Jest to takie naturalne laboratorium. Nasze gospodarstwo w Starym Kisielinie też można byłoby w jakiejś części zagospodarować na nasze potrzeby. Rozważaliśmy możliwość adaptacji części obiektów na potrzeby praktyk studenckich. Bo będą się one musiały odbywać, a wyjeżdżanie gdzieś 100–200 kilometrów poza miasto jest kosztowne i nie zawsze są na to pieniądze. W Starym Kisielinie jest duży przekrój środowisk przyrodniczych – jest kawałek lasu liściastego, kawałek lasu o charakterze boru sosnowego, są łąki, cieki wodne. Można by tam więc prowadzić te praktyki – perspektywy więc są na pewno.

Jestem w pełni przekonany, że naszym celem powinno być dążenie do utworzenia Wydziału Przyrodniczego, bo jako Instytut tkwimy w dawnych strukturach politechnicznych na Wydziale Inżynierii Lądowej i Środowiska. Chociaż Koledzy z tego Wydziału to wspaniali uczeni i nasza współpraca układa się niezwykle pomyślnie, jednakże nasze prace naukowe i działalność dydaktyczna nie mają ze sobą wiele wspólnego. Często na obronach prac doktorskich siedzimy ja na „tureckim kazaniu” a chcielibyśmy też mieć coś do powiedzenia. Trzon przyszłego Wydziału powinny stanowić kierunki *biologia* i *ochrona środowiska*, a później, po paru latach będzie się można zastanowić nad powołaniem jakiegoś kierunku geograficzno-geologicznego. Ale myślę, że to dość odległa perspektywa.

Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała Ewa Sapeńko

VI Ogólnopolska Konferencja Rzeczników Prasowych i Pracowników Biur Promocji Szkół Wyższych

Na początku lutego (1-3.02.06) odbyła się na Uniwersytecie Zielonogórskim **VI Ogólnopolska Konferencja Rzeczników Prasowych i Pracowników Biur Promocji Uczelni Wyższych**.

W Konferencji wzięli udział rzecznicy prasowi, pracownicy biur promocji szkół wyższych, którzy na co dzień zajmują się promocją, marketingiem i public relations uczelni. W gronie blisko 130 uczestników znaleźli się przedstawiciele uczelni różnych typów. Na Konferencję zorganizowaną przez Biuro Promocji Uniwersytetu Zielonogórskiego przyjechali rzecznicy z wielu ośrodków akademickich z całej Polski. Poza tym w Konferencji uczestniczyli przedstawiciele firm i mediów zajmujących się omawianą tematyką.

Patronat honorowy nad Konferencją objął Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Czesław Osękowski. Jako gość specjalny w ramach Konferencji wystąpił prof. Ryszard Tadeusiewicz – Doktor Honoris Causa Uniwersytetu Zielonogórskiego, który wygłosił wykład na temat roli rzecznika prasowego i biura promocji w ujęciu rektora.

Rzecznicy wzięli udział w prezentacji poświęconej środkom UE i możliwościom ich wykorzystania na promocję uczelni, przygotowanej przez Katarzynę Łasińską (Uniwersytet Zielonogórski), Krzysztofa Kaliszuka (Urząd Miasta Zielona Góra) i Waldemara Sługockiego (Urząd Marszałkowski Woj. Lubuskiego).

Podczas Konferencji po raz pierwszy zaprezentowane zostały wyniki badań Internet Public Relations państwowych szkół wyższych, przeprowadzone przez dr Monikę Kaczmarek-Śliwińską (Politechnika Koszalińska), a także badań prowadzonych przez firmę Gemius – wskazujące na preferencje maturzystów w wyborze uczelni.

Marek Woźniak – dyrektor netPR przybliżył uczestnikom zagadnienie biur prasowych w internecie, natomiast w czasie warsztatów prowadzonych przez Lucynę Michniewicz, Marcina Pietrasa (Communication Partners) i Adama Chowańskiego (SARE) rzecznicy mieli możliwość poznać techniki wykorzystywane w e-marketingu.

Warsztat dr. Marka Zimnaka (Akademia Ekonomiczna Wrocław) *Przesłanie z kapitańskiego mostku* nazwano „doskonałym przewodnikiem dla rzecznika prasowego”. W drugim dniu obrad uczestnicy Konferencji wzięli udział w panelu dyskusyjnym przygotowanym przez dra Janusza Śnihura (Uniwersytet Zielonogórski) na temat *Internetu oraz public relations jako instrumentów kształtowania wizerunku szkoły wyższej*.

Ostatnim z prezentowanych bloków tematycznych było szkolenie przeprowadzone przez prof. Dariusza Tworzydło (Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie). W trwającym 4 godz. bloku autor zaprezentował uczestnikom przykłady zaistniałych sytuacji kryzysowych. W panelu dyskusyjnym przy udziale przedstawicieli lokalnych służb policji, straży pożarnej, mediów i rzecznika prasowego Uniwersytetu Zielonogórskiego (Ewy Sapeńko) omawiano sytuację kryzysową, jaka zdarzyła się na Uniwersytecie Zielonogórskim w październiku ub. r. (dotyczyła ona fałszywego alarmu bombowego). Na zakończenie D. Tworzydło poprowadził warsztat symulacyjny dotyczący zachowania rzecznika prasowego w konkretnej sytuacji kryzysowej.

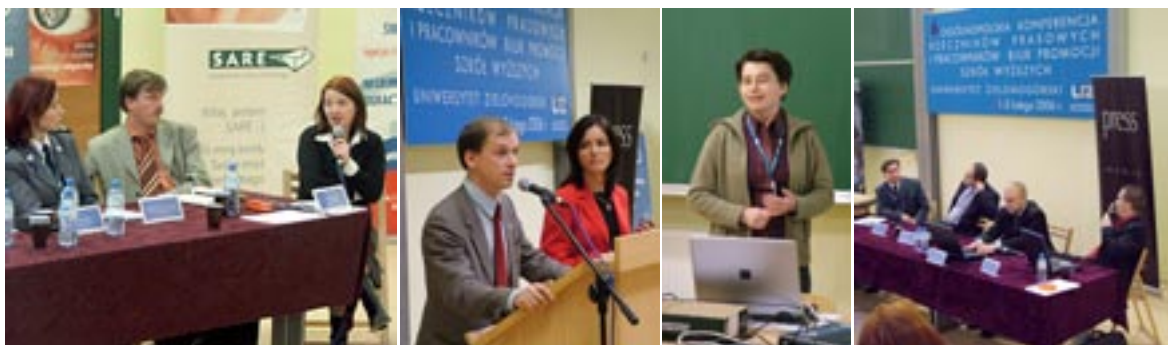
Tegoroczną Konferencję zakończyła prezentacja prezesa firmy Press-Service, Sebastiana Bykowskiego na temat istoty monitoringu mediów w sytuacjach kryzysowych.

Bardzo ważnym wydarzeniem tegorocznej Konferencji było założenie **Stowarzyszenie PR i Promocji Uczelni Polskich „PRom”** skupiającego osoby zajmujące się na co dzień promocją i public relations uczelni.

Organizatorem konferencji było **Biuro Promocji Uniwersytetu Zielonogórskiego**

strona internetowa konferencji: www.konferencjaPR.uz.zgora.pl

Anna Urbańska, specjalista ds. public relations
Biuro Promocji, Uniwersytetu Zielonogórskiego



wiadomości wydziałowe

wydział
artystycznyInstytut Sztuk Pięknych

30 GALERIA grafiki
Biblioteki Sztuki

Prof. Lidia Wiśniewska

ANDRZEJA DUDKA-DÜRERA WĘDRÓWKI W CZASIE I PRZESTRZENI

/fragmenty większej całości/



„Andrzej Dudek-Dürer” to znaczy: ktoś, kto będąc twórcą żyjącym w określonym czasie i miejscu, chce, będąc w nich, zarazem wyjść poza ten konkret. W tym sensie, zresztą - być może - nazwisko takie byłoby dla niego jako człowieka nawet jeszcze za wąskie. Przyjmując model reinkarnacyjny jako podstawę kształtowania i opisywania swego doświadczenia, jest

bowiem skłonny twierdzić, że przenosi w sobie także i inne jeszcze świadomości, niż te potwierdzone w owym podwójnym nazwisku: na przykład świadomość Hindusa - co byłoby wytłumaczeniem dla jego zainteresowań filozofią Wschodu i technikami medytacyjnymi, dla własnoręcznego konstruowania instrumentów (seria sitarów), z którymi nie zetknął się w swoim bieżącym doświadczeniu, a jednak praktycznie problem ich budowy rozstrzygnął. Nade wszystko jednak Andrzej Dudek domaga się traktowania siebie jako współczesnego wcielenia Dürera. Z pewnością jest niebezpieczną rzeczą twierdzić: „Jestem wcieleniem najwybitniejszego przedstawiciela niemieckiego renesansu”. Lub gniewnie mówić: „Jakiś szaleniec zniszczył mój obraz w Pinakotece”. Niebezpieczną - bo budzi to podejrzenie, że ktoś chce przywłaszczyć sobie coś, czego nie zrobił i stać się kimś, kim być nie może. Skoro jednak jak potrafił skonstruować sitar, choć gra na nim, bez wątpienia, raczej jak człowiek Zachodu, niż Wschodu, tak potrafi też posłużyć się twórczością artysty urodzonego w drugiej połowie wieku piętnastego w sposób, który budzi zastanowienie, to, być może, warto owe deklaracje traktować jeśli nie dosłownie, to w przenośni, ale tak czy inaczej jako wyraz głębokiego związku z postawą tamtego artysty - jednocześnie powściągliwego i pełnego rezerwy oraz domagającego się uznania własnej wartości, jednocześnie wyniosłego i wytwornego, pozującego niewzruszenie do swego autoportretu i człowieka pełnego wewnętrznych wielkich niepokojów i obsesji. Ten związek ujawnia się począwszy od eksponowania monogramu niemieckiego twórcy, identyfikowanego z własnym, poprzez tworzenie własnych młodzieńczych portretów na wzór znanych autoportretów renesansowego artysty tak, że wydobywane jest tu pewne podobieństwo rysów, aż po sięganie do motywów dzieł Dürera, które stają się tak niezbędne do wyrażania pewnych problemów, jak gdyby były własne.

To podwójne nazwisko jednak nie ukrywa także konkretnego, który nazywa się Andrzej Dudek, urodził się w drugiej połowie dwudziestego wieku, mieszka na stałe w Polsce, ale, bez wątpienia, podlegał wiosennym podmuchom wpływów nowych ruchów kulturowych lat sześćdziesiątych na świecie, w tym charakterystycznych dla nich fascynacji filozofiami Wschodu, poszukiwaniami alternatywnych sposobów życia (wśród których znalazła się wędrówka) i alternatywnych stanów świadomości (co znajduje wyraz w akcentowaniu jego „aktywności metafizyczno-telepatycznej”). Najogólniej rzecz ujmując, przyniosły tamte ruchy podważenie pewnych wartości uporządkowanej egzystencji, nastawionej na gromadzenie dóbr materialnych i indywidualistycznego wzorca życia, podkreślającego oryginalność i nowość, a w konsekwencji i wyłączne prawo własności, a także - szerzej - przyniosły podważenie izolacjonistycznych koncepcji, jeśli chodzi o sytuowanie człowieka we wszechświecie. Toteż z kolei Andrzej Dudek nie jest modnie i z fantazją ubranym człowiekiem w rękawiczkach z eleganc-

kiej cienkiej skórki z autoportretu Dürera np. z 1498 roku (byłby może wtedy zbyt blisko wyobrażeń bourgoise'a z 1968 roku, którego, zresztą, nie uświadczyloby się wówczas w Polsce). Nie jest pewne, czy jego długie włosy i zarost wywodzą się ze wspomnianego portretu, czy z konwencji hipisowskich; jest jednak raczej pewne, że raczej z tych drugich wywodzi się owo noszenie mocno podniszczonej, dziurawej już, ciepłej kurtki z wojskowych magazynów, spodni składających się z kolejno nakładanych na siebie warstw łat i podobnie rekonstruowanych nieustannie butów. Ostatecznie więc to, co go różni w wyglądzie od niemieckiego artysty, nazywa „żywą rzeźbą”, a to, co go z nim różni i łączy zarazem - Andrzejem Dudkiem-Dürerem.

Tak czy inaczej też obecność pierwiastków kulturowo heterogenicznych, która daje się zauważyć w jego życiorysie twórczym, jest wytłumaczalna nie tylko dzięki preferowanym przez niego wędrówkom w czasie (niezależnie od tego, czy potraktujemy je jako fakt, metaforę czy coś pośredniego), ale także dzięki wędrówkom w przestrzeni (znowu: niezależnie od tego, czy ich źródła szukalibyśmy w życiorysie renesansowym, czy we wzorcu kontrkulturowym). Oznacza to, zresztą zarówno, wędrówki mentalne, i to nie tylko telepatyczne, ale także realizowane za pośrednictwem pomysłów artystycznych aktualizowanych poprzez mail-art, dzięki któremu ustanawia on rozległą siatkę powiązań z artystami na całym świecie (rzeczywiście międzynarodowe towarzystwo uczestniczyło np. w jego kolejnych projektach obchodu rocznic urodzin Albrechta Dürera w latach osiemdziesiątych), jak i oznacza to wędrówki uskuteczniiane fizycznie i obejmujące równie rozległą część globu: próżno chyba byłoby dążyć do wymienienia wszystkich tras szczegółowo, bo idą one i przez Azję, i Australię, Amerykę Północną i Środkową, i oczywiście kraje europejskie, więc poprzestańmy na stwierdzeniu, że jeszcze nie przez Antarktydę, ale to chyba obszar w tej kolekcji niekonieczny. Oznacza to, że i jego dzieła znajdują się w publicznych i prywatnych zbiorach w tak różnych miejscach, jak Kanada, Meksyk, Korea, USA, Szwajcaria, Urugwaj, Izrael czy Japonia. Ale oznacza to przede wszystkim osobiste zetknięcie z bardzo różnymi kulturami, różnymi ludźmi, różnorodnymi sytuacjami. Odczucie zróżnicowanie świata staje się w ten sposób doświadczeniem podstawowym. A przy tym to doświadczenie staje się przestrzenią (wewnętrzna) różnorodność jednoczącą.

„Andrzej Dudek-Dürer” to jednak także nazwa-identyfikacja nie tylko twórcy - tyleż konkretnego, będącego tu i teraz, co i będącego kiedyś już, a także bywającego gdzie indziej - ale i dzieła. Jako twórca bowiem zakłada on również przekształcenie siebie w dzieło, co może brzmieć nie mniej paradoksalnie, jak twierdzenie, że jest Dürerem. Dzieło bowiem w tradycyjnym pojęciu to wprawdzie zapis czyjejś twórczej aktywności, niemniej ostatecznie jest to przedmiot: utwór, obraz, rzeźba, sztuka teatralna, etc. Przedmiot artystyczny oddzielany jest w ten sposób od człowieka, tj. podmiotu: choć nazwisko tego ostatniego, obok tytułu, stanowi a jego identyfikacji. Nie znaczy to, że Andrzej Dudek-Dürer nie tworzy i dzieł właśnie takich, jakkolwiek nawet one w dużej mierze będą wykazywały cechy znamiennej dwoistości, wynikającej z ko-

lei z odniesienia do dzieł cudzych - indywidualnych czy odindywidualizowanych, wywodzących się np. z kultury masowej; ale o tym dalej. Znaczy to jednak, że jak wcześniej konstatowaliśmy, przekraczanie przezeń granicy między osobowością a osobowością, więc dążenie ku czemuś, co można by nazwać transpersonalnością, tak teraz stwierdzamy zmierzanie do przekroczenia granicy między personą, a tym, co nią nie jest. Chyba, iż przyjmujemy, że persona to jednak jest - nie tylko ciało i duchowość, ale i np. ubiór, a więc rzeczy. Ale takie założenie stanowiłoby jednak pewne nadużycie: nawet, bowiem, nagi człowiek nie traci tożsamości. A właśnie rzeczy przede wszystkim wchodzi tu w grę, składając się na „żywą rzeźbę”. Artysta wspomniany, co prawda, wprowadza też pojęcie „sztuki ciała” czy „sztuki włosów”: tych drugich używa czasem do swoich kompozycji; stosuje też pewne rygory żywienia jakoś oddziałujące na jego ciało. Nie idzie jednak tak daleko, jak ci twórcy, którzy np., za pomocą operacji plastycznych eksperymentują ze swoją twarzą, ani jak ci, którzy eksperymentują ze swoją śmiercią - w istocie bardzo dosłownie „rzeźbiąc” siebie. Do pewnego stopnia, oczywiście, może i przedstawiany tu artysta eksperymentuje w ten sposób ze swoim ciałem nosząc buty o ciężarze przekraczającym wszelkie normy - pominąwszy chyba te, które opisują ciężar dybów, kajdan i tym podobnych narzędzi zniewolenia lub tortur. Naprawdę jednak problemem, który w ten sposób stawia, jest problem związku między podmiotem a przedmiotem. [...]

Pośród owej nieustannej zmienności egzystencji oto buty - nieustannie klejone, pogrubiane kolejnymi warstwami imitacji pasków skóry - przybierają wygląd monstualny, ale są świadectwem swoistego życia przedmiotu; życia, zresztą, udzielanego im przez twórcę, który wybrania je z nicości. Nie wiadomo, czy jest w nich jeszcze jakiś element, który w trakcie ich trzydziestoletniego życia nie uległ wymianie, ale mimo to, a może dzięki temu - utrwała się ich paradoksalna tożsamość (wcale nie mniej intrygująca niż tożsamość żywego organizmu, który w trakcie istnienia przecież również wymienia niemal wszystkie swoje składniki). To para-życie butów nadaje im charakter dziecka, które wymaga nieustannego pielęgnowania i co do którego nie wiadomo, czy kiedykolwiek osiągnie samodzielność; tymczasem pasożytuje na swoim twórcy, który pełni rolę ściany galerii, aktora, eksponującego swoje akcesoria, krótko mówiąc nośnika tego, co czyniąc go żywą rzeźbą - uprzedmiotawia jednocześnie. Bo nawet artystyczny przedmiot pozostaje przedmiotem. I tu ujawnia się chyba ta mniej pociągająca, raczej degradująca strona przekraczania granic, która w przypadku przekraczania ich w kierunku osobowości „mistrza”, była niezwykle obiecująca. Ale owo przekraczanie może stać się atrakcyjne znów na innym polu działania. Na przykład wtedy, gdy artysta, nie czując się krępowany odmiennością mediów, równie chętnie posługuje się muzyką, środkami plastycznymi, video i środkami parateatralnymi (performance). [...]

Ów problem współistnienia i współzawodniczenia zachowywania i zmiany, który można sprowadzić tu do problematyki mimesis czyli naśladowania, jest z pewnością jedną z najbardziej podstawowych kwestii wiążących się z tą twór-

czością. Jest to bowiem kwestia stałości, która jednak nie może uwolnić się od zmiany (inaczej jest martwa - jak replika) oraz zmiany, która nie potrafi uwolnić się od swojej stałej podstawy (która musi zaistnieć choćby jako negatyw - kiedyś w językoznawstwie zwracał uwagę na to Hjelmslev). Dlatego też Andrzej Dudek stwarzający swoje „Dürerowskie” portrety, jednocześnie wprowadza swoje anty-Dürerowskie buty. Musi bowiem zachować trudną równowagę: naśladować artystę sprzed pięciu wieków (nawet zakładając, że - naśladować siebie samego sprzed pięciu wieków), nie może zapomnieć o swojej aktualnej świadomości, sytuacji i tożsamości artysty dwudziestowiecznego. Ale zarazem wprowadzając swoje anty-Dürerowskie „rzeźbienie” (czy - bez obrazu - „łatanie”, będące symbolem walki z rozpadem) siebie, nie przestanie podkreślać pokrewieństw. W ten sposób utrzymuje chwiejną równowagę tak akceptowania, jak i negowania owe Heideggerowskie Uerwindung, traktowane przez Giano Vattimo jako wyznacznik postmodernizmu. I być może, że kwalifikacja ta jest tu bardzo na miejscu. Niezależnie bowiem od zróżnicowanych ujęć tego pojęcia postmodernizm zawsze oznacza pewną jedność wewnętrzną niejednorodną, powikłaną, a zarazem w jakiejś mierze stanowiącą mikroświat. [...]

Procesualność jest konsekwencją nieustannego sytuowania się i sytuowania sztuki „pomiędzy”: pomiędzy różnymi czasami, przestrzeniami, osobowościami, kulturami. W efekcie pojawiają się konstrukcje - tak osoby, jak i dzieła, dwuznaczne, paradoksalne, a przez to - wymykające się łatwym ocenom. Z pewnością z jednej strony jest to twórczość, która pociąga rozległością horyzontów; z drugiej - odstania pułapki. Wybór swego rodzaju totalności doświadczenia jest też wyborem - i poza nim też coś pozostaje. Tak więc z jednej strony jest sztuka - czy raczej twórczość - zmierzająca do objęcia sobą wszystkiego, w tym wspomnianego twórcy, a więc sztuka rozumiana jako aktywność nadawania jedności artystycznej - a może jeszcze bardziej metafizycznej - odmiennym sferom istnienia; z drugiej strony on sam - zmierzający do objęcia swoim doświadczeniem możliwie różnorodnych punktów w ludzkiej czasoprzestrzeni, a więc wydobywający nie tyle jej ciągłość, ile zróżnicowanie. Składanie tego, co odmienne i różnicowanie tego, co jednorodne - staje się więc sensem tej aktywności. A ponieważ w jej wyniku twórca staje się dziełem, a dzieło jego życiem, to jedność i jej rozpad (lub różnorodność i jej unifikacja) stanowią dwie strony tego samego medalu co w równej mierze dotyczy obu elementów tego szczególnego stopu.

...Instytut Kultury i Sztuki Muzycznej

Nasi studenci na koncertach w Niemczech...

Uniwersytet Zielonogórski ma doskonałych ambasadorów – swoich studentów.

...w Berlinie

W dniu 14. stycznia 2006r. odbył się koncert noworoczny (Neujahrskonzert) z udziałem niemieckich i polskich młodych wykonawców: Niemiecko-Polskiej Orkiestry Młodzieżowej pod dyktando Macieja Ogarka,

profesora UZ, chóru „Adoramus” ze Słubic oraz solistów z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Patronat na koncercie objął burmistrz Berlina - Klaus Wowereit oraz Ministerpräsident Brandenburgii - Matthias Platzeck.



Wielkim osiągnięciem jest występ Diany Lewickiej i Krzysztofa Kozarka w Berlińskiej Filharmonii. Wykonali oni Duet Zerliny i Don Giovanniego „La ci darem la mano...” z I aktu opery „Don Giovanni” W.A. Mozarta, a ich kunszt wykonawczy i talent muzyczny podziwiali 2000 słuchaczy (sic!).

Diana i Krzysztof studiują na kierunku: Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej, śpiewu uczą się pod kierunkiem ad. Anny Ulwańskiej z Instytutu Kultury i Sztuki Muzycznej.

...w Giessen

Zespół studencki „Cmoki” reprezentował Uniwersytet Zielonogórski na 7. benefisowym koncercie („7 Benefizkonzert”) pt. „Musik in Europa” (8 listopada 2005 r.), organizo-



wanym przez Fachhochschule Giessen-Friedberg. Trzon zespołu stanowią studenci Edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej oraz Jazzu i muzyki estradowej (Magdalena Koza, Katarzyna Pawłowicz, Mateusz Krautwurst, Paweł Marchewka, Wojciech Zandecki). „Cmoki” wystąpił obok chóru „Acolada” z Uniwersytetu Lwowskiego oraz grupy tanecznej „Kuljus” z Uniwersytetu w Tallinie.

Występ naszego zespołu został doceniony przez publiczność oraz władze Fachhochschule Giessen-Friedberg w osobie prof. dr. Dietricha Wendlera, który na ręce JM Rektora UZ prof. dr. hab. Cz. Osękowskiego przesłał list gratulacyjny.

Barbara Literska

Kolokwium habilitacyjne i wykład habilitacyjny dr. inż. Adama Kempskiego.

W dniu 14 grudnia 2005 odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji Uniwersytetu Zielonogórskiego w sprawie nadania dr inż. Adamowi Kempskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Podczas kolokwium habilitacyjnego, Habilitant przedstawił swoją rozprawę naukową pt.: *Elektromagnetyczne zaburzenia przewodzone w układach napędów przekształtnikowych*. Recenzentami przewodu habilitacyjnego byli: Prof. dr hab. inż. Antoni Dmowski z Politechniki Warszawskiej, Prof. dr hab. inż. Zbigniew Nowacki z Politechniki Łódzkiej, Prof. dr hab. inż. Igor Koroteyev z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Na tym samym posiedzeniu Rady Wydziału, Habilitant przedstawił wykład habilitacyjny pt.: *Pojęcia pola bliskiego i dalekiego w elektrodynamice klasycznej i kompatybilności elektromagnetycznej*.

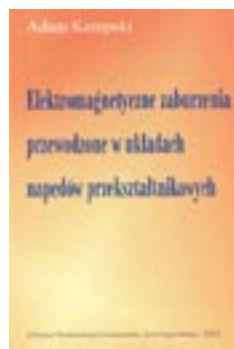


FOT. KAZIMIERZ ADAMCZEWSKI

Na zakończenie posiedzenia Rada Wydziału podjęła uchwałę o nadaniu dr. inż. Adamowi Kempskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie elektrotechnika o specjalności naukowej energoelektronika. Uchwała Rady Wydziału wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów.

Adam Kempski urodził się w 1953 r. w Kępnie. Studia wyższe ukończył na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej. Dyplom ze specjalnością Elektrotechnologia uzyskał w 1977 r. Tytuł doktora nauk technicznych w zakresie elektrotechniki uzyskał na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej (1981). Dr inż. Adam Kempski jest obecnie zatrudniony w Instytucie Inżynierii Elektrycznej, gdzie kieruje pracami Środowiskowego Laboratorium Kompatybilności Elektromagnetycznej. Jego zainteresowania naukowe w ostatnich latach koncentrują się na zagadnieniach związanych z zapewnieniem kompatybilności elektromagnetycznej systemów zawierających przekształtniki energoelektroniczne.

Krzysztof Sozański



Nowi doktorzy

Bartosz Kuczewski

W dniu 1 lutego na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji UZ odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej pana mgr. inż. Bartosza Kuczewskiego pt.: *Computational aspects of discrimination between models of dynamic systems (Aspekty obliczeniowe dyskryminacji pomiędzy modelami obiektów dynamicznych)*. Promotorem pracy był prof. Dariusz Uciński, a recenzentami profesorowie Krzysztof Gałkowski z Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych UZ oraz Andrzej Królikowski z Instytutu Automatyki i Inżynierii Informatycznej Politechniki Poznańskiej. Rada Wydziału, której przewodniczył dziekan, dr hab. inż. Andrzej Pieczyński, po naradzie na posiedzeniu niejawnym nadała mgr. inż. Bartoszowi Kuczewskiemu stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie informatyka. Rozprawa została ponadto uhonorowana wyróżnieniem.

Bartosz Kuczewski urodził się 15 grudnia 1975 r. w Sycowie. W 1995 r. rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym ówczesnej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze na kierunku elektrotechnika. W trakcie studiów został wyróżniony srebrną odznaką Maxima Cum Laude Politechniki Zielonogórskiej, przebywał ponadto na miesięcznej praktyce w Laboratoire de Théorie des Systèmes na Uniwersytecie w Perpignan we Francji. W 2000 r. ukończył studia uzyskując tytuł magistra inżyniera w specjalności inżynieria systemów informatycznych. Promotorem jego pracy dyplomowej był także prof. Uciński. Bezpośrednio po zakończeniu studiów podjął pracę w Instytucie Sterowania i Systemów Informatycznych na stanowisku asystenta. W latach 2001-2003 był członkiem zespołu realizującego grant badawczy pt.: *Planowanie optymalnego eksperymentu w estymacji parametrów procesów z czasoprzestrzenną dynamiką* pod kierownictwem prof. Ucińskiego. Uczestniczył także (w latach 2002 - 2004) w pracach zespołu realizującego grant badawczy w ramach British-Polish Research Partnership Programme pt.: *Optimum experimental design for multivariate nonlinear models*, współpracując m.in. z prof. A. C. Atkinsonem (London School of Economics) i dr B. Bogacką (Queen Mary University of London). Obecnie uczestniczy w realizacji zespołowego projektu badawczego KBN pt.: *Równoległe i rozproszone metody planowania eksperymentów optymalnych*, również pod kierownictwem swojego promotora.

Rozprawę doktorską poświęcono zastosowaniom technik optymalnego planowania eksperymentu w identyfikacji strukturalnej systemów, ze szczególnym uwzględnieniem systemów dynamicznych, także z dynamiką czasoprzestrzenną (układy o parametrach rozłożonych). W pracy rozważa się problem wyznaczania harmonogramu obserwacji odpowiedzi rozpatrywanego procesu, prowadzącego do maksymalizacji wiarygodności decyzji o wyborze struktury modelu. Problem ten sformułowano już w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, jednak, paradoksalnie, do dziś ciągle od-

wydział
elektrotechniki,
informatyki
i telekomunikacji



czuwalny jest brak uniwersalnych i łatwych do zastosowania rozwiązań. Zatem w rozprawie szczególnie nacisk położono na opracowanie szeregu efektywnych obliczeniowo algorytmów służących do numerycznego wyznaczania planów T-optimalnych dla układów dynamicznych. Ponadto, zaprezentowano ciekawe podejście pozwalające na wyznaczanie tzw. planów DT-optimalnych, pozwalających na łączną maksymalizację wiarygodności dyskryminacji pomiędzy konkurencyjnymi modelami rozpatrywanego procesu oraz maksymalizację jakości ocen parametrów modelu. Z uwagi na poważny nakład obliczeniowy związany z koniecznością użycia metod optymalizacji globalnej do poszukiwania rozwiązań, obiecujące wydaje się zaprezentowane w pracy podejście związane ze zrównolegleniem obliczeń wykonywanych w środowisku klastra obliczeniowego. Skuteczność zaproponowanych rozwiązań zademonstrowano na przykładzie szeregu ważnych praktycznych problemów dyskryminacyjnych, pojawiających się np. przy opisie i modelowaniu kinetyki reakcji chemicznych czy też doborze modeli rozpręszczenia się zanieczyszczeń w atmosferze.

Warto dodać, że badania opisane w rozprawie doktorskiej będą kontynuowane w Centrum Badań Matematycznych w londyńskim uniwersytecie Queen Mary, gdzie w marcu dr inż. Bartosz Kuczewski rozpocznie dwuletni staż typu post-doc, w ramach projektu badawczego finansowanego przez Engineering and Physical Sciences Research Council (EPSRC), brytyjski odpowiednik KBN.

Dariusz Uciński

Bartłomiej Sulikowski

1.02.2006 na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, UZ odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr. inż. Bartłomieja Sulikowskiego (ISSI, UZ), pt.: *Computational aspects in analysis and synthesis of repetitive processes* (*Aspekty obliczeniowe analizy i syntezy procesów powtarzalnych*). Promotorem rozprawy był prof. Krzysztof Gałkowski (ISSI, UZ), a recenzentami prof. Jan Zarzycki (Instytut Telekomunikacji, Teleinformatyki i Akustyki, Politechnika Wrocławska) i prof. Józef Korbicz (ISSI, UZ).

Mgr inż. Bartłomiej Sulikowski jest absolwentem Politechniki Zielonogórskiej. Studia magisterskie ukończył na kierunku *elektrotechnika* (specjalność: inżynieria systemów informatycznych) w roku 2000. Jego praca magisterska pt.: *Rozpoznawanie twarzy ludzkich z zastosowaniem analizy składników głównych* została przygotowana pod kierunkiem prof. J. Korbicza. Po zakończeniu studiów Bartłomiej Sulikowski rozpoczął pracę w Instytucie Sterowania i Systemów Informatycznych, UZ na stanowisku asystenta. W trakcie pracy mgr Sulikowski uczestniczył w realizacji kilku projektów badawczych m. in. grantu KBN *Układy wielowymiarowe (2D/nD) i procesy powtarzalne w sterowaniu* w latach 2001-2002, grantu ufundowanego wspólnie przez KBN i British Council pt.: *Analysis and Control of Repetitive Processes* w 2003 r. (jako główny wykonawca/kierownik), projektu POLONIUM (lata 2003-2004). Przygotowana przez niego rozprawa doktorska powstała w ramach grantu KBN pt.: *Procesy powtarzalne i układy wielowymiarowe (nD) - teoria i zastosowania* (lata



2004-2006, kierownik projektu – prof. K. Gałkowski). W 2003 r., za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej zespół badawczy, którego członkiem jest B. Sulikowski, został uhonorowany nagrodą zespołową I stopnia JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego. W ramach prowadzonych badań doktorant aktywnie współpracuje z naukowcami z zagranicznych ośrodków badawczych. Jako szczególnie owocne można tu wymienić kontakty z prof. E. Rogersem (University of Southampton, Anglia), prof. D.H. Owensem (University of Sheffield, Anglia) i prof. A. Kummertem (University of Wuppertal, Niemcy). Wyniki badań mgr. inż. Bartłomieja Sulikowskiego zostały opublikowane w 23 publikacjach (z czego 4 stanowią artykuły w czasopismach z tzw. Listy Filadelfijskiej), a kilka kolejnych artykułów czeka na opublikowanie.

Przedstawiona rozprawa doktorska przedstawia wyniki badań mgr. inż. Bartłomieja Sulikowskiego uzyskane pod kierunkiem prof. K. Gałkowskiego. Cel jaki został przyjęty przy przygotowywaniu pracy można określić ogólnie jako opracowanie i sprawdzenie metodologii umożliwiającej w sposób efektywny badać (analiza) i zapewniać (synteza) jedną z podstawowych własności procesów powtarzalnych jaką jest stabilność. W rozprawie Autor przedstawił istniejący stan wiedzy oraz zarysował problemy, które powstają przy stosowaniu istniejących podejść teoretycznych. Następnie zaprezentował szereg propozycji, które mają na celu rozwiązać przedstawione problemy. Dodatkowo w rozprawie znalazły się wyniki przedstawiające możliwość zastosowania technik obliczeń równoległych przy rozwiązywaniu rozważanych zadań.

Podczas obrony doktorant zaprezentował wybraną część wyników zawartych w rozprawie. Wystąpienie mgr. inż. B. Sulikowskiego sprowokowało dużą liczbę pytań i komentarzy licznie zebranych pracowników i studentów UZ, w związku z czym obrona trwała prawie 2,5 godziny. Rada WEliT nadała doktorantowi tytuł stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie *informatyka*.

Krzysztof Gałkowski

...Instytut Informatyki i Elektroniki

Seminaria Naukowe

W semestrze letnim przewidziano następującą problematykę:

- 20.03.2006** - Porównanie właściwości algorytmów w pomiarze zespolonego stosunku napięć – mgr inż. Mariusz Krajewski (IME),
- 27.03.2006** - Odwrotności i quasiodwrotności filtrów dwuwymiarowych wraz z zastosowaniami – mgr inż. Grzegorz Krawczyński (IME),
- 03.04.2006** - Protokoły uwierzytelniania i autoryzacji usług VoIP – mgr inż. Tomasz Karczewski (IME),
- 10.04.2006** - Kształcenie na odległość w laboratorium z metrologii - mgr inż. Dariusz Eliaś (IME), mgr inż. Piotr Powroźnik (IME),
- 24.04.2006** - Model symulacyjny sieciowego systemu pomiarowo-sterującego – mgr inż. Adam Markowski (IME),
- 08.05.2006** - Pomiary impedancji w układach z cyfrowymi źródłami napięcia sinusoidalnego – dr inż. Ryszard Rybski (IME),
- 15.05.2006** - Metoda budowy heurystycznego modelu złożonego procesu technologicznego – mgr inż. Maciej Sarafin (IME)
- 22.05.2006** - Analiza błędów estymacji wybranych charakterystyk sygnałów zdeterminowanych i losowych – mgr inż. Sergiusz Sienkowski (IME),

- 29.05.2006** - Adaptacyjne sieci neuronowe – mgr inż. Krzysztof Sawicki (IME),
05.06.2006 - Testowanie interfejsów użytkownika przyrządów pomiarowych – mgr inż. Marek Florczyk (IME),
12.06.2006 - Automatyzacja generowania bazy wiedzy, mgr inż. Izabela Skorupska (IME).

Seminaria odbywają się w sali konferencyjnej WEliT (bud. A-2, sala 6a) o godz. 9.30.

Seminaria prowadzi dr hab. inż. Wiesław Miczulski, prof. UZ.

Leszek Furmankiewicz

Unikatowe badania nagrodzone

Jak już informowaliśmy, dr inż. Anna Pławiak-Mowna została laureatką konkursu Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu na najlepszą pra-



cę magisterską lub doktorską w dziedzinie zastosowań elektromagnetyzmu. Nagrodzona dysertacja pt. „Interferencje elektromagnetyczne w kardiostymulatorach” została napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Krawczyka. Poniżej – dzięki uprzejmości prof. Krawczyka - chcemy przybliżyć czytelnikom Miesięcznika tematykę tych interesujących badań.

Joanna Kulińska

Oddziaływanie pola elektromagnetycznego na kardiointymplanty

Od kilku lat prowadzone są w Polsce badania, mające na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy istnieje wpływ pola elektromagnetycznego, generowanego przez źródła elektroenergetyczne i telekomunikacyjne na stymulatory kardiologiczne, potocznie nazywane rozrusznikami. Badania te prowadzone są pod egidą Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu, a uczestniczą w nich Akademia Medyczna w Warszawie, Uniwersytet Jagielloński, Centralny Instytut Ochrony Pracy – PIB oraz, last but not least, Uniwersytet Zielonogórski. Uczestnictwo tego ostatniego jest bardzo aktywne, cze-

go dowodem jest przeprowadzenie w trakcie tych badań przewodu doktorskiego Pani dr inż. Anny Pławiak-Mownej z Instytutu Informatyki i Elektroniki na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji. Praca doktorska została obroniona 12 stycznia 2005 przed Radą Naukową warszawskiego Instytutu Elektrotechniki.

Implantowanie kardiostymulatorów jest procedurą masową. Szacuje się, że w Polsce żyje ponad 300.000 osób z implantowanymi stymulatorami serca. W roku 2.000 wykonano w Polsce 10.500 zabiegów implantacji stymulatora oraz 2.000 zabiegów jego wymiany. Istniejące w środowisku pole elektromagnetyczne posiada bardzo szerokie widmo częstotliwości: od pól magneto- i elektrostatycznych do gigaherców. Pasma niższych częstotliwości związane jest z elektroenergetyką (wytworzenie, przesył i rozdział energii elektrycznej oraz urządzenia elektrotechniczne), pola elektromagnetyczne średniej częstotliwości związane są z radiokomunikacją oraz urządzeniami technicznymi i medycznymi (elektrotermia, zgrzewanie, diatermia i elektronarzędzia medyczne), wysokie częstotliwości (powyżej 1 GHz) wykorzystywane są przez urządzenia systemu telefonii komórkowej GSM (terminale doreczne tzw. „komórki” oraz stacje bazowe), grzanie mikrofalowe oraz urządzenia medyczne (np. hipertermia). Wszystkie te przypadki dotyczą środowiska naturalnego, jak też środowiska pracy.

Pierwsza faza badań, z którą związana była praca doktorska, Pani dr Anny Pławiak-Mownej dotyczyła wpływu urządzeń telefonii komórkowej na pracę kardiostymulatorów. Przeprowadzone zostały zarówno badania literaturowe, jak też badania eksperymentalne dotyczące tzw. komórek (terminali dorecznych). Ale prawdziwym osiągnięciem badawczym stały się badania przeprowadzone na pacjentach przeprowadzanych w okolicach anten bazowych. Ten cykl badawczy odbył się pod opieką lekarzy kardiologów w szpitalu klinicznym warszawskiej Akademii Medycznej. Wykazano brak relacji pomiędzy przebywaniem w polu elektromagnetycznym anteny nadawczej, a działaniem kardiostymulatora. Badania te mają charakter unikatowy na skalę światową.

W badaniach obecnie prowadzonych zajmujemy się wybranymi urządzeniami ze środowiska pracy, generującymi pole elektromagnetyczne o częstotliwościach reprezentujących istotne grupy urządzeń.

Andrzej Krawczyk

Czerwiec i wrzesień pod znakiem nauki - zaproszenie do udziału w konferencjach

III Konferencja Naukowa „Informatyka - sztuka czy rzemiosło” i Warsztaty Szkoleniowe KNWS'06 w dniach 19-22 czerwca

Instytut Informatyki i Elektroniki po raz trzeci jest organizatorem konferencji Naukowej i Warsztatów Szkoleniowych – KNWS'06. Celem Konferencji jest wymiana doświadczeń pracowników naukowych z różnych ośrodków akademickich zajmujących się praktycznym zastosowaniem informatyki w nauce i technice. Konferencji towarzyszą zajęcia szkoleniowe mające na celu poprawę warsztatu pracy nauczycieli akademickich. Co roku poruszane są coraz to nowe zagadnienia związane ze sposobami poprawnej emisji głosu, psychologii pracy z dorosłym uczniem oraz poprawnością języka polskiego w technice i informatyce.

Pierwsza konferencja odbyła się w 2004 roku w malowniczych salach zamku Czocho. Druga, rok później, w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym „Złoty Sen” koło miejscowości Leśna. Tegoroczna konferencja zbiega się z 15-tą rocznicą powstania Instytutu Informatyki i Elektroniki - stąd pomysł, by uczcić jubileusz specjalną sesją naukową z udziałem wybitnych osobistości świata

nauki oraz firm, które od lat współpracują z naszym instytutem. Ze względu na niepowtarzalny urok okolic miejscowości Leśna w tym roku konferencja powtórnie odbędzie się w ośrodku „Złoty Sen”, a sesja jubileuszowa na oddalonym zaledwie o 5 km zamku Czocho. Malownicze okolice i czerwcową pogodą sprzyjają temu, by wymianę poglądów naukowych połączyć z chwilami relaksu nad brzegami Zalewu Leśniańsko-Złotnickiego. Organizatorzy przygotowali dla uczestników szereg atrakcji, w tym spotkanie z wybitnym językoznawcą prof. Janem Miodkiem, który wygłosi dedykowany informatikom wykład.

Konferencja odbywa się w tym roku pod patronatem JM Rektora UZ oraz Wielkopolskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Informatycznego. Komitetowi Programowemu przewodniczy prof. Marian Adamski. Po więcej informacji serdecznie zapraszamy na stronę konferencji: <http://www.knws.uz.zgora.pl>

dr inż. Piotr Mróz

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

3rd International IFAC Workshop on Discrete-Event System Design – DESDes'06

III Międzynarodowe Warsztaty *Projektowanie systemów dyskretnych* w dniach 26-28 września

Instytut Informatyki i Elektroniki jest organizatorem III Międzynarodowych Warsztatów na temat projektowania systemów dyskretnych – IFAC Workshop DESDes'06. Celem Warsztatów jest dostarczenie forum do bezpośredniej dyskusji między naukowcami i specjalistami z przemysłu, wymiana doświadczeń dotyczących rozwiązań sprzętowych i programowych oraz ich zastosowań, a także prezentacja nowych trendów rozwojowych. Jest to już trzecia edycja spotkań, gdzie obok naukowców

z licznych krajów europejskich wyniki swoich prac prezentują również naukowcy z Ameryki oraz z dalekiej Japonii. Pierwsze Warsztaty miały miejsce w 2001 roku w miejscowości Przytok koło Zielonej Góry, a drugie w roku 2004 w Dychowie. W komitecie programowym konferencji zasiadają od lat profesorowie z około 10 krajów, w tym takie autorytety o randze światowej, jak Erik Dagless, Wolfgang Halang i Carlos Couto.

Sukces naukowy i organizacyjny dwóch pierwszych edycji zaowocował przyznaniem Warsztatom naukowego patronatu międzynarodowej federacji IFAC, skupiającej z krajów całego świata organizacje naukowo-inżynierskie z dziedziny automatyki i sterowania. Głównym patronem ze strony Federacji jest Komitet Techniczny TC 3.1 Computers for Control. Ze strony polskiej współpatronat sprawuje Polskie Stowarzyszenie Pomiarów, Automatyki i Robotyki POLSPAR, przedstawiciel Polski w organizacji IFAC.

Przyznanie organizatorom prestiżowego patronatu federacji IFAC stanowi duże wyróżnienie dla lokalnego środowiska naukowego. Tegoroczne Warsztaty odbędą się na zamku w Rydzynie k. Leszna w dniach 26-28 września. Komitetowi Naukowemu przewodniczy prof. Marian Adamski, członek Komitetu Technicznego TC 3.1. Zastępcami przewodniczącego są prof. Luis Gomes i dr Marek Węgrzyn. W pracach międzynarodowego komitetu biorą udział również inni członkowie komitetów IFAC, profesorowie: Matjaž Colnarič, Ricardo Sanz i Ryszard Tadeusiewicz. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych tematyką naukową Warsztatów do uczestnictwa. Więcej informacji można znaleźć na oficjalnej stronie Warsztatów: <http://www.desdes.uz.zgora.pl>

dr inż. Grzegorz Łabiak

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

wydział fizyki i astronomii

Doktorat w Instytucie Fizyki

W dniu 21 lutego 2006 roku Rada Instytutu Fizyki przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr Lidii Kozdrowskiej pt. „Właściwości centrów paramagnetycznych kompleksów DOPA-melaniny z kanamycyną i jonami miedzi(II)”. Promotorem pracy była dr hab. Barbara Pilawa, profesor nadzwyczajny Śląskiej Akademii Medycznej, natomiast recenzentami dr hab. Ryszard Hrabiański, profesor nadzwyczajny Politechniki Częstochowskiej oraz dr hab. Ryszard Krzyminiewski, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Decyzją Rady Instytutu mgr Lidii Kozdrowskiej został nadany stopień naukowy doktora nauk fizycznych w zakresie fizyki. Był to pierwszy doktorat nadany przez Radę Instytutu Fizyki po przyznaniu uprawnienia do nadania stopnia naukowego doktora nauk fizycznych w dyscyplinie fizyka.

Dr Lidia Kozdrowska ukończyła studia z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł zawodowy magistra w roku 2001 na kierunku fizyka Wydziału Matematyki, Fizyki i Techniki WSPTK w Zielonej Górze. Dr Lidii Kozdrowskiej została przyznana nagroda I stopnia JM Rektora WSPTK za wyróżniającą się pracę magisterską pt. „Elektronowy rezonans paramagnetyczny EPR produktów rozkładu termicznego maceratów węglowych”. Od 2001 roku dr Lidia Kozdrowska pracuje w Zakładzie Spektroskopii Rezonansów Magnetycznych Instytutu Fizyki na stanowisku asystenta.

Zakres tematyki naukowej dr Lidii Kozdrowskiej obejmuje badania metodą elektronowego rezonansu paramagnetycznego EPR melaniny i innych substancji biologicznych oraz oddziaływania między jonami paramagnetycznymi w

celu stałym. Dr Lidia Kozdrowska przeprowadziła badania wpływu mocy mikrofalowej na widma EPR kompleksów melaniny oraz wykazała występowanie w DOPA-melaninie i badanych kompleksach wolnych rodników spełniających prawo Curie oraz termicznie wzbudzonych stanów trypletowych nie podlegających prawu Curie. Analiza tych stanów stanowi osiągnięcie naukowe autorki pracy.

Dorobek naukowy dr Lidii Kozdrowskiej stanowi 5 publikacji wydanych w czasopismach Karbo, Fuel Processing Technology i Physica Medica. Prace swoje prezentowała również na wielu międzynarodowych konferencjach naukowych. W roku 2004 dr Lidia Kozdrowska za osiągnięcia naukowe otrzymała nagrodę zespołową II stopnia JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Andrzej Więkowski



....Filologia Germańska

**Międzynarodowa Konferencja Stowarzyszenia GeSuS
(Gesellschaft für Sprache und Sprachen e.V.)
we Wrocławiu 2-5 luty 2006**



AULA LEOPOLDINA PODCZAS WYKŁADU PLENARNEGO



(OD LEWEJ) DR JAROCHNA DĄBROWSKA-BURKHARDT, PROF. DR. HAB. ELŻBIETA KOTOWA, PROF. DR. HAB. IWONA BARTOSZEWCZ, DR. TADEUSZ ZUCHEWICZ, MGR MONIKA HERNIK-MŁODZIANOWSKA

W dniach 2-5 lutego 2006 we Wrocławiu odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa stowarzyszenia GeSuS pod hasłem: *Bez języka Europa byłaby pustym pojęciem. Język niemiecki jako (po)most językowy w zjednoczonej Europie*.

Współorganizatorem konferencji był Zakład Języka Niemieckiego Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Stowarzyszenie GeSuS organizuje co roku konferencję, podczas której wygłaszane są referaty ze wszystkich dziedzin szeroko pojmowanego językoznawstwa, nie tylko lingwistyki systematycznej, ale również psycholingwistyki, historii języka. Początkowo spotkania te odbywały się rokrocznie w Monachium, od roku 2000 konferencje te odbywały się w różnych miastach, od roku 2002 poza granicami Niemiec (Berlin, Bochum, Bratysława, Hradec Kralowe, Szombathely, Trnava).

Instytut Filologii Germańskiej podczas konferencji reprezentowali: prof. Elizaveta Kotorowa, prof. Michaił L. Kotin, dr Jarochna Dąbrowska-Burkhardt (sekcja „Język użytkowy” pod kierownictwem prof. Iwony Bartoszewicz); mgr Monika Hernik-Młodzianowska i dr Robert Buczek (sekcja dydaktyczna pod kierownictwem prof. Edwarda Białka); dr Marek Laskowski (sekcja frazeologii pod kierownictwem dr Anny Gondek); dr Tadeusz Zuchewicz (sekcja zajmująca się zastosowaniem tekstów specjalistycznych w nauce języka obcego, kierownik sekcji: dr Rafał Szubert).

Uroczyste otwarcie konferencji miało miejsce w głównym budynku Uniwersytetu Wrocławskiego w imponującej Auli Leopoldina. Obecnych powitali: prof. Iwona Bartoszewicz, władze uniwersytetu, przedstawiciele

wydziału humanistycznego, jak również przedstawiciel stowarzyszenia GeSuS dr Peter Öhl oraz konsul generalny Niemiec dr Helmut Schöps. Niezwykle interesujące wykłady plenarne wygłosili: prof. Eugeniusz Tomiczek, który przybliżył zgromadzonym historię oraz tradycję germanistyki wrocławskiej; prof. Norbert Morciniec, który w swym wystąpieniu rozważał, czym różnią się od siebie języki oraz prof. Lesław Cirko, którego wykład poświęcony był (nie)możliwości sformułowania jasnej, jednoznacznej definicji słowa „język”. Po zakończeniu uroczystej części obrad uczestnicy konferencji mieli okazję do wspólnego zwiedzania pięknego, choć mroźnego Wrocławia.

Germaniści zielonogórscy wygłosili bardzo ciekawe referaty, dotyczące różnorodnych zagadnień związanych z rolą języka niemieckiego w dzisiejszej Europie. O zainteresowaniu przedstawionymi zagadnieniami najlepiej świadczyły liczne pytania oraz ożywione dyskusje, które kończyły pracę każdej z sekcji.

Na sobotni wieczór organizatorzy zaplanowali uroczysty bankiet, podczas którego uczestnicy konferencji mieli okazję do bliższego poznania się oraz rozmów w mniej oficjalnej, towarzyskiej formie.

W konferencji wzięło udział 107 osób, które pracowały w 13 sekcjach. Wygłoszono 96 referatów. Uczestnicy konferencji przybyli do Wrocławia z całej Europy: z Anglii, Węgier, Słowenii, Austrii, Belgii, Niemiec, Danii, Czech, Słowacji, Ukrainy oraz Polski.

Wygłoszone na konferencji referaty ukażą się w najbliższym czasie jako publikacja stowarzyszenia GeSuS.

Monika Hernik-Młodzianowska

Drugi kongres „Językoznawstwo niemieckie we Włoszech”, (Rzym, 09 – 11.02.2006)

W dniach 9–11.02.2006 odbyła się w Rzymie po raz drugi, na przestrzeni ostatnich dwóch lat, konferencja *Językoznawstwo niemieckie we Włoszech*, którą zorganizowali Wydział Filozofii rzymskiego Uniwersytetu „La Sapienza”, przedstawicielstwo Towarzystwa Języka Niemieckiego (GfdS–Wiesbaden), Casa di Goethe (Dom Goethego/Rzym), Włoski Instytut Badań Niemieckojęzycznych (w kooperacji z Instytutem Goethego/Rzym), tutejsza Ambasada Niemiecka, Włoskie Stowarzyszenie Germanistów (AIG), Instytut Języka Niemieckiego (Mannheim) i Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej (DAAD). Kongres odbywa się co dwa lata i jest w pierwszej linii miejscem spotkań włoskich lingwistów germanistów. W tym roku liczba uczestników wyniosła 221 osób, a oprócz Włochów i Niemców zaproszono również naukowców z innych krajów. Na kongresie reprezentowane były Francja, Rosja, Litwa, Japonia, Austria, Finlandia, Węgry, Izrael, Dania i Polska. Przedstawicielką tej ostatniej była dr Jarochna Dąbrowska-Burkhardt, która otrzymała zaproszenie do uczestnictwa w pracy sekcji *Językoznawstwo i lingwistyka stosowana* moderowanej przez prof. dr hab. M. T. Bianco (Neapol). Temat referatu brzmiał *Die Europäische Verfassung im Kreuzfeuer nationaler Berichterstattung in Deutschland und Polen: diskursanalytische Überlegungen (Konstytucja europejska w ogniu kryzysowym relacji narodowych w Polsce i w Niemczech: przemyślenia analityczno-dyskursywne)*.

Konferencję w Rzymie otworzył uroczyste w czwartek rano w miasteczku uniwersyteckim „La Sapienza” główny organizator kongresu prof. dr hab. Claudio di Meola, który przedstawił pokrótce plan obrad i podziękował wszystkim w/w instytucjom za współorganizację kon-

gresu. Zebranych powitali przedstawiciele Uniwersytetu jak i współorganizujących gremiów m. in. prof. dr hab. Rudolf Hoberg (przewodniczący GfdS Wiesbaden), który jest znany nie tylko germanistom, lecz wszystkim, którzy interesują się językiem niemieckim, a tym ostatnim szczególnie dzięki medialnym akcjom tzw. *Słów roku* (*Wörter des Jahres*), które odbywają się od 1972r. (W grudniu 2005 r. na pierwszym miejscu uplasowało się określenie *Bundeskanzlerin* (Kancelerka/Kancelarzowa Niemiec), na drugim zwrot *Wir sind Papst* (Jesteśmy papieżem), które to sformułowanie zostało zaczerpnięte z tytułu niemieckiej bulwarówki *BILD-Zeitung* po wyborze kardynała J. Ratzingera na papieża).

Po części oficjalnej rozpoczęły się wykłady plenarne, które wygłosili profesorowie: Rolf Thieroff (Osnabrück): *Czas i tryb w językach niemieckim i włoskim*, Livio Gaeta (Neapol): *Przemyslenia odnośnie liczby mnogiej w języku niemieckim* i Karl-Heinz Ramers (Kolonja): *Czynniki wpływające na szyk wyrazów w języku niemieckim*.

Z miasteczka uniwersyteckiego na dalsze obrady wszyscy uczestnicy konferencji udali się do zabytkowej, należącej również do Uniwersytetu Villi Mirafiori, w której rozpoczęto pracę w czterech sekcjach. Utworzone zostały dwie sekcje językoznawcze, jedna dydaktyczna i jedna translatorska obradujące przez dwa dni. Dnia 10.02 rozpoczęto prezentacje zagadnień i dyskusje w tzw. grupach roboczych, do których należały: *Język mówiony* (przewodnictwo: Eva-Maria Thüne, Bologna), *Język młodzieży w badaniach językowych i w nauce języka: niemiecki – włoski kontrastywnie* (Eva Neuland, Wuppertal), *Języki fachowe* (Piergiulio Taino, Mediolan), *Partykuły* (Franca Ortu, Cagliari), *Fonetyka i nauka języka obcego* (Susanne Hecht, Jena/Genua).

Sobota była dniem wykładów plenarnych, które wygłaszało tym razem w Villa Sciarra, referentami byli profesorowie: Ludwig M. Eichinger (IDS, Mannheim): *Słotwórstwo przymiotnikowe w języku niemieckim*, Marcello Soffritti (Bologna-Forli): *Walencja niemieckiego i włoskiego przymiotnika – kwestie teoretyczne i udoskonalenie jej prezentacji w słowniku elektronicznym*, Dietmar Rösler (Gießen): *Podobieństwa i różnice językoznawczych i dydaktycznych opisów języka niemieckiego na przykładzie rozszerzonej przydawki*.



(OD LEWEJ) DR JAROCHNA DĄBROWSKA-BURKHARDT (UZ), PROF. DR HAB. MARIA TERESA BIANCO (UNIWERSYTET NEAPOL)



(OD LEWEJ) PROF. DR HAB. LUDWIG EICHINGER (IDS MANNHEIM), PROF. DR HAB. CLAUDIO DI NEOLO (UNIWERSYTET „LA SAPIENZA” RZYM)

W godzinach popołudniowych zwiezdzano dom przy Via del Corso 18, w którym mieszkał Johann Wolfgang von Goethe pod pseudonimem Johann Philipp Möller, w czasie swego pobytu w Rzymie w latach 1786-1788 gdy był gościem niemieckiego malarza Johanna Heinricha



(OD LEWEJ) PROF. DR HAB. RUDOLF HOBERG (GFDs WIESBADEN), DR JAROCHNA DĄBROWSKA-BURKHARDT (UZ), PROF. DR HAB. STEFAN SCHIERHOLZ (UNIWERSYTET ERLANGEN)

Wilhelma Tischbeina. Na podstawie poczynionych m.in. tamże notatek, J. W. v. Goethe napisał w latach 1816/1817 *Podróż włoską*.

Kongres w Rzymie okazał się świetną okazją do wymiany doświadczeń naukowych i nawiązania nowych kontaktów z germanistami z zagranicy. Możliwość spotkania ze światowej rangi lingwistami i bezpośrednie zapoznanie się z ich projektami badawczymi jest bardzo ważnym doświadczeniem, które będzie miało z pewnością kontynuację w dalszej współpracy naszej Uczelni z zagranicą.

dr Jarochna Dąbrowska-Burkhardt

....Instytut Filozofii

Profesora Wojciecha Żelańca *Glossae ad fratrem Matthaeum*

24. stycznia 2006 r., prof. Wojciech Żelańiec wygłosił – w ramach kolejnego posiedzenia Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego – referat pt. *Intencja niejedno ma imię. Glossae ad fratrem Matthaeum*. Było to jednocześnie drugie już spotkanie naukowe – działającego od niedawna – Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Wystąpienie prof. Żelańca tematycznie wiązało się z wygłoszonym na poprzednim posiedzeniu ZKF, referatem dr. Macieja Witka, zatytułowanym: *Spór o intencjonalność w kontekście teorii czynności mowy* (relacja z tamtego spotkania ukazała się na łamach naszego Miesięcznika, zob. nr 2/140, ss. 24–25). Druga część tytułu referatu prof. Żelańca – *glossae ad fratrem Matthaeum* – nawiązuje do scholastycznej tradycji komentowania poglądów innych filozofów, kulturowanej w formie polemicznej bądź objaśniającej. Prelegent w swym wystąpieniu, które mogłoby nosić tytuł: *Intencja niejedno ma imię. Komentarz do brata Macieja*, zastosował ostatnią z wymienionych form, czyniąc jedynie, jak sam powiedział, „dopiski wyjaśniające”. Dotyczyły one, niemal w całości, pojęcia intencjonalności. Prof. Żelańiec odniósł się do rozważanej przez dr. Witka kwestii, czy któraś z odmian intencjonalności (intencjonalność stanów mentalnych, intencjonalność form językowych oraz intencjonalność działań) jest pierwotna. Pytanie, jakie zdaniem prelegenta należałoby wpięć zadać, powinno prowadzić do ustalenia, co jest pierwotne względem czego. Innymi słowy, potrzebny jest namysł nad samym pojęciem pierwotności, albowiem można mówić o pierwotności w wielu różnych porządkach, m.in.: genetycznym, strukturalnym, pojęciowym, językowym (ter-

minologicznym), czasowym itd. Skupiając się z kolei na kluczowym dla tej dyskusji słowie „intencja”, prof. Żelańiec przedstawił, w imponujący sposób, wyniki swych analiz etymologicznych. Wskazał na różnorakie związki między słowami pochodzącymi z języków: angielskiego, niemieckiego, łacińskiego, greckiego, arabskiego i hebrajskiego – przytaczając każdorazowo oryginalne wersje odpowiednich derywatów.

Prelegent poruszył jeszcze szereg innych kwestii, z których jedną, ściśle wiążącą się z pojęciem intencjonalności, warto przytoczyć. Otóż należy zauważyć, iż wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu nie wszystkie akty psychiczne cechują się intencjonalnością. Niektóre z nich nie mają „strzałki intencjonalności”, np. bycie w nastroju. Nastrój nie jest przecież „o czymś”, czy też „na coś ukierunkowany”. Podobnie przedstawia się sprawa z lękiem egzystencjalnym (w odróżnieniu od strachu). Interesujące były również uwagi krytyczne prof. Żelańca pod adresem modnej ostatnio socjologii. Tych, którzy czerpią z niej inspiracje, profesor przestrzegał przed pochopnym zachwytem niektórymi „osiągnięciami” tej dziedziny naukowej. Na koniec zwrócił też uwagę na często niedostrzegany element ludyczny w amerykańskiej kulturze akademickiej, przejawiający się w tendencji do wcielania się, przez niektórych uczonych, w rolę *showmana*. Bywa w związku z tym tak, że czytelnik traktujący z nabożną powagą jakiś tekst filozoficzny, może być święcie przekonany, iż dany autor zamierzał stworzyć „operę”, podczas gdy napisał on jedynie „rock-operę”. Morał z tego płynie taki, iż nie należy traktować z całą powagą wszystkiego, co piszą filozofowie na kontynencie, z którego pochodzi Kaczor Donald.

W dyskusji wywołanej przez prof. Żelańca „dopiski wyjaśniające do brata Macieja” zabierali głos również inni „bracia”. Natomiast „siostry” – niestety – na ogół jedynie pilnie i cierpliwie się przysłuchiwały. Być może jednak wkrótce się to zmieni, albowiem w najbliższym czasie planowane są odczyty dr Joanny Dudek oraz dr Anna Rykowskiej, na które już teraz gorąco zapraszamy.

Stanisław Hanuszewicz

Echa Jesieni Egzystencjalnej

Miniony rok – z uwagi na fakt, że przypadała w nim setna rocznica urodzin Jean-Paul Sartre’a – okrzyknięty został Rokiem Sartre’owskim. Na całym świecie, a przede wszystkim we Francji, zorganizowano wiele wystaw, konferencji, sympozjów poświęconych życiu oraz literackiej i filozoficznej twórczości tego kontrowersyjnego po dziś myśliciela. A jak było w Polsce? A dokładniej – w naszym mieście? Czy w naszych okolicach rok ten upłynął pod znakiem Sartre’a?

Szczęśliwym trafem dwóm (i jedynym!) doktorantkom II-ego roku filozofii „sprawa Sartre’a” nie była obca. A ponieważ na dodatek wiały sprzyjające, jesienne wiatry i zrobiło się tak jakoś melancholijnie, czy – powiedzmy to wprost – egzystencjalnie, pojawił się pomysł uczczenia tego „papieża egzystencjalizmu” (jak swego czasu określano Sartre’a), czy choćby przypomnienia jego nazwiska. Czy nie należałoby jednak raczej o Sartrze zapomnieć (jak to próbowała rozstrzygnąć prof. M. Kowalska, znawczyni i interpretatorka filozofii rzeczy-

nego Francuza podczas Konferencji Sartre’owskiej, która miała miejsce w Łodzi, 1. grudnia ubiegłego roku, o czym przekonała się jedna z doktorantek, która – opuszczając jeden dzień planowanego przedsięwzięcia – wzięła czynny udział w tej konferencji)? A jeśli przypominać, to komu? Starsi woleliby pewnie zapomnieć – być może „wyrośli” z tego typu filozofowania, a może na skutek nie końca jasnego stosunku Sartre’a do komunistów, a filozoficznie rzecz ujmując – do myśli marksistowskiej. Młodzi natomiast, owszem, nazwisko słyszeli, tylko „z czym to się je” i czym w ogóle jest ten cały egzystencjalizm?

Tak więc inicjatywa naszych doktorantek została skierowana do licealistów, których 1) cechuje średnia wieku, w której to temat bezsensu życia jest jednym z najbardziej roztrząsanych, 2) którzy mimo wszystko wierzą w wolność, 3) których niebawem czeka matura, podczas której warto byłoby pochwalić się pewną wiedzą z jakby nie patrzeć filozofii współczesnej. Przy nieocenionej pomocy dyrektora Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego i z „wykorzystaniem” licealistów tegoż liceum, jak i V-ego LO w Zielonej Górze, w dniach 30 listopada – 2 grudnia 2005 roku, doktorantki zorganizowały krótki kurs filozoficzny, który nazwały *Jesienią Egzystencjalną*, którego zaś podtytuł brzmiał *Sartre – A jeśli człowiek jest wolnością....* „Rozkład jazdy” tej trzydniowej szkoły filozoficznej proponował licealistom nabycie podstawowych – choć niebanalnych – informacji dotyczących zarówno życia i twórczości J-P. Sartre’a, jak i rozumienia pojęcia egzystencjalizmu oraz tego, w jaki sposób i dlaczego pojęcie to z Sartrem należy łączyć. Wiadomości owe przekazywane były uczestnikom (którzy nota bene z własnej, nieprzymuszonej woli przez trzy dni poświęcali po 3,5 – 4 – 4,5 godziny swej egzystencji) poprzez mini-wykłady, opowieści, wideoklipy, filmy i filmiki; do innych też natomiast sami dochodzili – poprzez zajęcia warsztatowe, obejmujące analizę i interpretację literackich i filozoficznych tekstów Sartre’a, translację fragmentów oryginalnych dzieł tego autora, dyskusje. Egzystencjalność tych spotkań zabarwiała muzyka jazzowa (która swą popularność zyskała właśnie w czasach Sartre’a i nazwana została muzyką wolności), non-stop słyszana w tle, litry kawy i spontaniczność adresatów kursu, jak i samych organizatorek.

Wiadomo, jak to w życiu ludzkim (czy też może należałoby rzec – egzystencji) bywa – plan planem, projekt projektem, a rzeczywistość swoje... Zdarzały się poślizgi czasowe... Planowanego filmu J-L. Godarda „Do utraty tchu” po prostu... nie dało się wyświetlić (trzeba było ratować się innym)... 1/2 ciała organizacyjnego przez 1/3 kursu była nieobecna ciałem (referowała bowiem w tym czasie w Łodzi swe poglądy dotyczące Sartre’owskiego pesymizmu)... I – o, zgrozo! – większość przybyłych wolała herbatę od czarnej, egzystencjalnej kawy!...

Czy jednak zewnętrzne przeciwności losu wpłynęły destrukcyjnie na powodzenie kursu? Wydaje się, że nie, skoro liczebność zainteresowanych do ostatniej minuty (a nawet godzinę po czasie!) utrzymywała się na satysfakcjonującym poziomie. A jeśli licealistom *Jesień Egzystencjalna* dała choć w połowie tyle do myślenia, co organizatorkom, to już naprawdę bardzo, bardzo dużo...

Katarzyna Bartosiak

wydział inżynierii ładowej i środowiska

Z posiedzenia Rady Wydziału

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 22 lutego, któremu przewodniczył dziekan prof. Tadeusz Kuczyński, zaopiniowano i podjęto ustalenia m.in. w następujących sprawach:

- Podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia rozprawy doktorskiej i wyznaczenia terminu publicznej obrony mgr. Janusza Adamczyka.
- Podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia rozprawy doktorskiej i wyznaczenia terminu publicznej obrony mgr. Artura Spólnika.
- Zaopiniowano wniosek dr hab. Lidii Latanowicz, prof. UZ o wszczęcie procedury o nadanie tytułu profesora.
- Zaopiniowano wniosek w sprawie rozpisania konkursu na stanowisko profesora nadzwyczajnego w dyscyplinie Budownictwo w Instytucie Budownictwa.

wydział matematyki, informatyki i ekonometrii

11 stycznia przed Radą Wydziału odbyła się kolejna obrona rozprawy doktorskiej naszego pracownika. Aleksandra Arkit przedstawiła rozprawę: *Metody selekcyjne w analizie stabilności równowagi z zastosowaniami w modelach wymiany rynkowej* przygotowaną pod kierunkiem profesora Longina Rybińskiego. Recenzentami rozprawy byli profesorowie Andrzej Cegielski z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Andrzej Fryszakowski z Politechniki Warszawskiej.

Dorota Krassowska

W dniach 2-3 lutego na Wydziale odbyły się Dni Otwarte, na które zaproszeni zostali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych województwa lubuskiego. Przygotowaliśmy specjalne wykłady: *Między Bachem a Banachem* (dr Jarosław Grytczuk), *Matematyka u Shreka* (dr Jacek Bojarski), *Między matematyką a przemysłem* (mgr Maciej Niedziela i mgr Tomasz Sułkowski), *Najtrudniejsza zagadka na świecie* (mgr Sebastian Czerwiński) oraz spotkania informacyjne dotyczące studiowania na naszym Wydziale.

Propozycja spotkała się z życzliwym przyjęciem przez nauczycieli i bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczniów. Świadczą o tym nie tylko sala wykładowa wypełniona do ostatniego miejsca, lecz również ożywiona dyskusja o warunkach i sposobie studiowania oraz możliwościach wykorzystania zdobywanej wiedzy w różnych dziedzinach życia.

Alina Szelecka

Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii wspólnie z Uniwersytetem w Poczdamie był organizatorem międzynarodowej konferencji 71st WORKSHOP ON GENERAL ALGEBRA połączonej z 21st CONFERENCE FOR YOUNG ALGEBRAISTS, która odbyła się w Ośrodku Konferencyjnym Instytutu Matematycznego PAN w Będlewie.

Zorganizowanie tej konferencji w Polsce było marzeniem niedawno zmarłego profesora Kazimierza Gładka, dlatego też Jego wielomiesięczne zaangażowanie w organizację tej konferencji nie mogło zostać przerwane z chwilą, gdy od nas odszedł. Konferencja, w której uczestniczyło ponad 80 osób z wielu krajów świata (Austria, Chiny, Czechy, Estonia, Japonia, Kanada, Kirgistan, Łotwa, Niemcy, Polska, Portugalia,

- Zaopiniowano wniosek w sprawie rozpisania konkursu na stanowisko profesora nadzwyczajnego w dyscyplinie Budowa i Eksploatacja Maszyn w Instytucie Inżynierii Środowiska.

Nowy doktor - Anna Timoszyk

13 stycznia 2006 roku Rada Wydziału Fizyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu nadała mgr Annie Timoszyk stopień naukowy doktora nauk fizycznych w zakresie fizyki.

Tytuł rozprawy doktorskiej: *Badanie wpływu kwasu poli [2,8-(N-acetyloneuraminowego)] na modelowe błony biologiczne metodą jedno- i dwuwymiarowej Spektroskopii Magnetycznego Rezonansu Jądrowego*. Promotorem pracy była dr hab. Lidia Latanowicz, prof. UZ, a recenzentami dr hab. Barbara Blicharska - Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, dr hab. Genowefa Ślósarek, prof. UAM - Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Pani doktor życzymy dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy zawodowej.

Marek Dankowski

Rosja, Serbia i Czarnogóra, Słowacja, Szwajcaria, USA, Węgry) stała się okazją nie tylko do zaprezentowania najnowszych wyników z algebry ogólnej, lecz również ciepłych wspomnień o niezapomnianym profesorze.

W konferencji uczestniczyło wielu czołowych algebraików, z którymi młodzi ludzie mieli okazję podyskutować na tematy związane z algebrą ogólną, teorią krat, matematyką dyskretną, klasyczną algebrą oraz ich zastosowaniami w informatyce. Podczas konferencji przedstawiono 72 referaty (w trzech równoległych sekcjach), w tym 14 plenarnych. Zaproszonymi wykładowcami byli: Marcel Erné (Niemcy), Paweł Idziak (Polska), Andrzej Kisielewicz (Polska), Werner Kuich (Niemcy), László Márki (Węgry), Péter P. Pálfi (Węgry), Libor Polák (Czechy), Vladimir Repnitskii (Rosja), Anna Romanowska (Polska), Jonathan D.H. Smith (USA), Jiří Tůma (Czechy), Matt Valeriote (Kanada), Richárd Wiegandt (Węgry), Rudolf Wille (Niemcy). W Komitecie programowym znaleźli się Klaus Denecke i Peinhard Pöschel (Niemcy) oraz Agata Pilitowska (Polska). Wyniki prezentowane na konferencji zostaną opublikowane w specjalnym wydaniu *Discussiones Mathematicae-General Algebra and Applications* poświęconym pamięci profesora Kazimierza Gładka.

Te trzy dni, które spędziliśmy w Będlewie stały się dla nas pewnego rodzaju podziękowaniem dla profesora Kazimierza Gładka za to wszystko, co uczynił dla rozwoju algebry ogólnej, dla swoich studentów, doktorantów i współpracowników, po prostu za to, jakim był i jaki pozostanie z nami na zawsze.

Stanisław Niwczyk i Alina Szelecka

„Matematyka bez granic”

W krajach Europy Zachodniej organizowany jest Międzynarodowy Konkurs *Mathématiques sans frontières* (*Matematyka bez granic*). Jego inicjatorami byli matematycy francuscy, którzy przy wsparciu Akademii w Strasburgu, zorganizowali w roku szkolnym 1989/1999 jego pierwszą edycję. W ostatnich latach brała w nim udział młodzież z ponad 40 krajów, w tym uczniowie z krajów Unii Europejskiej oraz z krajów ubiegających się o przyjęcie do Unii, a także młodzież z USA, Meksyku i Kanady.

Od 1993 roku Polska była reprezentowana w tym konkursie na zasadzie eksperymentu, przez uczniów z rejonu Nowy Sącz. W toku zjazdu PTM, który odbył się w Nowym Sączu w 2001 r., postanowiono, że Polskie Towarzystwo Matematyczne obejmie patronat nad Konkursem *Matematyka bez granic*, a jego propagowanie i organizację na terenie kraju powierzono Sąddeckiemu Oddziałowi PTM.

W 2001 r. powołano (polski) Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Konkursu *Matematyka bez granic*, wspierany przez Komitet Organizacyjny Konkursu w Strasburgu oraz polskie władze oświatowe. W latach następnych powołano Komitety Organizacyjne Konkursu w regionach: południowo-małopolskim, północno-małopolskim, świętokrzyskim, lubusko-zachodniopomorskim i dolnośląskim.

W 2002 r. Oddział Zielonogórski Polskiego Towarzystwa Matematycznego z siedzibą na Wydziale Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego powołał Regionalny Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Konkursu *Matematyka bez granic*, którego zadaniem jest propagowanie i organizacja konkursu w województwie lubuskim i zachodniopomorskim. Członkami Regionalnego Komitetu Organizacyjnego Konkursu w naszym regionie zostali pracownicy naukowo-dydaktyczni Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego: dr Aleksandra Arkit, dr Krystyna Białek (przewodnicząca), prof. dr hab. Andrzej Cegielski, dr Robert Dylewski, dr Anna Laskowska, prof. dr hab. Jerzy Motyl, prof. dr hab. Tadeusz Nadziejka, dr Jan Szajkowski, prof. dr hab. Władysław Sosulski, dr Mieczysław Trąd oraz przedstawiciele nadzoru pedagogicznego, dyrektorzy szkół i nauczyciele matematyki wytypowani przez Lubuskiego Kuratora Oświaty: mgr Bolesław Białek, mgr Jadwiga Chmielewska, mgr Grażyna Kologrecka-Dul, mgr Joanna Korpusińska, mgr Alicja Kozak-Wnuczek, mgr Aleksandra Mrozek, mgr Marek Przybylski.

Matematyka bez granic to konkurs bezpłatny, między-klasowy, skierowany jest do uczniów ostatniej klasy gimnazjum i pierwszej klasy liceum lub technikum. Udział w tym konkursie zgłaszany jest co roku w październiku przez całą klasę za zgodą nauczyciela matematyki i dyrektora szkoły. Do rozwiązania jest, w zależności od kategorii wiekowej uczniów, 10 lub 13 zadań, z czego pierwsze zadanie podane jest w językach obcych (angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim i hiszpańskim). Należy przetłumaczyć treść zadania i zapisać rozwiązanie w jednym z podanych języków obcych.

Rozwiązanie to musi zawierać minimum 30 wyrazów (łącznie z komentarzem i odpowiedzią).

Podczas finału konkursu szkoły odwiedzają przedstawiciele nadzoru pedagogicznego wytypowani przez Kuratoria Oświaty lub członkowie Regionalnych Komitetów Organizacyjnych Międzynarodowego Konkursu *Matematyka bez granic*.

W czasie finału konkursu uczniowie mogą przebywać w swojej sali lekcyjnej, pracować w wyznaczonych (według własnego uznania) grupach, nie mogą jednak opuszczać tej sali bez dozoru nauczycieli. Finał konkursu odbywa się w tym samym dniu we wszystkich krajach Unii Europejskiej i poza Europą. Wcześniejsze ujawnienie tematyki zadań konkursowych grozi unieważnieniem konkursu i powoduje takie same konsekwencje dyscyplinarne jak wcześniejsze ujawnienie zadań maturalnych. Nauczyciele matematyki oraz nauczyciele języków obcych nie mogą podczas finału konkursu przebywać w salach, gdzie odbywają się zawody; nie mogą też w żaden inny sposób kontaktować się z uczniami-uczestnikami konkursu.

Matematyka bez granic jest konkursem, który daje możliwość porównania wiedzy uczniów z wiedzą ich rówieśników z krajów całego świata, sprawdza nie tylko ich matematyczną wiedzę, ale również wyrabia umiejętność pracy w zespole i zachęca do nauki języków obcych. Konkurs ten wzbudził duże zainteresowanie wśród młodzieży szkolnej i nauczycieli matematyki. Dzięki rozpropagowaniu idei tego konkursu wśród młodzieży z różnych województw w kraju ciągle wzrasta liczba uczniów-uczestników tych zawodów.

W Polsce w 2000 r., w konkursie brało udział 500 uczniów, w roku 2002 około 1500, zaś w roku 2003 ponad 18 tysięcy uczniów, z czego blisko 1600 z Regionu Lubusko-Zachodniopomorskiego. Uczniowie naszego województwa brali w nim udział po raz pierwszy. W roku szkolnym 2004/2005 w Międzynarodowym Konkursie *Matematyka bez granic* uczestniczyło 17 202 uczniów (w tym 1904 uczniów z naszego regionu). Tegoroczny finał XVII edycji Międzynarodowego Konkursu *Matematyka bez granic* odbył się 9 marca w godz. 10.00-11.30.

W naszym regionie w finale XVII edycji konkursu uczestniczyło 2476 uczniów. Informacje o konkursie zamieszczono m.in. w czasopiśmie dla nauczycieli *Matematyka* nr 2/2001 (str.97-101), w kwartalniku *Magazyn Miłośników Matematyki* nr 1(6)/2004 (str.4-6) i sieci Internet pod adresami: www.ptmso.mnet.pl; www.ptm.uz.zgora.pl

Krystyna Białek

Małgorzata Ratajczak doktorem nauk

Miło nam poinformować, że w dniu 14 grudnia 2005 r. na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego, odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. Małgorzaty Ratajczak na temat *Analiza przepływu płynów pseudoplastycznych w szczelinach między wirującymi powierzchniami obrotowymi*.

Promotorem pracy była dr hab. inż. Anna Walicka, prof. UZ z Zakładu Mechaniki Wydziału Mechanicznego. Dysertację recenzowali: członek korespondent PAN prof. dr hab. inż. Jarosław Mikieliewicz dyrektor Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku oraz prof. dr hab. inż. Jan Senatorski z Instytutu



Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie. Tego samego dnia Rada Wydziału Mechanicznego podjęła uchwałę o nadaniu mgr inż. Małgorzacie Ratajczak stopnia naukowego doktora nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn, jednocześnie wyróżniając pracę.

W zaprezentowanej pracy zbadano ustalony przepływ płynów pseudoplastycznych w wąskich szczelinach, utworzonych przez wirujące, współosiowe powierzchnie obrotowe. Badania dotyczyły różnych aspektów zjawiska przepływowego wspomnianych płynów w złożonych konfiguracjach geometrycznych, a w szczególności koncentrowały się na określeniu wpływu składników bezwładnościowych (odpowiednio uproszczonych równań ruchu) na pole przepływu oraz wyprowadzeniu zależności opisujących profile ciśnienia w szczelinie między wirującymi powierzchniami obrotowymi. Rozprawa stanowi próbę nowego ujęcia zagadnienia w sposób

**wydział
mechaniczny**

kompleksowy i uniwersalny, dostarczając interesujących wyników o charakterze poznawczym i rozwiązań o znaczeniu praktycznym.

Dr inż. Małgorzata Ratajczak – absolwentka Wydziału Budownictwa i Inżynierii Sanitarnej PZ – od początku zatrudnienia na Wydziale Mechanicznym UZ wyróżniała się szczególnym zaangażowaniem w pracę dydaktyczną i naukową.

Jest współautorem 7 publikacji (w tym: 3 publikacji prezentowanych na konferencjach międzynarodowych oraz 4 skryptów dydaktycznych).

Ponadto:

- czynnie uczestniczyła przy organizowaniu przez Zakład Mechaniki sześciu Międzynarodowych Konferencji Naukowych z dziedziny reologii i trybologii,
- uczestniczyła w międzynarodowych kursokonferencjach w Niemczech i we Włoszech,
- w 1999 roku otrzymała dyplom II stopnia w zakresie inżynierii i projektowania struktur inteligentnych Uniwersytetu Stanowego w Virginii (Certificate for 2.0 Continuing Education Units (CEUs) Completion of Engineering and Designing Smart Structures – Virginia Polytechnic Institute and State University),
- w 2000 roku otrzymała Nagrodę Rektora Politechniki Zielonogórskiej za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej, a w szczególności za cykl publikacji poświęconych reologii i trybologii,
- w 2004 otrzymała Nagrodę Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego za osiągnięcia w pracy dydaktycznej.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Dariusz Michalski

Koło Naukowe Mechatronik

Wycieczka do „GEDIA POLAND”

W dniu 18 stycznia 2006 r. członkowie koła naukowego Wydziału Mechanicznego MECHATRONIK, wraz z opiekunami dr. inż. P. Kuryło i dr. inż. E. Tertelem, odwiedzili zakład produkujący części samochodowe GEDIA POLAND w Nowej Soli. Firma od początku związana jest z branżą motoryzacyjną i należy do niemieckiej firmy Gedia Gebrueder Dingerkus. Produkowane są części tłoczne z blach stalowych i aluminiowych. Firma zaopatruje takie koncerny jak: BMW, Audi, VW, Skoda, Porsche, Opel,



Suzuki, Ford, Volvo, Jaguar, Porsche, Karmann (producent kabrioletów). Wysoki zagraniczny popyt na produkty spółki wynika z wysokiej jakości oferowanych produktów, którą potwierdzają posiadane przez nią certyfikaty jakości ISO/TS 16949, ISO 14001 oraz ISO/OHSAS 18001.

Podczas zwiedzania firmy, mogliśmy zapoznać się z robotami do automatycznego zgrzewania punktowego części, ze zautomatyzowanymi prasami transferowymi, oraz na których są wytłaczane części z blachy. Zapoznaliśmy się także ze sposobem kontroli jakości wykonania poszczególnych części, jak i gotowych zespołów części.

W imieniu uczestników wycieczki pragnę serdecznie podziękować Panu dyrektorowi firmy GEDIA POLAND za umożliwienie odwiedzenia zakładu i za wszelką pomoc nam okazaną, naszym opiekunom za pomoc w organizacji tego wyjazdu.

Niedługo planujemy odwiedzić kolejny zakład z automatycznymi liniami produkcyjnymi, ale o tym już napiszę kolejnym razem.

Michał K.

wydział nauk pedagogicznych i społecznych

Obrona pracy doktorskiej

27 lutego br. na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej nt. *Sytuacja dzieci przewlekle chorych w rodzinie* autorstwa mgr Ewy Janion. Promotorem była prof. Krystyna Ferencz (Uniwersytet Zielonogórski), recenzentami natomiast: prof. Aleksandra Maciarz, (Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej we Wrocławiu) i prof. Henryk Cudak, (Katolicki Uniwersytet Lubelski). Gratulujemy.



Justyna Zbączyński

Profesor Henryk Cudak na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego

27 lutego 2006 r. na Uniwersytecie Zielonogórskim odbyło się spotkanie z prof. Henrykiem Cudakiem z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Gościa powitała prof. Krystyna Ferencz, która przedstawiła zakres zainteresowań naukowych. Wykład zatytułowany *Dysfunkcyjność rodziny a proces socjalizacji dzieci i młodzieży* odbył się przy pełnej sali. Uczestniczyli w nim pracownicy oraz studenci Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych UZ. Profesor Cudak poruszył cztery istotne zagadnienia: rodzina współczesna, rodzina dysfunkcyjna i jej cechy, przyczyny dysfunkcji podstawowej komórki społecznej i proces socjalizacji dzieci i młodzieży ze wspomnianych rodzin. Spotkanie zakończyło się pytaniami do prelegenta, następnie zaś uczestniczył on w charakterze recenzenta w obronie pracy doktorskiej.

Justyna Zbączyński

Reanimacja tańcem



ANNA PIOTROWSKA (FOT. TOMASZ PASTYRCZYK)

O tym, że metalowa miska, nie musi być wyłącznie elementem wyposażenia kuchennego mieli możliwość przekonać się uczestnicy ogólnopolskich warsztatów tańca współczesnego, zorganizowanego przez członków Koła Naukowego „reAnimacja”, którego opiekunem jest dr Małgorzata Olejarz, działającego przy Zakładzie Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej.

Miłośnicy tańca mieli niebywałą okazję zapoznać się z takimi technikami, jak: „contact impro-

wizacja” prowadzonymi przez Roberta Aderson, choreoterapią, którą zajęły się Paulina Sieńko i Renata Piotrowska. Instruktorem tańca współczesnego była studentka Uniwersytetu Zielonogórskiego Magda Radłowska. Anna Piotrowska dzięki improwizacji z przedmiotem próbowała przekonać uczestników warsztatów, że partnerem w tańcu niekoniecznie musi być człowiek. Udowodniła to również w trakcie spektaklu w Biurze Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze wieńczącego weekendowe warsztaty.

K. D.

Education and Culture International Course on Human Rights „Standards for Success” Gran Canaria, 11 – 18 stycznia 2006r



Mam na imię Martyna. Jestem studentką IV roku Pedagogiki, specjalizacja-poradnictwo. W 1999 r. rozpoczęłam swoją przygodę z prawami człowieka, która trwa do dzisiaj. Pracując jako wolontariuszka w stowarzyszeniu dla Dzieci i Młodzieży SZANSA miałam możliwość wyjazdów na międzynarodowe wymiany młodzieżowe. Ich tematem nie zawsze były prawa człowieka, jednak przebywając w nowym dla mnie miejscu, wśród młodzieży z różnych państw, różnych kultur musiałam się nauczyć zrozumienia, tolerancji oraz poszanowania drugiego człowieka bez względu na to jakim językiem mówi, skąd pochodzi i jakie ma poglądy. Natomiast z edukacją o prawach człowieka zetknęłam się w 2002 r., kiedy po raz pierwszy uczestniczyłam w krajowym szkoleniu *Edukacja o prawach człowieka a praca z młodzieżą*, który był zorganizowany w ramach Human Rights Education Youth Programme koordynowanym przez Radę Europy. Szkolenie odbyło się w Głogowie, a jego koordynatorem był Dariusz Grzemny, trener szkoleniowy Rady Europy i jednocześnie pracownik Stowarzyszenia SZANSA. To właśnie on zachęcił mnie, abym zaangażowała się w edukację o prawach człowieka. Od tego czasu wzięłam udział w jeszcze kilku tego typu szkoleniach. Od stycznia 2005 r. prowadzę zajęcia z edukacji

o prawach człowieka w szkołach gimnazjalnych, a od października 2005 r. w stowarzyszeniu „SZANSA”. Mam własną, stałą grupę młodych ludzi, którym staram się przekazać całą moją wiedzę oraz doświadczenie jakie nabyłam w ciągu tych paru lat.

W dniach od 11 do 18 stycznia 2006 r. uczestniczyłam w międzynarodowym szkoleniu dotyczącym Edukacji o Prawach Człowieka, które odbyło się na Wyspach Kanaryjskich (Gran Canaria) w Hiszpanii. Było to już moje 4 takie szkolenie. Wcześniej miały miejsce w Polsce (Głogów - wrzesień 2002 oraz wrzesień 2004) oraz w Macedonii (Struga - maj 2005). Szkolenie zostało zorganizowane przez Mnemosine Youth Association - stowarzyszenie z Gran Canaria, w ramach Programu Europejskiej Komisji *Młodzież*.

(Akcja 5).

Program Komisji Europejskiej *Młodzież* skierowany jest do młodzieży w wieku 15-25 lat oraz osób pracujących z młodzieżą, a jego głównym zadaniem jest wspieranie uczestnictwa w kształceniu pozaszkolnym, czyli w edukacji nieformalnej. Celem tego programu jest przezwyciężanie uprzedzeń i stereotypów zakorzenionych w mentalności i kulturze młodych ludzi, przygotowywanie młodzieży do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym państw europejskich, rozwijanie osobowości oraz zwiększanie udziału w życiu społecznym młodzieży z mniejszymi szansami. Program oferuje wsparcie zarówno merytoryczne jak i finansowe, zaś wnioski o nie mogą składać wszelkie organizacje których działalność nie jest nastawiona na zysk. W tym przypadku była to organizacja Mnemosine z Gran Canaria w Hiszpanii.

Szkolenie odbywało się na jednej z Wysp Kanaryjskich – Gran Canaria w miejscowości Maspalomas. Wszyscy uczestnicy byli zakwaterowani w hotelu Gloria Palace - San Agustin Tam również przez cały tydzień odbywały się warsztaty. W szkoleniu brało udział 22 uczestników z 13 państw Europy (Rumunia, Bułgaria, Węgry, Estonia, Cypr, Włochy, Litwa, Polska, Hiszpania, Turcja, Grecja, Francja, Portugalia). Prowadzącymi warsztaty byli wyszkoleni trenerzy Rady Europy. Od uczestników wymagano dobrej znajomości języka angielskiego, ponieważ był on językiem oficjalnym warsztatów. Plan szkolenia był następujący: w ciągu 7 dni, od 11 do 17 stycznia, od godziny 9:30 do 19:30 trwały warsztaty tzn. mini wykłady, gry symulacyjne, praca w grupach, praca indywidualna oraz kończąca każdy dzień ewaluacja. Intensywność pracy została nam wynagrodzona jednym wolnym popołudniem, kiedy mieliśmy okazję zwiedzić stolicę Gran Canaria- Las Palmas de Gran Canaria.

Szkolenie obejmowało przede wszystkim:

- dzielenie się wiedzą oraz doświadczeniami w tworzeniu projektów młodzieżowych dotyczących edukacji o prawach człowieka,
- nabywanie nowych kompetencji w pracy z młodzieżą na temat edukacji o prawach człowieka, pozyskiwanie nowych partnerów,
- rozwijanie pomysłów w układaniu nowych projektów dotyczących edukacji o prawach człowieka angażujących młodzież z mniejszymi szansami,
- analiza jakości kryteriów przyjmowanych w młodzieżowych projektach dotyczących edukacji o prawach człowieka w celu rozszerzenia ich na skalę europejską,
- poznawanie uczestnictwa w edukacji o prawach człowieka dla osobistego rozwoju młodych ludzi
- rozwijanie przez uczestników kompetencji w zakresie samodzielnego prowadzenia projektów dotyczących edukacji o prawach człowieka z młodzieżą o mniejszych szansach
- zapoznanie się z pozostałymi, a nie wymienionymi możliwościami jakie daje Program *Młodzież*

Wszystkie pomysły ćwiczeń przeprowadzonych podczas szkolenia zostały zaczerpnięte z podręcznika *KOMPAS - Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą*. Pierwszy taki podręcznik został wydany w języku angielskim w maju 2002 r. przez Radę Europy. Obecnie podręcznik jest przetłumaczony na 16 języków. W 2005 r. ukazała się także wersja polska. Publikacja naszej wersji podręcznika powstała dzięki Stowarzyszeniu dla Dzieci i Młodzieży SZANSA z Głogowa, przy współpracy Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz Rady Europy. *KOMPAS* ukazuje wiele różnorodnych metod, dzięki którym młodzi ludzie, a także osoby z nimi pracujące, czy to w szkole, czy poza nią, mogą nauczyć się, jak zmierzyć się z pojawiającymi się problemami związanymi z łamaniem praw człowieka. Już zdążyłam się przekonać na ile przydatny jest ten podręcznik, zarówno biorąc udział w ćwiczeniach z *KOMPASA*, jak i prowadząc takie ćwiczenia z młodymi ludźmi.

Będąc na szkoleniu na Gran Canaria po raz kolejny przekonałam się, jak ważna jest edukacja o prawach człowieka. Zdobyte doświadczenie uczy mnie, jak patrzeć na ludzi nie zwracając uwagi na różnice jakie są między nami, jak należy szanować innego człowieka, nawet jeśli nie zgadzam się z jego przekonaniem, jak unikać przemocy, rasizmu oraz dyskryminacji, jak promować godność ludzką i tolerować odmienność drugiej osoby. Innymi słowy, co ja sama mogę zrobić na rzecz tzw. kultury praw człowieka. A co dla mnie najważniejsze, uczy jak tę wiedzę przekazać młodym ludziom w sposób ciekawy i zrozumiały. Dzięki takim szkoleniom nauczyłam się również jak należy pisać projekty m.in. z zakresu tej tematyki i obecnie jestem w trakcie rozpisywania programu wymiany młodzieżowej, której tematem będzie tworzenie kampanii społecznych zapobiegających nietolerancji i dyskryminacji. Jeżeli mój pomysł zostanie zaakceptowany, wymiana odbędzie się jeszcze w tym roku w Głogowie, co będę mogła uznać za swój pierwszy duży sukces.

Martyna Rybka
Poradnictwo IV, Uniwersytet Zielonogórski

Polsko - niemiecki projekt badawczy „Związki międzykulturowe sąsiadujących regionów Polski i Niemiec”

W 2000 zespół, kierowany przez prof. Józefa Kargulę z Zakładu Pedagogiki Kulturalno - Oświatowej na Uniwersytecie Zielonogórskim, podjął współpracę przy realizacji polsko - niemieckiego projektu naukowego *Związki międzykulturowe sąsiadujących regionów Polski i Niemiec*. Projekt finansowany przez Niemieckie Ministerstwo Badań i Edukacji był kolejnym wspólnym przedsięwzięciem kooperujących od wielu lat Uniwersytetu Humboldt'a w Berlinie i Uniwersytetu Warszawskiego. Tym razem do współpracy zaproszono także przedstawicieli zielonogórskiej uczelni oraz Szkoły Wyższej im. P. Włodkowica w Płocku. Ze strony niemieckiej pracami kierowała prof. Wiltrud Gieseke z Uniwersytetu Humboldt'a, a ze strony polskiej - prof. Józef Półturzycki z Uniwersytetu Warszawskiego.

Założeniem tego przedsięwzięcia było określenie miejsca edukacji kulturalnej w europejskiej hierarchii, zintensyfikowanie współpracy polsko - niemieckiej i procesu wymiany kulturowej. Prowadzone przez trzy lata badania koncentrowały się wokół edukacji kulturalnej, struktury i specyfiki ofert w tej dziedzinie w obu sąsiadujących regionach - województwie lubuskim i Brandenburgii oraz w Berlinie, Warszawie i Płocku.

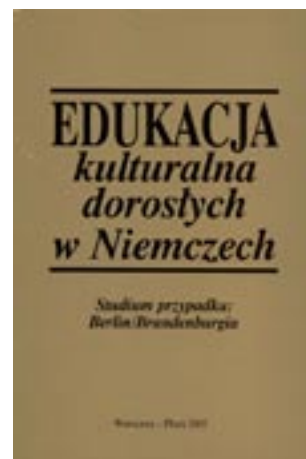
W pierwszym etapie prac, prowadzonych na terenie województwa lubuskiego przez zespół prof. J. Kargulę, zgromadzono i przeanalizowano oferty edukacji kulturalnej zawarte

w programach działalności funkcjonujących tu placówek. Kolejny etap - badania jakościowe - pozwolił bliżej i wnikliwiej poznać działalność lubuskich instytucji kultury, przede wszystkim domów kultury, a także stowarzyszeń społeczno - kulturalnych, uniwersytetów trzeciego wieku, bibliotek, muzeów.

Obok badań empirycznych w ramach projektu odbyło się wiele spotkań polskich i niemieckich naukowców, podczas seminariów i konferencji, organizowanych po obu stronach Odry, koncentrujących się zarówno wokół tematyki teoretycznych koncepcji edukacji kulturalnej, jak i wokół konkretnych problemów praktyki. Ważnym punktem tego polsko - niemieckiego przedsięwzięcia były również spotkania, w których uczestniczyli i badacze, i praktycy, reprezentujący lubuskie i brandenburskie instytucje edukacji kulturalnej, a także spotkania samych praktyków, służące nawiązaniu kontaktów, lepszemu poznaniu się i zbliżeniu (np. trening międzykulturowy, spotkania w zielonogórskim RCAK).

Badania empiryczne zaowocowały licznymi artykułami, raportami i sprawozdaniami prezentujące wyniki pracy, a przede wszystkim publikacjami książkowymi. Rezultat działań badawczych zespołu z Zielonej Góry to wydana w 2004 książka *Z prądem i pod prąd. Lubuskie instytucje kultury w nowym ładzie społecznym*, która kreśli obraz różnorodnej działalności placówek naszego województwa. W tym samym roku ukazała się także książka wydana przez partnerów z Warszawy i Płocka: *Edukacja kulturalna dorosłych. Raporty z badań międzykulturowych*, pod redakcją Henryka Depty, Józefa Półturzyckiego i Hanny Solarczyk. Jest to tom zawierający teksty prezentujące wstępne założenia i ideę projektu, wyniki badań na terenie Płocka i Warszawy, ich analizy, oraz sprawozdania z prac w województwie lubuskim i ze spotkań naukowych w ramach projektu.

Także w Niemczech ukazały się w 2005 r. książki będące efektem kilkuletniej pracy naukowej. Jest to trzytomowa publikacja pod redakcją



prof. Wiltrud Gieseke i prof. Józefa Kargula *Europäisierung durch kulturelle Bildung. Bildung - Praxis - Event. Pierwszy tom, zatytułowany Kulturelle Erwachsenenbildung in Deutschland – Exemplarische Analyse Berlin/Brandenburg*, zawierająca teksty W. Gieseke, K. Opelt, H. Stock, I. Börjesson, prezentuje przede wszystkim wyniki badań prowadzonych po stronie niemieckiej: analizy programów; analizy regionalnej w berlińskiej dzielnicy Friedrichshain - Kreuzberg i w regionie wiejskim Uckermark; studium przypadków instytucji oferujących edukację kulturalną dorosłych - uniwersytetu ludowego Dahme - Spreewald, Akademii Muzeów Państwowych w Berlinie, Centrum Kobiet w Cottbus, czy domu kultury „Altes Rathaus” w Poczdamie. W tym tomie znalazły się także rozważania teoretyczne nad edukacją kulturalną, aktywnością kulturalną, pojęciem kultury, sensem polityki kulturalnej tworzące ramy dla analiz empirycznych.

Drugi tom niemieckiej publikacji *Kulturelle Erwachsenenbildung in Polen am Beispiel Lubuskie, Warschau und Plock*, pod redakcją H. Depty, J. Kargula i J. Półturzyckiego, prezentuje niemieckiemu czytelnikowi polskie wyniki badań.

Z kolei trzecia część pt. *Interkulturelle Betrachtungen kultureller Bildung in Grenzregionen – mit Buckower*

Empfehlungen, zawiera porównania, a przede wszystkim tzw. „zalecenia” z Buckow, czyli wypracowane w toku analizy i dyskusji niemiecko – polskiej grupy badaczy zalecenia, propozycje dotyczące edukacji kulturalnej w zjednoczonej Europie.

Wartościowa dla polskiego czytelnika, zainteresowanego problematyką działalności kulturalnej, okaże się na pewno publikacja, wydana pod koniec 2005 roku przez partnerów z Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły im. P. Włodkowica w Płocku, *Edukacja kulturalna dorosłych w Niemczech. Studium przypadku Berlin/Brandenburgia*, która zawiera tłumaczenia tekstów opublikowanych w niemieckich tomach, prezentujące obraz tej niezwykle różnorodnej i dynamicznie rozwijającej się dziedziny praktyki w Niemczech.

Z perspektywy zielonogórskiego zespołu uczestniczącego w projekcie był on ważną inicjatywą, umożliwiającą zacieśnienie polsko - niemieckiej współpracy naukowej, zdobycie wielu cennych doświadczeń, poznanie obecnego stanu edukacji kulturalnej w Lubuskim i porównanie go z sytuacją w sąsiedniej Brandenburgii, co być może zaowocuje wzmocnieniem kontaktów kulturalnych obu regionów.

Sylvia Słowińska

....Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii



Regionalna Sieć Transferu Technologii – RSTT

W listopadowym numerze Miesięcznika (9/137, 2005) informowaliśmy o projekcie pt. Regionalna Sieć Transferu Technologii – RSTT, realizowanym przez Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii w ramach funduszy strukturalnych (ZPORR). Stanowi on powiązanie pomiędzy zespołami naukowo-badawczymi a przedsiębiorstwami województwa lubuskiego. W projekcie wskazano kierunki -działalności poprzez realizację następujących zadań:

- budowanie regionalnego pomostu „nauka – przemysł”,
- wzrost świadomości w regionie o znaczeniu transferu technologii,
- analiza potrzeb firm regionalnych w zakresie transferu technologii,
- analiza potencjału naukowego Uniwersytetu Zielonogórskiego pod kątem potrzeb przemysłu,
- opracowanie Regionalnej Sieci Transferu Technologii – RSTT.

W ramach projektu RSTT zrealizowano już następujące działania prowadzące do zbudowania pomostu pomiędzy nauką a przemysłem:

- przeprowadzenie trzech warsztatów dla przedsiębiorców naszego regionu (Nowoczesne rozwiązania biznesowe (05 czerwca 2005, Zielona Góra), Dzień informacji patentowej (30 listopada 2005, Zielona Góra) oraz Informatyczne rozwiązania w zarządzaniu przedsiębiorstwem transportowym (16 grudnia 2005, Zielona Góra)),
- udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich (20-23 czerwca 2005, Poznań),
- organizacja konferencji University for Industry (Uniwersytet dla przemysłu (17-19 czerwca 2005, Dvur Kralove – Czechy)); uczestniczyło w niej 40 prezesów

i dyrektorów przedsiębiorstw z województwa lubuskiego i przedstawicieli administracji samorządowej województwa lubuskiego,

- przeprowadzenie ankiet nt. potencjału naukowego Uniwersytetu Zielonogórskiego pod kątem potrzeb przemysłu,
- stworzenie strony internetowej projektu RSTT (<http://www.rstt.uz.zgora.pl>) wraz z bazą potencjału naukowego naszej uczelni.

<http://www.rstt.uz.zgora.pl>

**pion
proroktora
ds. nauki
i współpracy
z zagranicą**



Strona RSTT zawiera informacje o projekcie, aktualności związane z jego realizacją oraz bazę Regionalnej Sieci Transferu Technologii. Baza RSTT jest bazą ekspertów zarówno z UZ, jak i z przedsiębiorstw województwa lubuskiego, współpracujących z CPPT.

Wszystkich pracowników naukowo-badawczych UZ – potencjalnych ekspertów, zainteresowanych przedstawieniem swojej oferty przedsiębiorcom regionu lubuskiego – zachęcamy do zarejestrowania się w bazie RSTT. Mając na uwadze fakt, że baza skierowana jest do przedsiębiorców, prosimy o wyczerpujące i rzeczowe przedstawienie swojej wiedzy, kompetencji i doświadczenia oraz informacji na temat dostępnego zaplecza sprzętowego i oprogramowania. W danych o projektach

prosimy o podanie tematu projektu, latach jego realizacji, instytucji finansującej lub współfinansującej pracę badawczą.

Wszelkich informacji na temat bazy udziela:

Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii (<http://www.cptt.uz.zgora.pl>)

Kampus B, al. Wojska Polskiego 69, pokój 304 R

tel. 068 328 3209, faks 068 328 3298, e-mail:

K.Wloch@cptt.uz.zgora.pl

Serdecznie zapraszamy do współpracy w ramach realizacji projektu!

Kinga Wloch

...Dział Nauki

Nakłady poniesione na działalność wspomagającą badania naukowe w 2005 r.

Uprzejmie informujemy, że w styczniu br. Ministerstwu Edukacji i Nauki został przedstawiony raport z działalności wspomagającej badania (DWB) prowadzonej w 2005 r. Środki w ramach DWB zostały wykorzystane na dofinansowanie Biblioteki Uniwersyteckiej, publikacji oraz organizację konferencji naukowych.

W omawianym okresie na działalność wydawniczą poniesiono nakłady w wysokości 154.334 zł, w tym ze środków budżetowych 28.500 zł. Dofinansowaniem zostały objęte następujące pozycje wydawnicze:

- Czasopisma naukowe:
 - *Discussiones Mathematicae* – 4 części, periodyk,
 - *Management* – półrocznik,
 - *International Journal of Applied Mechanics and Engineering* – kwartalnik,
- Monografie:
 - Beata Trzop – *Typy kultury popularnej na łamach czasopism kobiecych*,
 - Martyna Roszkowska – *Postawy młodzieży szkolnych klubów europejskich wobec społeczeństwa obywatelskiego*,
 - Katarzyna Szafer – *Ziemiaństwo jako elita społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku*,
 - Paul-Dieter Kluge, Paweł Kuźdowicz, Paweł Orzeszko – *Controlling wspomagany komputerowo z wykorzystaniem systemu klasy ERP*.

W ramach działalności bibliotecznej poniesiono koszty w wysokości 375.044 zł, z tego ze środków budżetowych 40.000 zł. Zrealizowano m.in. następujące zadania:

- modernizacja komputerowego programu bibliotecznego we wszystkich posiadanych modułach, zakup i naprawa sprzętu komputerowego, retrokonwersja zbiorów,
- opłata rocznych polis serwisowych dla Proliba, Promaxa, Proweba i oprogramowania Progress, zakup elektronicznych baz danych i czasopism elektronicznych,
- konserwacja zbiorów własnych oraz digitalizacja zbiorów specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej,
- tworzenie i scalanie elektronicznego systemu zarządzania Biblioteką według nowej formuły, zgodnej ze zmianami organizacyjnymi i strukturalnymi UZ.

W 2005 r. na dofinansowanie dziewięciu konferencji naukowych uzyskano z budżetu środki w wysokości 42.000 zł. Nakłady ogółem poniesione na ich realizację wyniosły 175.408 zł. Dofinansowanie otrzymały następujące konferencje:

- XXXVII Międzyuczelniana Konferencja Metrologów – MKM'05 (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji),

- III Polsko-Niemiecka Konferencja z Optymalizacji (Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii),
 - VII Konferencja Naukowa Konstrukcje zespolone (Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska),
 - Stosunki gospodarcze integrujące się Europy (Wydział Zarządzania),
 - Ergonomiczne kształtowanie środowiska (Wydział Mechaniczny),
 - Potrzeby osób niepełnosprawnych w warunkach globalnych przemian społeczno-gospodarczych. Od depriwacji do autonomii (Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych),
 - Wkład Bibersteinów w rozwój pogranicza śląsko-łużyckiego (Wydział Humanistyczny),
 - Grafika na tle sztuki XX i XXI w. oraz problemy artykulacyjne w sztuce nowych mediów – cykl spotkań, wykładów i seminariów (Biblioteka Uniwersytecka),
 - Trzecia Międzynarodowa Konferencja Inżynierii Reologicznej, ICER 2005 (Wydział Mechaniczny).
- Katarzyna Bubacz

Program wspierania nauki polskiej w 2006 r.

Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej przedstawiła nowy program na 2006 r. Środki przeznaczone na wsparcie nauki mają trafić do naukowców i instytucji naukowych w formie stypendiów, nagród i różnego rodzaju subwencji.

Nowe propozycje Fundacji, POWROTY i FOCUS, uruchomione zostały z myślą o wspieraniu samodzielnych karier naukowych obiecujących młodych badaczy. Pierwszy z nich – POWROTY – adresowany jest do badaczy powracających do kraju po zagranicznym stażu po doktorskim, drugi – FOCUS – do uczonych będących na etapie tworzenia własnego zespołu badawczego.

Program INNOWATOR oferuje szkolenia we wdrożeniach doktorantom i młodym doktorom.

Poniżej przedstawiam terminy składania wniosków w ramach poszczególnych stypendiów krajowych i programach:

A. STYPENDIA KRAJOWE

Stypendia krajowe dla młodych uczonych – program START

31 października 2006 r. Program ten skierowany jest do młodych rozpoczynających karierę badaczy, którzy już mogą wykazać się sukcesami w swojej dziedzinie.

Krajowe stypendia wyjazdowe – program WSPÓŁPRACA KRAJOWA

15 kwietnia. Program ma na celu wspieranie rozwoju kadry naukowej stwarzając młodym uczonym możliwości kilkumiesięcznych wyjazdów do najważniejszych ośrodków badawczych w Polsce.

Subsidia dla powracających – program POWROTY (HOMING)

do 30 kwietnia. Program jest skierowany do badaczy powracających z dłuższego (ponad 9 miesięcy) zagranicznego pobytu.

Subsidia na tworzenie zespołów naukowych – program FOCUS

15 października. Nowy program, który wspiera badaczy posiadających liczący się dorobek naukowy w wybranej, corocznie określonej przez Fundację sferze badań naukowych, która w jej opinii ma szczególne znaczenie dla rozwoju cywilizacyjnego Polski.

Stypendia dla emerytowanych uczonych – program NESTOR

31 marca i 15 listopada. Program adresowany jest do wybitnych polskich uczonych, którzy po przejściu na emeryturę chcieliby wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie, aby wesprzeć rozwijające się placówki naukowe w innych ośrodkach, budujących swoją naukową markę.

B. WSPIERANIE MODERNIZACJI WARSZTATÓW NAUKOWYCH

program BIOS

1 marca (rok 2006 to ostatni rok realizacji tego programu). Program kierowany do placówek naukowych, które posiadają cenne kolekcje i zbiory paleontologiczne, botaniczne i zoologiczne o dużej wartości dokumentacyjnej.

program NOVUM

Wnioski przyjmowane są bez ograniczeń terminu. W ramach tego programu będzie udzielane wsparcie finansowe wyjątkowym inicjatywom o istotnym znaczeniu dla nauki w Polsce, które nie mogą uzyskać dofinansowania z innych źródeł, a zarazem nie są objęte pozostałymi programami Fundacji.

C. WSPIERANIE TRANSFERU TECHNOLOGII

program INNOWATOR

etap konkursu – 15 maja. Program skierowany jest do młodych uczonych, doktorantów i młodych doktorów, którego celem jest zaznajomienie naukowców z funkcjonowaniem mechanizmów rynkowych i zasadami biznesowymi oraz pomoc doradcza i finansowa w przygotowaniu innowacyjnych projektów na wczesnym etapie komercjalizacji.

D. PROGRAMY WYDAWNICZE

program MONOGRAFIE

w dowolnym terminie. Program ma na celu wspieranie dzieł seryjnych, naukowo dokumentujących dziedzictwo historyczne i cywilizacyjne Polski i objęto nim cykl monograficznych opracowań, powstałych w ramach programu badawczego Ziemia polskie na przełomie tysiącleci, zrealizowanego przed kilku laty pod auspicjami KBN.

W poprzednim Miesięczniku (2/140, str. 38) podano ogólne informacje nt. programu wspierania nauki w 2006 r. Wszystkie informacje o zasadach konkursów, formularze wniosków oraz dane kontaktowe zamieszczone są w dziale Aktualne programy FNP na stronie internetowej Fundacji: http://www.fnp.org.pl/programy_aktualne/nagrody_stypendia.html

Osoby zainteresowane proszę o zapoznanie się z całością oferty Funduszu na Rzecz Nauki Polskiej.

Wnioski należy składać do Fundacji za pośrednictwem Działu Nauki.

Bożena Bieżańska

....Dział Współpracy z Zagranicą

Stypendia zagraniczne Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej

Przypominamy o możliwości skorzystania z oferty stypendialnej Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w 2006 r. i zbliżających się terminach składania wniosków (Miesięcznik 2/140, str. 39).

Stypendia konferencyjne

Celem tego programu jest dofinansowanie uczestnictwa polskich uczonych w międzynarodowych kongresach, sympozjach i konferencjach naukowych w Polsce lub za granicą. Stypendystą może zostać osoba w wieku do 35 lat z udokumentowanym dorobkiem naukowym, które zamierzają przedstawić zaaprobowany przez organizatorów referat, z tytułem doktora i/lub będącą pracownikiem szkoły wyższej lub innej instytucji prowadzącej badania, obywatele polscy. Stypendium

może być przeznaczone na dofinansowanie kosztów podróży, opłat konferencyjnych, zakwaterowania bądź wyżywienia.

Wnioski należy składać do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, z dopiskiem: Stypendia konferencyjne FNP. Termin składania wniosków: **28.02, 30.04, 30.06** lub **30.10**.

Rozstrzygnięcie konkursów odpowiednio w terminach: 15.04, 15.06, 01.09, 01.12. Szczegółowych informacji udziela Anna Sudolska-Bytof w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, tel. 022 657 28 26, 022 657 27 18, sekretariat@tnw.waw.pl lub na stronach <http://www.fnp.org.pl> oraz <http://www.tnw.waw.pl>

Stypendia na kwerendy za granicą – program KWERENDA

Stypendium przeznaczone jest na prowadzenie za granicą kwerend archiwalnych i bibliotecznych, służącym pracom badawczym z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Ubiegać się o nie mogą osoby, ze stopniem naukowym doktora, narodowości polskiej. Podstawą oceny kandydata jest przedstawiony projekt badawczy wymagający przeprowadzenia zagranicznej kwerendy wraz z szczegółowym uzasadnieniem celowości wyjazdu, oraz udokumentowany dorobek naukowy kandydata.

Stypendium może być przyznane na okres od 1 do 3 miesięcy. Wysokość stypendium wynosi ok. 2200 EUR na miesiąc. O stypendium można ubiegać się wielokrotnie, nie częściej niż raz na 2 lata. Termin składania wniosków upływa **15.09**. Szczegółowe informacje <http://www.fnp.org.pl> oraz u koordynatora programu – p. Krystyny Frąk, tel. 022 8459511, krystyna.frak@fnp.org.pl.

Katarzyna Żmudzin

Central European Initiative



Central European Initiative – University Network to sieć uczelni z 17 krajów, działająca od 2003 roku. Sieć ma na celu ułatwianie współpracy pomiędzy uniwersytetami i innymi instytucjami szkolnictwa wyższego w Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej Europie. CEI University Network jest kierowana przez Rektora Uniwersytetu w Trieście – prof. Domenico Romeo. Krajowym koordynatorem Inicjatywy w Polsce jest prof. dr hab. Stefan Jurga, były Rektor UAM, dyrektor Centrum Integracji Europejskiej. CEI University Network dysponuje własnym budżetem pochodzącym ze składek państw członkowskich. Sieć działa poprzez Wspólne Programy (Joint Programmes) na zasadzie wymiany naukowej studentów studiów magisterskich oraz doktoranckich, a także poprzez organizację kursów wakacyjnych, szkoleń, seminariów, pod warunkiem, że trwają przynajmniej tydzień i potwierdzone są stosownym certyfikatem.

Najważniejsze reguły dotyczące projektów:

- Joint Programmes oparte są na zasadzie MOBILNOŚCI, zarówno studentów, jak i kadry uczącej;
- każdy projekt powinien obejmować co najmniej 2 uczelnie/instytucje, preferowane są projekty obejmujące więcej uczestników;
- priorytet mają projekty, przewidujące udział uczelni z krajów członkowskich, będących w trudnym położeniu (special need): Albanii, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Bułgarii, Macedonii, Mołdawii, Rumunii, Serbii i Czarnogóry, Ukrainy;
- językiem obowiązującym przy wypełnianiu wniosku jest angielski;
- projekty mogą dotyczyć następujących dziedzin: ekonomia, transport i infrastruktura, rozwój regionalny i planowanie przestrzenne, administracja publiczna

i modele zarządzania, technologie informatyczne i komunikacyjne, środowisko lub inne dziedziny, jeśli zostaną dobrze uzasadnione.

Wsparcie finansowe obejmuje stypendia/wynagrodzenia dla studentów/kadry uczącej, pod warunkiem, że biorą udział w studiach/szkoleniach/seminariach na innej, niż macierzysta, uczelni. Pomoc finansowa przyznawana jest w euro i pokrywa koszt noclegów, podróży, wynagrodzenia, oraz ubezpieczenia. Wysokość stypendiów zależy od kosztów życia w danym kraju. W niektórych przypadkach można także otrzymać dofinansowanie na materiały informacyjne, ulotki, plakaty.

Wniosek projektu powinien być złożony co najmniej 4 miesiące przed przewidywanym rozpoczęciem projektu. Termin nadsyłania projektów jest nieograniczony. Nie istnieją również z góry ustalone przedziały finansowe. Przed wysłaniem projektu należy poinformować o tym krajowego koordynatora.

Centrum Integracji Europejskiej udziela wszelkich potrzebnych informacji i porad dotyczących przygotowania i rozliczania projektów.

Blisze informacje: <http://www.centrum.amu.edu.pl> oraz <http://www.ceinet.org>

Katarzyna Żmudzin

Przygotowano na podstawie informacji zamieszczonych na stronach CIE/UAM w Poznaniu

Sprostowanie

Spotkanie z delegacją z Uniwersytetu Technologii Elektronicznych w Gulini, Chiny

Szanowni Państwo,

W artykule zamieszczonym w lutymowym miesięczniku Uniwersytet Zielonogórski zamieściłam nieścisłe informacje na temat nowych form edukacyjnych proponowanych na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji.

Ofertę podjęcia studiów drugiego stopnia na kierunku Informatyka dla studentów zagranicznych zainicjował Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji i jest ona owocem zespołowej pracy Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych jak również Instytutu Informatyki i Elektroniki.

Studia doktoranckie obejmują dwie dyscypliny: Informatykę i Elektrotechnikę i są ofertą całego Wydziału, a nie tylko Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych. Program koordynuje kierownik studiów doktoranckich na WEliT dr hab. inż. Andrzej Obuchowicz, prof. UZ.

Przepraszam za podanie niedokładnych informacji.

Katarzyna Żmudzin

Kierownik Działu Współpracy z Zagranicą



Z życia Parlamentu Studenckiego UZ

19 stycznia

Odbyło się spotkanie Rady Mieszkańców **DS „Wcześniak”** i **DS „Vicewersal”**, administratora wyżej wymienionych domów studenckich **Kazimierza Krawczyka** oraz przedstawicieli Parlamentu z prodziekanem ds. studenckich Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych **dr. Ryszardem Asienkiewiczem** w sprawie warunków socjalnych panujących w tych akademikach, jak również problemów studentów **WNPI** zamieszkujących akademiki w Kampusie B.

20 stycznia, 27 stycznia i 7 lutego

Spotkania z prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim**, w następujących sprawach:

- zakupu mebli do **DS „Rzepicha”** i **DS „Wcześniak”**
- remontów w **DS „Wcześniak”**
- przystosowanie segmentów w **DS „Wcześniak”** na potrzeby studentów niepełnosprawnych ruchowo
- utworzenie kont pocztowych dla wszystkich studentów naszej uczelni na serwerze UZ

23 stycznia

Spotkanie przedstawicieli PS UZ z Radami Mieszkańców wszystkich DS-ów w sprawie problemów występujących w DS-ach tj. remonty i wyposażenie oraz regulamin przyznawania miejsc i regulaminu mieszkańca.

25 stycznia, 22 lutego

Forum Organizacji Studenckich spotkanie z przedstawicielami organizacji studenckich.

20 lutego

Spotkanie przedstawicieli Parlamentu studenckiego z kanclerzem **mgr inż. Franciszkiem Orlikiem**, zastępcą dyrektora ds. technicznych **inż. Henrykiem Michalakiem**, prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim** w sprawie remontów wakacyjnych w domach studenckich i stołówkach.

21 lutego

Spotkanie **Komitetu Bachanaliowego** z prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim**, w sprawie **Bachanaliów 2006**.

POZOSTAŁE INICJATYWY Parlamentu Studenckiego UZ:

- Intensywne przygotowania do **Bachanaliów 2006**:
 - rozmowy z zespołami (podpisanie umowy z grupą HEY)
 - zbieranie projektów od organizacji studenckich
 - pozyskanie od miasta 12 tys. zł na przeprowadzenie projektów bachanaliowych (pieniądze uzyskane w ramach konkursu ogłoszonego przez **Urząd Miasta**)
 - poszukiwanie sponsorów
- złożenie 4 wniosków do **Ministerstwa Edukacji i Nauki**
- występ kabaretu **„Zyg- Zak”** z Warszawy w klubie studenckim **„Karton”**
- poniedziałkowe wieczory filmowe w klubie studenckim **„Karton”**
- przeprowadzenie inicjatywy społecznej **„63 gołębie sera”**. Jest to akcja non profit o charakterze ogólnopolskim. W ramach której **11.02.2006 r. (sobota)** o godzinie 17:15, uczciliśmy minutą ciszy i zapaleniem światełka pamięć ofiar tragedii katowickiej.

Wyjazdy służbowe

- Uczestnictwo przedstawicieli Parlamentu Studenckiego w Krajowej Konferencji Tematycznej Parlamentu Studentów RP **Samorządy studenckie kreatorem projakościowej rewolucji w uczelniach** Zakopane – Kościelisko.
- Uczestnictwo przedstawicieli PSUZ w **Forum Studentów Polskich Łódź**
- Uczestnictwo przedstawicieli PSUZ w obchodach 25 rocznicy strajków studenckich, podpisania Porozumienia Łódzkiego i rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów oraz w ogólnopolskiej konferencji mediów studenckich **„WOLNOŚĆ SŁOWA”**

Plany

15 marca dyskusja panelowa pn. **Mały krok w nowy świat. tak niewiele potrzeba aby wiele zobaczyć** Dyskusja na temat idei **Karty Bolońskiej** (programy **Sokrates Erasmus, Most**)

28 marca **debata oxfordzka** z udziałem znanych osobistości świata polityki

14, 15 kwietnia szkolenie **Za pan brat PIT**. Kierowane jest do studentów wszystkich kierunków UZ, którzy nie mieli jeszcze kontaktu z informacjami na temat: CIT, VAT, PIT, rozliczaniem ulg itd. Warsztaty prowadzone będą przez wykwalifikowanych trenerów z Zielonogórskiego Urzędu Skarbowego.

Katarzyna Górską

Państwowa Komisja Akredytacyjna

Jest jedynym, obejmującym cały obszar szkolnictwa wyższego, ustawowym organem działającym na rzecz jakości kształcenia, której opinie i uchwały mają moc prawną. Państwowa Komisja Akredytacyjna została powołana ustawą z dnia 20 lipca 2001 roku jako ustawowy organ działający na rzecz jakości kształcenia. Poddanie się ocenie PKA jest **obligatoryjne**, a jej negatywna ocena niesie za sobą konsekwencje w postaci decyzji Ministra Edukacji Narodowej o cofnięciu lub zawieszeniu uprawnień do kształcenia na danym kierunku i poziomie kształcenia.

Do zadań Komisji Akredytacyjnej należy:

Opiniowanie wszystkich wniosków dotyczących

- utworzenia uczelni,
- utworzenia zamiejscowej jednostki organizacyjnej,
- utworzenia nowych kierunków studiów.

Dokonywanie oceny jakości kształcenia oraz przeprowadzanie kontroli przestrzegania warunków prowadzenia studiów wyższych we wszystkich polskich uczelniach.

Wyrażanie zgody na utworzenie i prowadzenie kierunku studiów innego niż określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 28 marca 2002 roku w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów oraz nazw kierunków studiów.

Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej ustala listę kierunków studiów i uczelni, które podlegają ocenie w danym roku kalendarzowym.

W roku 2006 nie otrzymaliśmy jeszcze informacji o kierunkach, które zostaną poddane ocenie, a załączona tabela przedstawia kierunki, które były i które będą jeszcze oceniane przez PKA.

Kolejne etapy procedury oceny jakości kształcenia

Prezydium ustala listę kierunków studiów i uczelni, które podlegają ocenie w danym roku kalendarzowym.

↓
Uczelnie zostają powiadomione o rozpoczęciu procedury oceny jakości kształcenia z jednoczesną prośbą o przesłanie do Komisji raportu samooceny w ciągu sześciu tygodni od daty dostarczenia zawiadomienia.

↓
Uczelnie przesyłają do Komisji opracowane raporty samooceny.

↓
Sekretarz powołuje zespół oceniający.

↓
Zespół oceniający zapoznaje się z raportem samooceny i uczelnia zostaje powiadomiona o planowanej wizytacji

↓
Przeprowadzenie wizytacji przez zespół oceniający.

↓
Zespół oceniający przygotowuje raport zawierający ocenę spełnienia warunków prowadzenia studiów wyższych oraz opinię o jakości kształcenia.

↓
Raport zostaje przesłany do zainteresowanej uczelni, z jednoczesną prośbą o ustosunkowanie się do uwag zespołu oceniającego, zawartych w raporcie, w ciągu **14 dni od daty dostarczenia**.

↓
Uczelnia zapoznaje się z raportem zespołu oceniającego oraz przesyła stosowne uwagi do Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

↓
Przewodniczący zespołu oceniającego przedstawia raport na posiedzeniu zespołu kierunków studiów oraz zgłoszone przez uczelnię uwagi. Zespół kierunków studiów formułuje opinię.

↓
Opinię zespołu kierunków studiów wraz z jej uzasadnieniem i propozycją oceny przedstawia na posiedzeniu Prezydium Przewodniczący zespołu.

↓
Przewodniczący Komisji poddaje pod głosowanie propozycję oceny zespołu kierunków studiów.

↓
Prezydium podejmuje odpowiednią uchwałę.

↓
Uchwała zostaje przekazana do uczelni oraz do ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego.

Skala ocen stosowanych przez Państwową Komisję Akredytacyjną:

WYRÓŻNIAJĄCA

Ocenę wyróżniającą może otrzymać jednostka wyróżniająca się wysokim poziomem i wzorową organizacją prowadzonej działalności dydaktycznej i naukowej, dobrą bazą materialną, zakresem i charakterem współpracy międzynarodowej, wybitną kadrą o uznaniu krajowym i międzynarodowym oraz oferującą studentom udział w studiach i programach międzynarodowych, a także stwarzającą warunki do rozwoju ich aktywności naukowej. Kolejna ocena dokonywana jest po upływie 5 lat, o ile nie zaistnieją przesłanki do przeprowadzenia jej wcześniej.

POZYTYWNA

Ocena pozytywna stanowi punkt odniesienia dla formułowania pozostałych ocen i świadczy o spełnieniu wymagań kadrowych, programowych i organizacyjnych oraz dotyczących bazy materialnej, określonych przepisami prawa. W przypadku studiów magisterskich uwzględniany jest także poziom prowadzonych badań naukowych. Kolejna ocena dokonywana jest po upływie 5 lat, o ile nie zaistnieją przesłanki do przeprowadzenia jej wcześniej.

WARUNKOWA

Ocena warunkowa może być sformułowana, jeżeli ogólne warunki realizacji kształcenia rokuja możliwość usunięcia występujących uchybień w czasie nie dłuższym niż rok.

Uchwała Prezydium PKA zawiera stosowne zalecenia wraz z terminami ich realizacji, a także możliwość kolejnej wizytacji.

NEGATYWNA

Ocena negatywna może być wydana, jeżeli jednostka utworzyła kierunek lub specjalność zawodową z naruszeniem przepisów prawa, lub prowadzi kształcenie na poziomie znacznie niższym od niezbędnego minimum, co spowodowane jest w szczególności:

- 1) brakiem wystarczającej kadry nauczycieli akademickich o odpowiednich kwalifikacjach merytorycznych i formalnych,
- 2) prowadzeniem kształcenia wg planów studiów i programów nauczania niespełniających wymagań kreślonych w standardach nauczania, w związku z czym absolwent nie uzyskuje wiedzy i umiejętności istotnych oraz charakterystycznych dla danego kierunku studiów,
- 3) nieokreśleniem zasad i kryteriów przygotowywania oraz oceny prac dyplomowych lub przyjęcie takich zasad i kryteriów, w wyniku których prace te nie odpowiadają podstawowym wymaganiom metodologicznym i merytorycznym oraz są niezwiązane tematycznie z danym kierunkiem studiów,
- 4) niezapewnieniem należytych warunków materialnych - brak odpowiednich pracowni, laboratoriów, aparatury i zasobów bibliotecznych itp.,
- 5) nieprowadzeniem badań naukowych w zakresie i na poziomie uprawniającym do realizacji kształcenia na poziomie magisterskim.

Zgodnie z art.49 ust.5 „Prawa o szkolnictwie wyższym” Państwowa Komisja Akredytacyjna przekazuje ocenę Komisji wraz z uzasadnieniem w terminie miesiąca od dnia zakończenia procedury oceniania.

Skład Państwowej Komisji Akredytacyjnej:

W skład PKA wchodzi:

- Przewodniczący - dr hab. Zbigniew Marciniak
- Sekretarz - dr hab. Mieczysław Wacław Socha
- Wiceprzewodniczący – prof. dr hab. Marek Dietrich
- Wiceprzewodniczący – prof. dr hab. Andrzej Mania

oraz Zespoły 10 kierunków studiów:

- humanistycznych

- przyrodniczych
- matematyczno – fizyczno - chemicznych
- rolniczych, leśnych i weterynaryjnych
- medycznych
- wychowania fizycznego
- studiów technicznych
- ekonomicznych
- społecznych i prawnych
- artystycznych,
- a także Przewodniczący Parlamentu Studentów RP.

W naszym Uniwersytecie PKA dokonała oceny jakości kształcenia na 19 kierunkach studiów (zał. – tabela). W większości były to oceny pozytywne, a jeśli zdarzały się przypadki (sporadyczne) oceny warunkowej, to po usunięciu występujących uchybień – PKA wystawiła ocenę pozytywną.

Każdy wydział naszej uczelni był wizytowany przez członków Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Po tych kilku doświadczeniach wiadomo, że:

- po pierwsze: należy być już przygotowanym organizacyjnie i kadrowo do oceny,
- po drugie: należy bardzo solidnie przygotować raport samooceny (zgodnie z Uchwałą Nr 18/2002 Prezydium PKA z dnia 28 lutego 2002r. w sprawie wytycznych do przygotowania raportu samooceny),
- po trzecie: jeśli już zespół wizytujący jest na „naszym” wydziale, należy zrobić wszystko, by wizyta PKA przebiegała sprawnie i bez zakłóceń.

Państwowa Komisja Akredytacyjna działa już piąty rok i nie powinno być dla nas zaskoczeniem, że przyjdzie czas, kiedy musimy zaprezentować nasze mocne (a czasami i słabe) strony.

Opracowała: Maria Kupisz

Wykaz kierunków Uniwersytetu Zielonogórskiego podlegających ocenie Państwowej Komisji Akredytacyjnej

Lp.	Nazwa wydziału UZ	Kierunki studiów			Kierunki pozostałe do oceny (nazwa)	Uwagi
		Ocenione	Ocena uzyskana po kontroli PKA	Następna ocena (w roku akad.)		
1.	Wydział Artystyczny	1. Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych	Studia zawod.: pozytywna	2008/09	1. Jazz i muzyka estradowa 2. Architektura wnętrz	
		2. Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej	Studia zawod. i mgr.: pozytywna	2009/10		
		3. Malarstwo	Studia mgr.: pozytywna	2009/10		
		4. Grafika	Studia zawod.: pozytywna	2009/10		
2.	Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	1. Informatyka	Studia zawod. i mgr.: pozytywna	2008/09	1. Elektrotechnika 2. Elektronika i telekomunikacja	
3.	Wydział Humanistyczny	1. Filologia polska (PKA)	Studia zaw. i mgr.: pozytywna	2009/10	Filozofia - PKA	Filologia – po ocenie – oczekiwanie na decyzję PKA
		2. Historia (PKA)	Studia mgr.: pozytywna	2009/10		
		3. Filologia				
		4. Politologia (PKA)	Studia mgr.: pozytywna	2009/10		
		5. Filozofia (UKA - 2004 na 5 lat)	pozytywna			
4.	Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska	1. Ochrona środowiska	Studia mgr.: pozytywna	2009/10	1. Inżynieria środowiska	
			Studia zawod.: warunkowa	2005/06		
		2. Budownictwo	Studia zawod. i mgr.: pozytywna	2007/08		
5.	Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych	1. Pedagogika (PKA)	Studia I i II stopnia: pozytywna	2008/09	Na wydziale oceniono już obydwie kierunki.	
		2. Socjologia (PKA)	Studia II stopnia: pozytywna	2010/11		
6.	Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii	1. Matematyka	Studia mgr.: pozytywna	2008/09	1. Informatyka i ekonometria	
7.	Wydział Fizyki i Astronomii	1. Fizyka	Studia mgr.: pozytywna	2009/10	1. Astronomia 2. Fizyka techniczna	
8.	Wydział Mechaniczny	1. Edukacja techniczno – informatyczna	Studia magisterskie: pozytywna	2010/11	Wszystkie kierunki na Wydziale Mechanicznym - ocenione	Oczekiwanie na decyzję PKA Oczekiwanie na decyzję PKA
		2. Mechanika i budowa maszyn	Studia I i II stopnia:			
		3. Zarządzanie i inżynieria produkcji	Studia I i II stopnia:			
9.	Wydział Zarządzania	1. Zarządzanie i marketing	Studia mgr i lic.: pozytywna	2008/09		

Aktualizacja: 06.03.2006r.

Prace wydane przez Oficynę Wydawniczą UZ w 2005 r.

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd)	Nakład	Uwagi
1.	Tichoniuk B., Wilczyński W. (red.) Ze studiów nad językami i literaturami wschodniosłowiańskimi	Katedra Filologii Wschodniosłowiańskiej	14,95	170	
2.	Ślugocki W. Lubuskie doświadczenia w wykorzystaniu funduszy Unii Europejskiej	Instytut Politologii	7,6	500	
3.	Ślugocki W. Wybrane aspekty finansowego wsparcia Unii Europejskiej w Polsce	Instytut Politologii	9,85	400	
4.	Sikora I. (red.) Filologia Polska 2	Instytut Filologii Polskiej	25,5	250	
5.	Sinica M., Rudzińska-Rogoży A. W kręgu specyficznych trudności w uczeniu się czytania i pisanie	Instytut Filologii Polskiej	8,8	300	
6.	Kuczyński M. Background knowledge and second language vocabulary Exploring the interaction	Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych	19,2	200	HABILITACJA
7.	Amborska-Głowacka D., Jabłoński R. (red.) Wymiary szkolnej edukacji polonistycznej	Instytut Filologii Polskiej	21,0	250	
8.	Szytber R. Piórem, kropidłem i szabłą. Wojciecha Dembołęckiego pisarska i kapelańska przygoda z lisowczykami (1619-1623)	Instytut Filologii Polskiej	14,0	200	
9.	Jaworski T. (red.) Kultura krajobrazu Europy Środkowej. Studia nad pograniczem śląsko-łużyckim	Instytut Historii	23,25	250	
10.	Osękowski C. (red.) Z dziejów Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej	Instytut Historii	21,0	200	
11.	Borawski S. (red.) Rozprawy o historii języka polskiego	Instytut Filologii Polskiej	30,25	300	
12.	Osękowski C., Macała J. (red.) Studia politologiczne i historyczne. Księga jubileuszowa prof. Bronisława Pasierba	Instytut Politologii	42,5	250	
13.	Ordylowski M. (red.) Ruch ludowy wobec Ziem Odzyskanych	Instytut Historii	11,0	200	
14.	Burda B., Halczak B. (red.) Wielokulturowość w edukacji historycznej	Instytut Historii	23,0	300	
15.	Topolska M. (red.) Zapomniane dziedzictwo kulturowe na wschodzie Europy od XV do XX w.	Instytut Historii	8,32	200	
16.	Dolański D. (red.) 50 lat Polskiego Towarzystwa Historycznego w Zielonej Górze	Instytut Historii	6,3	300	
17.	Dolański D. (red.) Religijność na polskim pograniczu w XVI-XVIII w.	Instytut Historii	18,0	250	
18.	Maćkowiak K. „Łzami by tu pisać potrzeba”. Leksykalne właściwości stylu polskiej dydaktyki wierszowanej czasów oświecenia	Instytut Filologii Polskiej	11,3	250	
19.	Jastrzębska E., Kuczyński M. (red.) Europejska polityka językowa	Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych	5,8	200	
20.	Dudek J., Świdarska-Włodarczyk U. (red.) Europa środkowo-wschodnia. Ideologia, historia i społeczeństwo Księga poświęcona pamięci prof. Wojciecha Peltza	Instytut Historii	31,0	300	
21.	Pfeiffer B. Caelum et regnum. Studia nad symboliką państwa i władcy w polskiej literaturze i sztuce XVI i XVII stulecia	Instytut Filologii Polskiej	23,75	100	dodruk
22.	Zawodniak J., Trychoń-Cieślak K. (red.) Integracja w nauczaniu języków obcych	Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych	5,5	150	
23.	Kaluźny R. Wyższe szkoły oficerskie wojsk lądowych w Polsce w latach 1967-1997	umowa międzyuczelniana	25,6	300	
24.	Informatory Wydziału Humanistycznego		40,85	250	
Razem			448,32	6.070	

WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd)	Nakład	Uwagi
1.	Malinowski A., Tatarczuk J., Asienkiewicz R., Stuła A., Wandycz A. Dziecko lubuskie	Katedra Wychowania Fizycznego	33,0	250	
2.	Kargul J. (red.) Dyskursy Młodych Andragogów 6	Instytut Pedagogiki Społecznej	14,0	200	
3.	Waloszek D. (red.) Edukacja dzieci sześciolletnich w Polsce	Instytut Pedagogiki i Psychologii	13,95	300	
4.	Roszkowska M. Postawy młodzieży szkolnych klubów europejskich wobec społeczeństwa obywatelskiego	Instytut Socjologii	12,8	300	DWB 2005
5.	Szafer K. Ziemianstwo jako elita społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku	Instytut Socjologii	9,5	300	DWB 2005
6.	Trzop B. Typy kultury popularnej na łamach czasopism kobiecych	Instytut Socjologii	10,4	300	DWB 2005
7.	Kozioł E., Kobylecka E. (red.) Świadomość i samoświadomość nauczyciela a jego zachowania zawodowe	Instytut Pedagogiki i Psychologii	35,15	250	
8.	Małachowski R. Średnie szkolnictwo katolickie w Polsce i wybranych państwach europejskich (lata 1945-2000)	Instytut Pedagogiki i Psychologii	25,5	300	
9.	Malinowski A. Auksołogia. Rozwój osobniczy człowieka w ujęciu biomedycznym	Katedra Wychowania Fizycznego	21,3	1000	dodruk
10.	Bartkowiak Z. Przestępczość ekonomiczna w woj. zielonogórskim w latach 1975-1989	Instytut Pedagogiki i Psychologii	9,55	250	
11.	Informator Instytutu Socjologii		8,13	100	
Razem			193,28	3.800	

WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI, INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd)	Nakład	Uwagi
1.	Steć P. Segmentation of Colours Video Sequences Using the Fast Marching Method	Instytut Sterowania i Systemów Informatycznych	6,5	150	
2.	Łabiak G. Wykorzystanie hierarchicznego modelu współbieżnego automatu w projektowaniu sterowników cyfrowych	Instytut Informatyki i Elektroniki	9,7	150	
3.	Andrzejewski G., Skowroński Z. (red.) Informatyka – sztuka czy rzemiosło KNWS'05	Instytut Informatyki i Elektroniki	16,5	170	
4.	Kempski A. Elektromagnetyczne zaburzenia przewodzone w układach napędów przekształtnikowych	Instytut Inżynierii Elektrycznej	10,0	170	HABILITACJA
5.	Jagielski J. Inżynieria wiedzy	Instytut Metrologii Elektrycznej	11,0	300	
6.	Paszkę W. Analysis and synthesis of multidimensional system classes using linear matrix inequality methods	Instytut Sterowania i Systemów Informatycznych	11,75	150	
7.	Kowal M. Optimization of Neuro-Fuzzy Structures in Technical Diagnostics Systems	Instytut Sterowania i Systemów Informatycznych	7,25	150	
8.	Biennial Report 2003-2004	Instytut Sterowania i Systemów Informatycznych	5,0	600	
Razem			77,7	1.990	

WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd)	Nakład	Uwagi
1.	Kowalkowska I. Portret kobiety dojrzałej w operze buffa	Instytut Sztuki i Kultury Muzycznej	9,5	150	HABILITACJA
2.	Kataryńczuk-Mania L., Karcz J. (red.) Metody i formy terapii sztuką	Instytut Sztuki i Kultury Muzycznej	9,3	250	
Razem			18,8	400	

WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd)	Nakład	Uwagi
1.	Jankowski A., Gašiorek J. Chemia ogólna dla studentów biotechnologii i ochrony środowiska – cz. 1: Podstawy chemii nieorganicznej	Inst. Biotechnologii i Ochrony Środowiska	6,3	250	
2.	Świtka R. (red.) Mechanika ośrodków niejednorodnych Materiały konferencyjne	Instytut Budownictwa	7,5	250	
3.	Biliński T. (red.) Konstrukcje zespolone Materiały konferencyjne	Instytut Budownictwa	28,0	150	
4.	Biliński T. (red.) Renowacja budynków i modernizacja obszarów zabudowanych Materiały konferencyjne	Instytut Budownictwa	31,25	200	
5.	Najbar B. Wąż Eskulapa (<i>Elaphe longissima</i>) (Laurenti 1768) w Bieszczadach Zachodnich – przyczyny zanikania i perspektywy rozwoju jego populacji	Instytut Inżynierii Środowiska	8,75	250	HABILITACJA
6.	Bryś G. Wybrane zagadnienia zginania i skręcania belek stalowych	Instytut Budownictwa	10,0	170	
7.	Gil J. Pomiary geodezyjne w praktyce inżynierskiej	Instytut Budownictwa	24,5	300	
8.	Kuczma M., Korbicz J. (red.) Innovation in Building Engineering	Instytut Budownictwa	10,0	230	
9.	Kuczma M. (red.) Civil Environmental Engineering Report nr 1 Księga jubileuszowa prof. R. Świtki	Instytut Budownictwa	20,0	300	
10.	Sadecka Z., Myszograj S. Oczyszczanie ścieków i przeróbka osadów ściekowych Zeszyty Naukowe 132 Ochrona Środowiska 13	Instytut Inżynierii Środowiska	10,0	150	
11.	Kraiński A. Przestrzenna zmienność współczynnika przekonsolidowania (OCR) wybranych typów litogenetycznych i litostratygraficznych gruntów spoiowych Środkowego Nadodrza	Instytut Budownictwa	8,0	150	HABILITACJA
Razem			164,30	2.400	

WYDZIAŁ MECHANICZNY

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd)	Nakład	Uwagi
1.	Walicki E., Smak T., Falicki J. I cz. Mechanika. Wprowadzenie teoretyczne do laboratorium	Instytut Budowy i Eksploatacji Maszyn	10,6	300	
2.	II cz. Mechanika. Materiały pomocnicze do ćwiczeń laboratoryjnych	Instytut Budowy i Eksploatacji Maszyn	7,75	400	
3.	Walicki E. Reodynamika smarowania łożysk ślizgowych	Instytut Budowy i Eksploatacji Maszyn	34,75	150	
4.	Jakubowski J., Stryjski R. Inżynieria produkcji – wybrane zagadnienia	Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją	7,8	120	
5.	Kowal E. (red.) Promocja zdrowia w środowisku pracy	Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej	7,25	–	
6.	Pietrulewicz B. (red.) Współczesne problemy edukacji pracy i zatrudnienia	Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej	–	–	
7.	Pietrulewicz B. (red.) Możliwości doskonalenia procesu kształcenia – wybrane zagadnienia	Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej	–	–	
8.	Saniuk S., Kłos S., Bzdrya K. Systemy wspomagania podejmowania decyzji w małych i średnich przedsiębiorstwach	Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją	16	100	
Razem			84,15	1070	

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

Lp.	Autor (redaktor), tytuł	Instytut UZ	Objętość (ark. wyd.)	Nakład	Uwagi
1.	Rongińska T. Badanie osobowości w kontekście sytuacyjnym	Zakład Psychologii Zarządzania	4,25	400	
2.	Stankiewicz J. (red.) Oblicza współczesnego zarządzania organizacją	Katedra Zarządzania Potencjałem Społecznym Organizacji	25,5	150	
3.	Kapitał – informacja – jakość		15,25	150	
4.	Dudek M. (red.) Integracja europejska w międzynarodowej perspektywie. Wybrane problemy	Zakład Makroekonomii i Finansów	29,5	150	
5.	Makroekonomia europejskich stosunków gospodarczych. Wybrane problemy		25,75	150	
6.	Mikroekonomiczne aspekty europejskich stosunków. Problemy praktyki		24,1	150	
7.	Europejska polityka rolna i polityka spójności		25,5	150	
8.	Rohatyński R. (red.) Zarządzanie projektami – wybrane zagadnienia	Katedra Projektowania Systemów Produkcyjnych	12,5	120	
9.	Kluge P.D., Kuźdowicz P., Orzeszko P. Controlling wspomagany komputerowo z wykorzystaniem systemu ERP	Zakład Controllingu i Informatyki Ekonomicznej	9,0	300	DWB 2005
Razem			171,35	1.720	
RAZEM			1 157,90	17 450	

Organizatorem I Dyktanda Uniwersyteckiego było Europejskie Forum Studentów AEGEE,

Laureatami dyktanda *Złap byki za rogi* wśród studentów zostali:

1. Michał Kowal (politologia) - 6 błędów
2. Anna Kawecka (Filologia polska- FP) - 7 błędów
3. Andrzej Wyrzykowski (Filologia germańska) - 10 błędów
4. Aleksandra Kosciółek (FP) -12 błędów
4. Dorota Pawliczak (FP) - 12 błędów.
4. Natalia Myczkowska (FP) - 12 błędów.



Dyktando¹

Aniśmy (ani-śmy) się obejrżeli, jak minęło cztery i pół roku od utworzenia naszej uczelni. Tak się złożyło, że powstała ona z początkiem nowego milenium (millenium), by kontynuować ponadszeszetletnią tradycję polskich uniwersytetów. Na przełomie wieków nie ulegliśmy findesieciowym nastrojom, ale opanowani wszechogarniającym entuzjazmem bez wahań zaczęliśmy tworzyć instytucję naukowo-dydaktyczną na miarę wszech czasów. I nie był to wcale jakiś huraoptymizm (hurraoptymizm), bośmy sobie zdawali sprawę z wagi tego arcyważnego superprzedsięwzięcia, w które zaangażowali się nie jacyś niedouczeni ćwierćfachowcy i półprofesjonaliści, lecz nie tylko nie najgorzej, ale najlepiej przygotowani pracownicy naukowi.

Pamiętać by jednak należało, że drzwi do niebylejakich, niedających się jednak łatwo przewidzieć, ekstrakodonań zostały ledwo uchylone, nie są one nawet jeszcze na wpół otwarte. Nasza uczelnia nie jest, co prawda, jakimś Cambridge i najniewątpliwiej ustępuje wielu zachodnioeuropejskim i północnoamerykańskim, a także tym położonym w Europie Środkowowschodniej uniwersytetom, jednak jej przyszłość nie jest nieokreślona, jak by chciało wielu sfrustrowanych osobników tylko czyhających na jakieś potknięcia, ale czmychających przed współodpowiedzialnością. Cokolwiek by zrobić, jakiegokolwiek byśmy najniezwyklejsze nawet na nowo utworzonym uniwersytecie działania podejmowali, oni i tak będą niezadowoleni.

Należało zatemby nie zwracać uwagi na niezadowolonych nieszczęśliwców, których nie brak na wszystkich wydziałach, i nie oglądać się wstecz, bo czteroipółletnia historia nowo powstałego uniwersytetu, któryśmy wspólnie nie bez trudu budowali, może nie całkiem zadowala, ale daje podstawy do jako takiego optymizmu.

No i to jest prawie koniec dyktanda. Obeszliśmy się w nim bez tych wszystkich gzęgżółek, pustulek, piegż, trznadli, dżdżów, skuwek, zasuwek, chyżych hartów, zhańbionych harcerek, harcerzy hulaków i druhów drużynowych, co biegając po lesie, hałasują i, śmiejąc się, wołają „cha cha” oraz krzyczą „hej hop” i „hejże ha”.

Autorem tekstu dyktanda jest prof Marian Bugajski

¹Dyktando opracowałem na podstawie tekstów z książki S. Podobińskiego *Poradnik ortograficzny*, Częstochowa 2001.

Nowości wydawnicze



Twórczość dzieci we wczesnej edukacji, redakcja naukowa Marzena Magda-Adamowicz, Wydawnictwo Naukowe WSM w Legnicy, s. 243

Z końcem 2005 roku wydana została książka „Twórczość dzieci we wczesnej edukacji” pod redakcją naukową Marzeny Magda-Adamowicz. Punktem wyjścia tej pracy jest przyjęta teza, że podstawowym źródłem twórczości jest wrodzony potencjał właściwy każdej jednostce oraz że twórczość nie jest genetycznie uwarunkowana i nie zależy od zdolności ogólnych i

uzdolnień specjalnych. Przyjęto, że twórczość jest powszechna w stanie potencjalnym istnieje prawie u każdej jednostki, choć w różnym stopniu i natężeniu. Dlatego też niniejsza książka jest próbą szerszego spojrzenia na twórczość uczniów wieku wczesnego, która przejawia się w ich aktywności twórczej w różnych dziedzinach życia.

Niniejsza publikacja należy do opracowań monotematycznych. Najwięcej tekstów dotyczy teoretycznych aspektów twórczości, a w ich ramach: wieloznaczność pojęcia twórczość, czynniki sprzyjające lub blokujące twórczość dzieci, wartości rozwojowe twórczości wobec dziecka, formy twórczości, rola nauczyciela w tworzeniu warunków sprzyjających twórczym dzieci.

Drugie miejsce to opracowania teoretyczno - projektujące. W nich, na bazie wyjaśnień teoretycznych, pojawiają się propozycje realizowanych wybranych zakresów twórczości czy działania nauczycieli.

Trzecie miejsce zajmują opracowania teoretyczno-koncepcyjno-empiryczne, w których na podstawie wyjaśnień teoretycznych, spełniających rolę wprowadzenia do przytoczonego programu pedagogicznego działania, umieszczane są wyniki badań empirycznych dokonane pod kątem roli zajęć twórczych w rozwijaniu wybranych cech osobowych.

Książka adresowana jest to przede wszystkim do: 1) młodych nauczycieli wczesnej edukacji; 2) studentów pedagogiki wczesnoszkolnej, przedszkolnej i innych specjalności pedagogicznych; 3) nauczycieli z dłuższym stażem pracy, dla których niniejsza praca może stanowić pomoc i propozycję bardziej twórczego nauczania dokonywania innowacji dotychczasowego stylu pracy oraz 4) osób zainteresowanych problematyką twórczości w edukacji wczesnej.

Beata Chmielewska

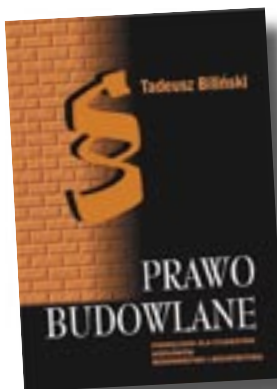


W Instytucie Historii ukazała się nowa publikacja pt. Mieszko Bolesławowic 1069–1089. Źródła i tradycja historiograficzna, (wyd. Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, Kraków 2005), która powstała nakładem pracy dr. Krzysztofa Benyskiewicza.

Mieszko był jedną z tragiczniejszych postaci, która zapisała się w dziejach Polski piastowskiej. Żył w czasach swoich wielkich krewnych, został uwikłany w wewnątrzpiastowskie rozgrywki o władzę, ostatecznie stał się ich ofiarą.

Publikacja jest pierwszą w Polsce próbą biograficznego ujęcia losów Mieszka Bolesławowica. Nowatorstwo podjętego zagadnienia podkreśla przede wszystkim fakt, że dotychczasowe prace poświęcone aspektom życia i działalności księcia charakteryzowała zwięzłość i przyczynkowość. Jak wskazuje K. Benyskiewicz, problem Mieszka Bolesławowica nie interesował historyków bezpośrednio, pisano o nim przy okazji biografii Bolesława Szczodrego, św. Stanisława, Bolesława Krzywoustego. Niewątpliwie dyskusję o roli dziejowej Mieszka zamykała również skromna baza źródłowa na jego temat. Dla autora-badacza jest to dużym utrudnieniem. Stąd, w oparciu o nieliczne znane fakty z biografii księcia, autor prezentowanej publikacji stawia wiele hipotez, przynoszących w efekcie interesujący obraz tej postaci oraz roli, jaką odegrała w dziejach Polski piastowskiej końca XI wieku. Książka jest owocem wnikliwych oraz pracochłonnych studiów źródłowych, cechuje się bogatym warsztatem pracy historyka, przy czym napisana została „w sposób możliwie prosty i przejrzysty”, tak, by zainteresować, ale też zachęcić do polemiki i dyskusji z innymi mediewistami tego okresu.

Katarzyna Sanocka



Biliński Tadeusz, Prawo budowlane. Podręcznik dla studentów kierunków budownictwo i architektura, s. 188, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2006

„Podręcznik jest tylko materiałem pomocniczym do poznania i zrozumienia otoczenia instytucjonalnego i prawnego procesu

budowlanego. Nie stanowi komentarza do ustawy Prawo budowlane, ani, w żadnym przypadku, podstawy prawnej do interpretacji, do rozstrzygania spornych kwestii czy też uzasadnień ich rozstrzygnięć. Przedstawione regulacje prawne, często nawet dość dokładnie, najczęściej nie są podane w brzmieniu ustawy, chodzi bowiem o większą czytelność przepisów, o proste i zrozumiałe przedstawienie procedur prawnych procesu budowlanego. Treść podręcznika ograniczono do informacji ważnych i podstawowych.

Uwagę skoncentrowano niemal na procesie budowlanym, na jego przygotowaniu i przeprowadzeniu. Jednak dla właściwego i pełnego zrozumienia regulacji prawnych czy procedur przedstawiono także niektóre definicje ustawowe pojęć (słowniczek), organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego, zakres ich kompetencji a także znaczenia otoczenia prawa budowlanego i jego funkcje. Pominęto natomiast proste zagadnienia dotyczące utrzymania obiektów budowlanych, katastrof budowlanych, odpowiedzialności zawodowej i przepisów karnych.

W zasadzie, w podręczniku nie przedstawiono komentarzy do poszczególnych regulacji prawnych. Zamieszczone liczne wyjaśnienia lub interpretacje, niekiedy nazywane komentarzami, mają wyłącznie charakter dydaktyczny.

Informacje ograniczono do podstawowych regulacji prawnych ustawy. Pominęto prawie całkowicie przywołania odpowiednich artykułów, ustępów, wprowadzając odpowiednią ich treść. W ten sposób tekst jest bardziej zrozumiały i łatwo przyswajalny. Dla wyróżnienia waż-

niejszych lub wyodrębnienia mniej ważnych, uzupełniających treści zastosowano odpowiednie czcionki i obramowania tekstu.

W pewnych kwestiach, jak np. wymagania stawiane budynkom czy samodzielne funkcje techniczne w budownictwie lub prawa i obowiązki uczestników procesu budowlanego, przepisy prawne przedstawiono niemal w identycznym brzmieniu ustawy, ponieważ w tych przypadkach komentarze są zbyt liczne, a poznanie dokładnych zapisów ustawy – wskazane.

Przedstawiając regulacje prawne ustawy Prawo budowlane uwzględniono zmiany wprowadzone w trzech ostatnich nowelizacjach z dnia 27 marca 2003, 16 kwietnia 2004 oraz 28 lipca 2005 r. Przedstawiono także aktualne otoczenie instytucjonalno-prawne procesu budowlanego. Dużo uwagi poświęcono otoczeniu prawnemu działalności budowlanej, ustawom i odpowiednim rozporządzeniom, by w ten sposób widoczna była cała złożoność procesów inwestycyjno-budowlanych.

Autor ma nadzieję, że podręcznik będzie pomocny nie tylko studentom kierunków «budownictwo» i kierunku «architektura», ale także dla uczestników procesu budowlanego, w tym dla osób przygotowujących się do egzaminu na uprawnienia budowlane.

Zamieszczone dla urozmaicenia satyryczne rysunki autorstwa Krzysztofa Olszewskiego zaczerpnięto za zgodą Biuletynów Informacyjnych Mieszkalnictwa i Rozwoju Miasta”.

[Ze Wstępu]



50 lat Polskiego Towarzystwa Historycznego w Zielonej Górze,
red. D. Dolański, s. 122, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005

„28 kwietnia 1954 r. powstał w Zielonej Górze oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego – jest to godne odnotowania, Towarzystwo stało się bowiem zalążkiem prowadzonych na szerszą skalę badań naukowych w

Winnym Grodzie. Tym samym historycy zainicjowali ruch naukowy, który dzięki wysiłkowi przedstawicieli innych dyscyplin zaowocował powołaniem 10 lat później Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, a w końcu obu zielonogórskich uczelni – inżynierskiej i pedagogicznej – które po połączeniu stanowią dziś Uniwersytet Zielonogórski.

Prawdopodobnie założycielom zielonogórskiego oddziału PTH nawet w najśmielszych marzeniach nie przyszło do głowy, że w ciągu półwiecza powstanie w tym mieście liczący się na mapie kraju ośrodek badań historycznych, mający wszelkie prawa akademickie. To właśnie z myślą o nich powstała ta książka, by upamiętnić pionierskie lata ich działalności, by wspomnieć tych, którzy już odeszli, by w końcu także dokonać próby podsumowania dokonań naukowych zielonogórskich historyków. A jest to dorobek bogaty, co uzmysłowiała nam wystawa zorganizowana w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. C.K. Norwida w Zielonej Górze z okazji 50-lecia zielonogórskiego Oddziału PTH pt. «Historycy o regionie» (wrzesień 2004), która prezentowała tylko dokonania w zakresie badań regionalnych, poza które przecież daleko wyszliśmy.

Na tę książkę składają się teksty badaczy starszego pokolenia, którzy przypominają atmosferę minionych lat, czasów gdy współtworzyli naukowe środowisko hi-

storyczne i historyków młodszych, którzy spojrzeli na tamte czasy przez pryzmat archiwalnych dokumentów i publikacyjnych dokonań. Jest więc ona pomostem między tradycją i przeszłością a dniem dzisiejszym i perspektywami na przyszłość.

Dziękując tym, którzy uwierzyli, że w niewielkim mieście można tworzyć dzieła doniosłe, oddajemy Państwu do rąk tę książkę”.

Dariusz Dolański [Ze Wstępu]



Religijność na polskich pograniczach w XVI-XVIII wieku, red. D. Dolański, s. 312, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005

„Ostatnie lata wzmogły zainteresowanie pograniczami i ich znaczeniem dla procesów kulturowych, gospodarczych i politycznych w dziejach. Niniejszy zbiór

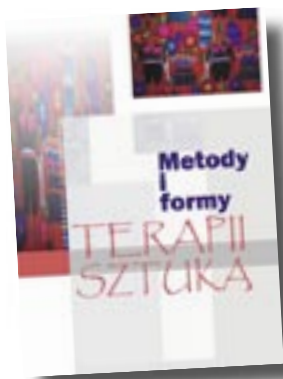
studiów podejmuje problematykę wpływu pogranicza na przebieg zmian religijnych na pograniczach Polski w XVI-XVIII wieku. Pogranicze rozumiane jest tu przede wszystkim jako obszar rozdzielający różne narody, na którym jednocześnie dochodziło do wzajemnego przenikania się tradycji i idei.

Szczególnie intensywnie procesy te zachodziły na pograniczu polsko-niemieckim, gdzie wcześniejszemu zróżnicowaniu i przenikaniu się kultur Polaków, Niemców, Łużyczan a także Żydów, zaczęły od XVI stulecia towarzyszyć nowe zjawiska związane z upowszechnianiem się wyznań reformowanych. Do tej pory wielonarodowe, ale w zasadzie jednolite religijnie, społeczeństwo przeżyło swoistą rewolucję, polegającą na uznaniu różnic w wierze. Na tym tle zaobserwować można postawy oscylujące pomiędzy wrogością, a próbami poszukiwania możliwości pokojowej koegzystencji. Nie mniej ważnym problemem jest także ewolucja stosunku przedstawicieli wyznań reformowanych do materialnego i duchowego dziedzictwa pozostawionego przez katolicyzm: obrzędów, miejsc kultu, kościołów, obrazów itp. Nie można jednak zapominać, że równie interesujące procesy zachodziły na od dawna religijnie zróżnicowanym pograniczu polsko-ruskim, na którym w wyniku reformacji została jeszcze znacznie wzbogacona wyznaniowa mozaika.

Porównanie przebiegających na wschodzie i zachodzie Rzeczypospolitej procesów wzajemnego przenikania się idei religijnych i ich wpływu na różne dziedziny życia społeczeństw zamieszkujących pogranicza jest główną ideą przyświecającą niniejszej publikacji. Rozpoczyna się ona rozważaniami Tomasza Jaworskiego dotyczącymi nowożytnego znaczenia rozumienia granicy i pogranicza, po czym następują studia autorów z wielu ośrodków naukowych w kraju poruszające kwestie religijności, transgraniczności kultu i jego odzwierciedlenia w sztuce wzdłuż granic nowożytnej Rzeczypospolitej. Osobny problem, podjęty na marginesie głównych rozważań stanowią kwestie religijności kobiet na pograniczu, także w szerszym ujęciu komparatystycznym.

W niniejszym opracowaniu pogranicze zostało potraktowane bardziej jako obszar krzyżowania się i przenikania kultur, niż jako miejsce rodzących się antagonizmów i wrogości, choć nie należy przecież zapominać i o tym aspekcie. Uwypukleniu tych pozytywnych procesów, towarzyszy bowiem pewna wiara w możliwość budowania zgodnych, chociaż zróżnicowanych religijnie, kulturowo i narodowo społeczeństw”.

Dariusz Dolański [Ze Wstępu]



Metody i formy terapii sztuką,
red. L. Kataryńczuk-Mania, s. 238,
oprawa broszurowa, B5, Oficyna
Wydawnicza UZ, 2005

„Książka stanowi źródło wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu profilaktyki i terapii artystycznej. Zamieszczone przykłady metod i form terapii mogą być przydatne w pracy terapeutów, nauczycieli, rodziców czy opiekunów. Opracowania znajdujące się w książce mogą stanowić odpowiedź na wciąż aktualną potrzebę nowych, innowacyjnych pomysłów. Zapotrzebowania tego jednak nie zaspokoi niniejsza publikacja, bowiem ogromny obszar, jakim jest problematyka terapii przez sztukę, wymaga jeszcze wielu poszukiwań, badań i pracy. Na pewno służyć będą wnikliwej analizie, dyskusji i, być może, stanowić będą inspirację dla kolejnych publikacji.

Świat sztuki jest jedną z najbardziej odpowiednich dróg terapii. Przedstawione treści stanowią bogate źródło pomysłów mogących udoskonalić praktykę terapeutyczną. Książka powstała w celu podzielenia się różnymi pomysłami grona pedagogów i terapeutów. Znajdują się w niej różnorodne propozycje artystycznych środków wyrazu, które wspomagają terapię. Zastosowane przykłady form artystycznych, oprócz rozwijania dyspozycji artystycznych, korzystnie oddziałują na podopiecznych. Proces artystyczno-terapeutyczny wymaga czasu i cierpliwości. Jest to system wzajemnych oddziaływań między terapeutą a uczniami/pacjentami oraz pomiędzy nimi samymi, który polega na doświadczaniu, przekształcaniu wzajemnych komunikatów werbalnych i pozawerbalnych. Ważne jest, aby nauczyciel-terapeuta robił to świadomie i zgodnie z oczekiwaniami podopiecznych. Sztuka rozwija wrażliwość artystyczną, wyrabia umiejętność refleksyjnej percepcji i obrazu. Wprowadzając podopiecznych w aktywne uczestnictwo artystyczne, rozbudzamy u niego twórczą postawę wobec siebie i innych. Uczymy pokonywania trudności w sferze psychiczno-fizyczno-duchowej. Książka jest swoistym forum, dającym możliwość podzielenia się doświadczeniami z zakresu realizacji różnych metod i form pracy nad szerokim obszarem terapii artystycznej. Czytelnik odnajdzie w niej przegląd założeń teoretyczno-praktycznych w zakresie postępowania terapeutycznego poprzez działania artystyczne, twórcze. Zawiera teoretyczne opracowania oraz opis doświadczeń, zapis z praktycznych, realnych działań terapeutycznych.

Autorami artykułów są czołowi znawcy problematyki terapii artystycznej z różnych ośrodków akademickich, psychologicznych i oświatowych w kraju, osoby doświadczone, dzielące się swymi cennymi doświadczeniami z Czytelnikami”.

Lidia Kataryńczuk-Mania [Ze Wstępu]



Innovation in Building Engineering,
red. M. S. Kuczman,
J. Korbicz,
s. 162, oprawa broszurowa, B5, Oficyna
Wydawnicza UZ, 2005

Książka *Innovation in Building Engineering*, której edytorami są pracownicy naszego Uniwersytetu: Mieczysław Kuczman i

Józef Korbicz, zawiera opracowania referatów wygłoszonych na konferencji o tym samym tytule, która odbyła się na Uniwersytecie Zielonogórskim 25 lutego 2005r. W konferencji uczestniczyło ponad 100 przedstawicieli wyższych uczelni, władz samorządowych oraz organizacji i firm związanych z budownictwem z regionów przygranicznych Czech, Niemiec i Polski. Konferencja zorganizowana została przez Uniwersytet Zielonogórski we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w ramach unijnego programu INTERREG IIIC – projekt *Three Countries Innovation Push – 3 CIP*. Książka zawiera 13 artykułów poświęconych różnorodnym zagadnieniom związanym z innowacyjnością w budownictwie, obejmujących m. in. nowoczesne systemy planowania remontów i zarządzania rewitalizacją zasobów budowlanych, zasady funkcjonowania firm na rynku budowlanym, zasady unijnego wsparcia, oraz nowości techniczne i technologiczne wprowadzane do budownictwa.

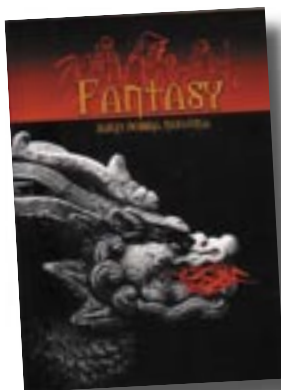
Wersję elektroniczną książki można pobrać ze strony internetowej pod adresem <http://www.cptt.uz.zgora.pl/ibe2005/docs/IBE-book.pdf>.

Ze wstępu do książki:

The EU enlargement on May 1st, 2004 by inclusion of other European countries, Poland and the Czech Republic among them, was just a crowning act of the political changes and adaptation processes that have been progressing for more than two decades. It was a very important turning point for the new Member States and has had a great impact on the life of their citizens, predominantly in Central and Eastern Europe. Although the practical effects could already have been observed, the introduction and realization of the union regulations and free-market rules in the new Member States is in fact a long-time process which is still taking place. In the sector of building engineering – which is of concern herein – new stimuli have appeared that result in a lot of changes, mainly in its economic and technical aspects.

These new stimulating circumstances might have been expected to be particularly advantageous to the development of the bordering regions in the triangle of the Czech Republic, Germany, and Poland, owing to the easy mutual influence and direct contact between people and companies. However, the resulting changes have turned out more complex and convoluted. Having been on the peripheries of the financial and decision-making centres, these border regions have proved to be less attractive to new investors than expected, and this is to a large degree due to their incompatible road and industrial infrastructure. Many initiatives have been undertaken to activate and support an equalised rapid economic growth of the bordering regions. The project *Three Countries Innovation Push – 3 CIP* within the

INTERREG IIIC Eastern Zone Initiative promotes a transborder co-operation of the German Federal States: Saxony and Brandenburg, the Czech Districts: Karlovy Vary, Ústí, and Liberec, and the Polish Provinces: Dolnośląskie, Lubuskie, and Wielkopolskie. More about the 3-CIP Project can be found on the website <http://www.3-cip.com>.



Fantasy jako Dobra Nowina, red. Małgorzata Mikołajczak, Paweł Urbaniak, Wałbrzych 2005, s. 124.

Literatura fantasy cieszy się ostatnio sporym zainteresowaniem wśród czytelników. Przejawem tego zainteresowania stała się konferencja zorganizowana w ubiegłym roku przez studentów filologii polskiej, działających w Kole Literaturoznawców przy Zakładzie Teorii Literatury

Uniwersytetu Zielonogórskiego. Myśl przewodnia spotkania, w którym uczestniczyli także goście z innych naukowych ośrodków, brzmiała: Fantasy jako dobra nowina. Taki tytuł nosi publikacja, będąca owocem konferencyjnego spotkania.

W książce znalazły się artykuły badaczy o naukowym stażu oraz tych, którzy – jako uczestnicy studenckiej konferencji – na polu badań literackich stawiają dopiero swoje pierwsze kroki. Autorzy obiektywnym spojrzeniem obejmują różne aspekty utworów fantasy; podkreślają ich walory; formułują niewypowiedziane wcześniej tezy. Trzeba bowiem zaznaczyć, że ciekawe zjawisko, jakim niewątpliwie jest literatura fantasy, nie doczekało się jeszcze szczegółowych opracowań. Jak dowiadujemy się z książki, przyczyną tej sytuacji jest powszechne przekonanie, że utwory należące do gatunku fantasy są artystycznie niedoskonałe, adresowane do dzieci lub co najwyżej średnio rozwiniętego intelektualnie czytelnika. Autorzy książki polemizują z tym myśleniem. Wyjaśniając fenomen literatury fantasy, umieszczają go w kontekście socjologicznym; burzą stereotypy, podsycane adaptacjami filmowymi. Pokazują też, że w dzisiejszym świecie, w którym moralne wybory są coraz trudniejsze, literatura fantasy stanowi pewnego rodzaju „oparcie” i może pełnić funkcję moralnego drogowskazu. Czytelnik przenosząc się do innego, ale rozpoznawalnego, alternatywnego świata, ma możliwość dokonywania (wraz z bohaterami książek) wielkich czynów; przywrócona zostaje wiara w istnienie sprawiedliwości oraz altruizmu. Fantasy uczy postaw bezkompromisowych; potwierdza, że warto być w życiu tym „dobrym”. Już sam tytuł (Fantasy jako dobra nowina) jest tutaj bardzo sugestywny.

Książka prezentuje nowe spojrzenie na omawiany gatunek, skierowana jest zarówno do jego miłośników, jak również do osób, które pragną rozwiązać zagadkę popularności fantasy. Czy literatura tego typu jest tylko bezwartościową ucieczką w irracjonalne sfery? Czy nie należałoby jednak plasować jej wśród dzieł, tradycyjnie już określanych mianem „wysokich”? Ostateczną ocenę zostawiam czytelnikom.

Rafał Borzystowski



Waldemar Sługocki, Wybrane aspekty finansowego wsparcia Unii Europejskiej w Polsce, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego 2005, s. 154

Nakładem uniwersyteckiej oficyny wydawniczej ukazała się niedawno interesująca książka W. Sługockiego poświęcona różnorodnym aspektom finansowej pomocy UE dla Polski. W zasadzie rozważania autora skupiają się na okresie lat 1989-2004, a więc przed akcesją naszego kraju do Wspólnoty. Wyływające jednak z tego okresu doświadczenia mają ważne znaczenie dla oceny możliwości szybkiego rozwoju Polski po wstąpieniu do Unii przez wykorzystanie miliardów euro pomocy unijnej.

Całość rozważań W. Sługockiego została podzielona na 5 części. Pierwsza zajmuje się genezą i przebiegiem pomocy bezzwrotnej Unii dla Polski, koncentrując się na latach 1990-1999. Główne miejsce rozważaniach autora zajmuje realizacja programu Phare w jego różnych odmianach oraz wynikające stąd doświadczenia dla obywateli /tak pozytywne, jak negatywne/, które liczą się po przystąpieniu Polski do UE. Drugi rozdział pracy rysuje przesłanki wsparcia krajów kandydujących instrumentami przedakcesyjnymi, koncentrując się na programach Phare II, SAPARD, ISPA. Interesująca jest również konkluzja, dokonująca oceny realizacji tych programów na obszarze Polski w kontekście wchodzących po przystąpieniu do Unii programów strukturalnych. Trzecia odsłona książki zajmuje się powstaniem, ewolucją oraz zasadami funkcjonowania najbardziej kosztownej i kontrowersyjnej części unijnej polityki – Wspólną Polityką Rolną. Autora ukazuje przede wszystkim jej związek z polityką strukturalną. Czwarta część pracy omawia właśnie politykę strukturalną UE, jej przemiany oraz obecny kształt. Wreszcie ostatni rozdział studium skupia się na założeniach polityki regionalnej w Polsce po akcesji do Unii, szczególnie na Narodowym Planie Rozwoju.

W. Sługocki w swoich rozważaniach stara się w przystępnej formie przybliżyć bardzo istotny aspekt drogi Polski do UE w postaci kwestii absorpcji bezzwrotnej pomocy po 1989 r. To prawda, że praca nie pretenduje do całościowego czy wyczerpującego ujęcia, ale analiza doświadczeń z tego okresu pozbawiona jest na szczególnie występującego często w publikacjach bezkrytycznego entuzjazmu, albo czarnowidztwa. Wpływa na to zapewne także ogromne doświadczenie autora w praktycznym pozyskiwaniu funduszy unijnych, a nie tylko natura naukowca. Niewątpliwie rysowany w oparciu o rzetelne badania obraz, słusznie zresztą niezbyt optymistyczny, rzutuje na ocenę możliwości absorpcji przez III RP wielokrotnie większych sum w ramach pomocy strukturalnej po akcesji. Książka włącza się zatem w dyskusję nad możliwością wykorzystania historycznej i bezprecedensowej szansy, którą dla rozwoju Polski stwarza ogromny strumień środków z Unii. Najwięcej zależy tutaj jednak od nas samych, od naszych umiejętności sięgnięcia po te środki oraz ich odpowiednie wykorzystanie. Z tym były w okresie przedakcesyjnym spore kłopoty, zwinione, jak przekonuje książka, w dużej części przez nas samych. Tedy wypada wyciągnąć z nich wnioski, aby Polak po szkodził być mądrzejszy, a nie głupszy.

Jarosław Macała



ANDRZEJ DUDEK-DÜRER, Sztuka Butów w Seulu I;
performance w 35 rocznicę sztuki butów, Seul- 2004, Korea Południowa, druk cyfrowy / digital print / 100 cm x 70 cm / 2001

